

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 12 (103), 26 marca 1993 r. Cena 3000 zł.

MIŁOŚĆ CZY OBŁĘD?

ŚMIERTELNY SKOK

W bagażniku ciała kobiety. Nad jej zmasakrowaną głową świeża wiązanka kwiatów.

(CZYTAJ NA STR. 10 i 11)

Mieszkańcy kontra stacja benzynowa

Będą walczyć do końca...

W poniedziałek 22 bm. Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVI M. L. Domoń zorganizował spotkanie mieszkańców bl. 22A w os. Krakowiaków i osób zainteresowanych budową stacji benzynowej przy skrzyżowaniu ulic Kołomyjskiej i Bulwarowej. Postanowiliśmy wziąć udział w spotkaniu traktując relację z niego jako kontynuację artykułu „Mieszkańcy kontra stacja benzynowa”, który ukazał się kilka tygodni temu w „Głosie”.

3 razy protest

Po krótkim wprowadzeniu przez prowadzącego spotkanie gospodarza jeden z mieszkańców bl. 22A w os. Krakowiaków odczytał teksty 3 protestów skierowanych do Wojewody Krakowa.

(Ciąg dalszy na str. 10 i 11)

“MAXI MARTEN”
KRAKÓW, os. Kolorowe 10A
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE
KONFEKCJA
damska, męska
dziecięca
KOSMETYKI
CHEMIA GOSP.
ROWERY
tel. 44-18-68

FOTO

KUBUS

GALERIA
Centrum B, bl. 3
FOTOLABORATORIUM
„MINILAB” SKLEP
os. Centrum B, bl. 6
(punkt paszportowy)
ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW —
4 MINUTY

PHU SETON Al. Róż 15 ♦ PHU SETON Al. Róż 15
SALON TELEWIZYJNY

♦ SPRZĘT TELE AUDIO VIDEO
♦ PRALKOSUSZARKI, LODÓWKI itp.
Imp. Wiochy INDESIT

ŚWIATOWA KLASA • SOLIDNE GWARANCJE
SPRZEDAŻ RATALNA - BEZ ŻYRANTÓW!

al. RÓŻ, os. SŁONECZNE 15 tel. 44-09-27

FUJI FILM FUJI FILM FUJI

FOTO
LABORATORIUM

zdjęcia amatorskie
w 1 godzinę

zdjęcia legitymacyjne
w 4 minuty

KINO "ŚWIT"

LEVAX-FOTO LEVAX-FOTO

Tylko w „Głosie”

**100 TYSIĘCY
ZA
100 ZŁOTYCH**

(CZYTAJ NA STR. 2)

Samolot Lufthansy, którym podróżowaliśmy z Frankfurtu n. Menem wylądował w Tokio po jedenastu godzinach lotu — bez śródłądowania. Za nami zostały bezbrzeżne, zaspane śniegiem przestrzenie Syberii. W Tokio była go-

Japonia...

Niech ci się przyśni

dzina dwunasta w południe, nasze — ustawione na czas „środkowoeuropejski” — zegarki — wskazywały godzinę czwartą. Odtąd Japonia będzie nas zaskakiwała co dnia... Tokio to wielka betonowa pustynia. W centrum drapacze chmur i piętrowe autostrady. Lecz wystarczył zobaczyć w którą z uliczek — i znów jesteśmy w Azji.

(C.D. NA STR. 10 i 11)

**U NAS NAJTANIEJ
ROWERY ♦ CZĘŚCI**

Hurt - ceny fabryczne
Detal - ceny konkurencyjne
Serwis:

wszystkie typy rowerów
i wózków inwalidzkich

Klasztorna 31 Tel. 44-47-53

CUKIER - HURT

N. HUTA ul. WĄWOZOWA 34a
czynne od 8-16

CENA 7600-7900 zł/kg

• BEZPŁATNY TRANSPORT
• CIĄGŁOŚĆ DOSTAW
• UPUSTY CENOWE

Inform. tel. 44-09-27, godz. 11-19



SKLEP FIRMOWY
F.H. "KrakChemia" S.A.

os. Centrum B bl. 8 N. Huta

- wykładziny podłogowe: dywanowe i PCV -
najtańsze w Krakowie !
 - tapety winylowe i papierowe - 100 wzorów
 - farby i lakiery, kleje
 - sprzęt zmechanizowany gospodarstwa domowego
za gotówkę i na raty !
- Zapraszamy: pon.-pt. 11-19, w soboty 9-14

Syn T. Sendzimira gościem hutników

Przez kilka dni przebywał w Krakowie dr Michael G. Sendzimir, przewodniczący SENDZIMIR COMPANY. Odwiedził też hutę noszącą imię jego ojca, gdzie zapoznał się z programem restrukturyzacji i modernizacji przedsiębiorstwa, spotkał się z kierownikami zakładów huty i zwiedził niektóre wydzielone. Michael G. Sendzimir powróci do Krakowa w maju, gdy w Dzień Hutnika odbędzie się uroczyste przekazanie nowego sztandaru huty, na którym będzie imię jego ojca.

Na str. 4 publikujemy wywiad z Michałem Sendzimirem.

Finansowanie budownictwa mieszkaniowego
wymaga szybkich decyzji prawnych.

WĘZEŁ KREDYTOWY

Co jakiś czas kolejny minister budownictwa i gospodarki przestrzennej zapowiada uporządkowanie spraw związanych z budownictwem mieszkaniowym. Jak na razie kończyło się na zapowiedziach lub zaprezentowaniu nowej polityki mieszkaniowej. Natomiast ludzi interesują konkretne rozwiązania prawne, które uregulują zaszłości w stosunku do ludzi już mieszkających i dadzą szansę na własne „M” tym, którzy go jeszcze nie mają. W tym artykule poświęcam dużo uwagi zadłużeniom kredytowym, które ciąży nad zasiedlającymi mieszkania w ostatnich latach oraz książeczkom mieszkaniowym będącym nadal w posiadaniu wielu ludzi liczących jeszcze na to, że będą one „przepustką” do korzystnego zakupu mieszkania. Niestety, w obu przypadkach rozwiązania prawne są dalekie od oczekiwań społecznych.

(Ciąg dalszy na str. 10 i 11)

**TOIKA
AUDIO VIDEO**

-Największy wybór, najmniejsze ceny-

CENTRUM B bl.7

**BEZ ŻYRANTÓW
SPRZEDAŻ RATALNA**

F.H.U. Lemex
Kraków os. Centrum D 2

SPRZĘT AUDIO-VIDEO

oraz

GOSPODARSTWA DOMOWEGO

renomowane firmy * szeroki asortyment

W m-cu marcu promocyjna obniżka cen

**NIEZWYKLE ATRAKCYJNE WARUNKI
SPRZEDAŻY RATALNEJ**

**Najlepszy w Krakowie
sklep**

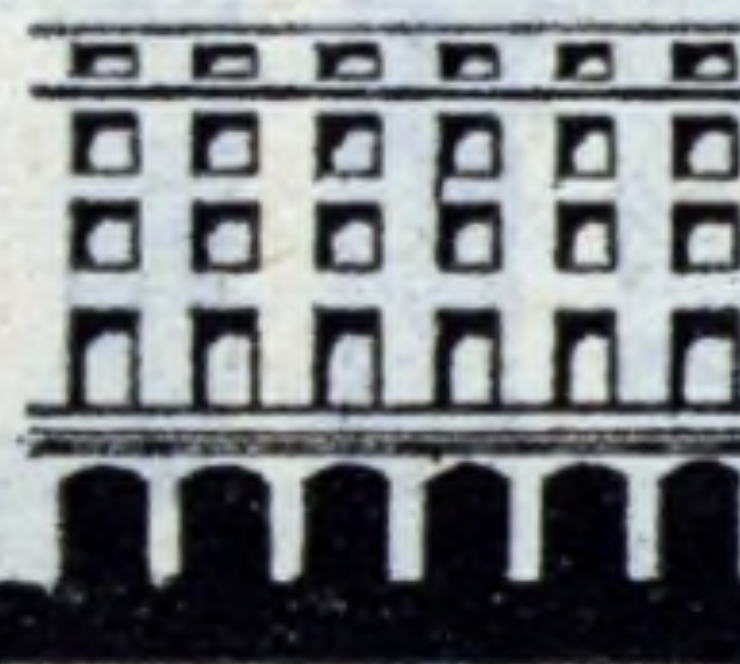
z dywanami, chodnikami i firankami

Al. Róż (os. Zgody 7) tel. 44-26-83

Dywany na każdą kieszeń
i na każdy gust



CENTRUM I OKOLICE



ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

Os. Handlowe 1 —
tel. 44-88-72

poleca:

- tanie usługi ksero
 - druki offsetowe
 - wizytówki i zaproszenia
 - laminowanie i sprawę dokumentów
 - skład komputerowy
- Ceny konkurencyjne

Krótko o dzielnicy

● **Budynek Hospicjum** przy ul. Fatimskiej jest na etapie wykonawstwa zewnętrznych tynków. Z generalnym problemem, podłączenia do sieci ciepłowniczej z „przejściem” pod jezdnią, czeka na finansowe wsparcie. Liczy też na przychylne decyzje radnych przy dzieleniu budżetu. (R)

● Przystąpiono do kolejnego etapu budowy kolektora w ul. Makuszyńskiego. Obecnie prace trwają w rejonie wytwórni „Pepsi Coli” dlatego nie można dojechać do ul. Nowolipki od strony ul. Nad Dłubnią. Jeżdżący tudy autobus linii 138 i 611 nocny kursują obecnie okrężną trasą ul. Łowińskiego. Natomiast autobus linii 136 relacji HTS — Mistrzejowice został czasowo zawieszony. Najprawdopodobniej prace potrwają w tym miejscu do końca roku. (p)

Dn. 25.III.93 r. zmarł nagle zaopatrzony Św. Sakramentami Proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Luborzycy

Ksiądz
KAZIMIERZ JANCARZ

Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Luborzycy w niedzielę 28.III. o godz. 14. Pogrzeb w poniedziałek, 29.III w kościele parafialnym w Makowie Podhalańskim o godz. 16, o czym zawiadamiają

MATKA, BRACIA i SIOSTRY z RODZINAMI oraz Księża z Dekanatu

Komendantowi Straży Pożarnej HTS i wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu pogrzebu naszego Męża i Ojca ś.p.

Bronisława SALWIŃSKIEGO

składam serdeczne podziękowanie
MARIA SALWIŃSKA z RODZINĄ

Zmarli

Janina KLIMCZUK, lat 63
Tadeusz KORASZEWSKI, lat 63
Stanisław MARCINEK, lat 79
Władysław NOWAK, lat 68
Stefan OSTROWSKI, lat 50
Edward RASINSKI, lat 63
Ludwika STANUCH, lat 94
Franciszek SZABELSKI, lat 82
Walentyna WOLKO, lat 85

Brakuje pieniędzy na kwiaty

Wiosenne porządki

Z wiosną przystępujemy do porządkowania naszych domów, a instytucje i przedsiębiorstwa odpowiedzialne za czystość naszego miasta również przystępowały do aktywnego działania. Sprzątano jezdnię, grabiono trawniki i obsadzano kwiatami klomby.

W tym roku wiosną już w pełni, a jakoś mało widać osób i maszyn wykonujących porządkujące czynności po zimie. W Zakładzie Gospodarki Komunalnej nr 2 mieszczącym się w Podgórzu dowiedzieliśmy się, że nie tylko on odpowiada za czystość starej dzielnicy Nowa Huta. Do porządkowania terenów zielonych i dróg wewnętrznych powinny przystąpić spółdzielnie mieszkaniowe i Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej wokół swoich posesji. Również Dyrekcja Krakowskiej Zieleni powinna upiększyć parki i place.

Jak nas poinformowała p. EWA BALTAZAR z ZGK-2 odpowiedzialna za porządek w dzielnicy XVIII, w roku bieżącym nie ma zbyt dużo pieniędzy na wiosenne upiększanie miasta, dlatego nie będzie sadzenia kwiatów. Środki finansowe są przeznaczone głównie na niezbędne prace porządkowe. Właśnie w tym tygodniu przystąpiono do oczyszczania głównych ciągów ulicznych w Nowej Hucie, takich jak al. Jana Pawła II, al. Pokoju, rejon Ronda Czyżyńskiego, ul. Kocmyrowska, Ludwiska i Boruty-Spiechowicza. Do prac używany jest nowoczesny sprzęt mechaniczny „BROADWAY”, dlatego nie widać pracowników oczyszczających jezdnie przy krawężnikach jak to było w poprzednich latach. Do 2 kwietnia podstawowe prace porządkowe powinny być ukończone.

Natomiast czystość i porządek wokół domów będzie zależał od operatywności służb porządkowych w spółdzielniach mieszkaniowych i PGM oraz od samych mieszkańców. (sp)

URZĄD REJONOWY W KRAKOWIE UCHYLIŁ POZWOLENIE

Nie będzie kiosków w os. Uroczym?

Urząd Rejonowy w Krakowie wydał 15 bm. decyzję uchylającą wcześniejsze pozwolenie Prezydenta m. Krakowa na ustawienie kiosków przed bl. 11 w os. Uroczym od strony ul. Żeromskiego.

W uzasadnieniu stwierdzono m. in., że brak było podstaw faktycznych i prawnych do wydania takiej decyzji. Jest ona nieważna z mocy prawa ponieważ nie został dotrzymany obowiązek uzyskania decyzji lokalizacyjnej. Posiadanie przez inwestorów stosownych uzgodnień z orzeczeniem NSA nie może zastąpić decyzji lokalizacyjnej przy uzyskaniu której wymaga się ochrony osób trzecich. Ponadto stwierdzono, że w postępowaniu nie brały udziału wszystkie zainteresowane strony.

Od tej decyzji służy jeszcze stronom odwołanie do wojewody krakowskiego, ale nie wróżymy sukcesu inwestorom, którzy ewentualnie podejmą takie działania, gdyż to właśnie wojewoda przyczynił się do ponownego rozpatrzenia sprawy.

Miejmy nadzieję, że sprawa budek w os. Uroczym zostanie definitywnie zakończona i nie będzie już w przyszłości groziło nam „budkowanie”. Nowej Huty w miejscach, gdzie istnieje sieć placówek handlowych w budynkach. (sp)

Przedświadczenie w „Śródpolu”

Kolorowe pisanki, cukrowe i wypiekane baranki, kurczaki, zajaczkę rzeżucha — to nieodłączne atrybuty wielkanocnego stołu, wprowadzające do naszych domów niepowtarzalną atmosferę święta. Wyjątkowo piękne wielkanocne stroiki autorstwa Krystyny

MARZEC będzie można zobaczyć na specjalnej wystawie zorganizowanej przez Klub „Śródpole” w os. Na Wzgórzach 17a.

Wystawa (połączona z kiermaszem!) zostanie otwarta 1 kwietnia o godz. 19.00.

Z ostatniej chwili

Ks. KAZIMIERZ JANCARZ nie żyje

W nocy ze środy na czwartek zmarł nagle ks. Kazimierz JANCARZ, proboszcz parafii w Luborzycy, kapelan „Solidarności” i duszpasterz ludzi pracy.

Ogłoszenie drobne

● **SUPERSALA** weselna
Tel. 47-63-15.

Sto tysięcy za sto złotych

Stanisław Grabowski z os. Tysiąclecia
Wygrał 100 000 zł

Pan Stanisław GRABOWSKI z os. Tysiąclecia 5 zamienił w naszym redakcyjnym kantorze 100 zł na 100 000 zł w ub. tygodniu. Sam nie wierzył własnemu szczęściu, że wśród posiadanych 40 stuzłotówek była ta jedna o numerze 4863001, który był wydrukowany w numerze 10/101 „GTN” w ramach naszego konkursu „10 tysięcy za 100 złotych”.

Pan Stanisław przepracował w HTS 33 lata na ZW-1 (dawne P-60). Obecnie jest rencistą i nadal regularnie czyta „Głos”. Dla rozrywki z sąsiadami i kolegami grywa w „remika” i stąd jest w posiadaniu sporego pakietu stuzłotówek. Nie przeglądał ich po ogłoszeniu konkursu w „Głosie” lecz zachęcała go do tego sąsiadka p. Danuta WIDEL. Okazało się, że miała rację mówiąc „a może pan wygra”.

100 000 zł, to nie są duże pieniądze ale pan Grabowski bardzo się ucieszył z wygranej i zapewnił nas, że nawet ta nieduża suma przyda mu się do skromnej renty. Teraz już będzie regularnie sprawdzał posiadane stuzłotówki i poleca to wszystkim czytelnikom „GTN”. Może do nich również uśmiechnie się szczęście? Wystarczy kupić najnowszy numer „Głosu”. (sp)

Szanować stuzłotówki

Kolejnym Czytelnikiem, do którego uśmiechnęło się szczęście jest p. Miroslaw DATON, mieszkaniec os. Krakowiaków.

● Czy jest Pan stałym czytelnikiem „Głosu”?

— Niestety nie, „Głos” czytywałem sporadycznie, choć po tej wygranej przejrzałem go dość dokładnie i chyba zaczęję Wasz tygodnik kupować regularnie.

● W jakich okolicznościach zorientował się Pan o wygranej?

— Będąc u znajomych. Sprawdziłem wylosowane numery. Bardziej dla zabawy niż z chęci wygrania. No i stało się. Stuzłotowy banknot miał numer pokrywający się z numerem wydrukowanym w gazecie. Zresztą tę stuzłotówkę znalazłem leżącą na trawniku przy al. Pokoju. Podniosłem ją na szczęście. I faktycznie okazała się szczęśliwa.

A oto kolejne wylosowane przez nas numery stuzłotówek. Ze szczęśliwymi banknotami należy zgłosić się w naszej redakcji do czwartku — wymienimy je na banknoty stutysięczne.

7177543

1175133

8577002

5771755

0437300

5239391

5297017

6882372

5107212

7297243

8267281

3781544

Dzieci sadzą drzewa

Z inicjatywy mieszkańców bl. nr 2 w os. Piastów i dzięki pomocy administracji SM „Mistrzejowice Pln.”, w czwartek, 1.04. o godz. 15.00, dzie-

ci będą sadzić drzewka w os. Piastów, przy bl. nr 1 i 2.

Na czele grupy ekologicznej stoi Marcin Rybicki, a dzieci zobowiązują się dbać o drzewka, które posadzą. (p)

ŁODÓWKI od 2 000 000

PRALKI od 5 610 000

ZAMRAŻARKI od 2 650 000

NA RATY!!!

w sprzedaży detalicznej i hurtowej.
wykonujemy również usługi gwarancyjne i pogwarancyjne.
Transport bezpłatny.



KRAKÓW,
OS. WILLOWE 30,
tel. 44-40-69, 44-87-64

GŁOS
TYGODNIK NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk. Redaguje zespół. Telefon redakcji: 44-28-99 — dla pracowników HTS: 44-88. Adres: 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu: 358835.

Z redakcyjnego dyżuru

O książeczkach systematycznego oszczędzania

W 1985 roku założyłem sygnalową książeczkę systematycznego oszczędzania wpłacając wówczas niewielką kwotę 500 zł miesięcznie. Na przełomie lat 80/90 wyjechałem z kraju, a przesyłane pieniądze wpłacała nadal babcia. Teraz po powrocie do kraju mam książeczkę ze zgromadzonymi wkładami, które zupełnie niżej mają się do wcześniejszych wpłaconych kwot. Zamiast spodziewanych wysokich premii PKO oferuje mi jakieś kwoty całkowite „zjedzone” przez inflację. Czy to jest w porządku w państwie?

O odpowiedź poprosiliśmy przedstawiciela BP PKO II Oddział.

W roku 1990 PKO proponowało likwidację tych książeczek przed terminem pięcioletnim oferując odsetki wg stopy dla wkładów 2-letnich i z dopłatą preferencyjną do każdej wpłaty systematycznej po 1000 zł. Na tę ofertę klienci żywo zareagowali i ponad 90 proc. tych książeczek została na tych zasadach zlikwidowana. Pozostali posiadacze tych książeczek mogą w dalszym ciągu tego dokonać likwidując je w tym oddziale gdzie je zakładano.

(p)

Bezwartościowe bony

Zwróciła się do nas jedna z czytelniczek, wieloletnia pracownica Kombinatu przebywająca obecnie na emeryturze. Sprawa dotyczy otrzymanych jeszcze w latach 70. bonów PKO premiowanych nagrodami w drodze losowania. Posiada nadal kilka bonów o wartości 1000 zł, co kiedyś było sporą kwotą, a dzisiaj jest zupełnie bez wartości. Kiedyś otrzymała te bony w ramach wypłacanej w tej formie „trzynastki” i mogła za to coś kupić, dzisiaj gdy szczęście nie dopisało i nie wylosowała, posiada nie wart papier. Pyta naszą redakcję: czy to jest w porządku i czy takie bony nie powinny być waloryzowane?

O odpowiedź poprosiliśmy przedstawiciela BP PKO, który przed laty emitował takie bony. Otóż bony wyraźnie określały w regulaminie, że nie są oprocentowane, a w zamian biorą udział w losowaniu nagród. Kto miał szczęście mógł wylosować spore kwoty pieniężne znacznie przekraczające wartość nominalną bonu. Kto nie chciał brać udziału w losowaniu mógł bon zrealizować po kwocie nominalnej. Jeśli uczynił to jeszcze przed uderzeniem inflacji otrzymał pieniądze wartościowe. Faktycznie dzisiaj bony te są już bezużyteczne, ale ze względu na wyżej wymienionych

nie były i nie będą niestety waloryzowane. (P)

Co ze zdevaluowanymi wkładami PKO?

W latach siedemdziesiątych założyłam książeczkę obiegową PKO, na którą wpłacałam wówczas sporą sumę otrzymaną jako nagrodę w zakładzie pracy. Dzisiaj, mimo oprocentowania kwota kilkusetzłowa zwiększyła się do kilkunastu tysięcy zł, co jest wartością na naszym rynku wręcz symboliczną. Dawniej za te pieniądze mogłam coś kupić, dzisiaj jako emerytka zostałam z wkładem wystarczającym na zakup kilku bochenków chleba. Czy takie książeczki nie powinny być waloryzowane?

O odpowiedź poprosiliśmy przedstawiciela BP PKO II Oddział. Książeczki obiegowe PKO zawsze były oprocentowane według aktualnie obowiązującej stopy procentowej. Każdy klient naszego banku, jeżeli zamierzał lokować pieniądze na dłuższe okresy mógł skorzystać z dogodniejszych form oszczędzania w postaci lokat długoterminowych lub różnego rodzaju bonów wyżej oprocentowanych. W tym przypadku klientka banku nie dopilnowała tego i jej oszczędności zostały w jakimś stopniu pochłonięte przez inflację. Radzimy naszym klientom zawsze zapoznać się z różnymi formami oszczędzania. W

zależności od kwoty jak i czasu przechowywania pieniędzy, w banku można znaleźć atrakcyjną formę oszczędzania, która pozwoli zachować wartość naszych pieniędzy mimo rosnącej inflacji. (P)

Tylko piach?

Mieszkańcy bloku nr 45 w os. Oświecenia, w którym mieści się również siedziba Spółdzielni Mieszkaniowej przy HTS, mogą jedynie bezsilnie nucić popularny kilka lat temu przebieg grupy „Bajm” — „Tylko piach”.

Spółdzielnia bowiem do tej pory nie zdecydowała się na zasadzenie obok bloków, w górze osiedla drzewek. I sędzić nie ma zamiaru, bo ponoć lokatorzy sadzą sobie drzewka sami. Taką odpowiedź usłyszał jeden z mieszkańców osiedla interwenujący w tej sprawie.

— Informowałem się w Wydziale Ochrony Środowiska. Tam dowiedziałem się, że opłata eksploatacyjna, która w moim konkretnie czynszu wynosi ponad 100 tys. zł, obejmuje również koszty eksploatacji i konserwacji terenów zielonych — mówi Jacek B (nazwisko do wiadomości redakcji). — Za co więc płacimy? Naprawdę nie chcielibyśmy, aby otaczał nas tylko piach! Pracownikom administracji spółdzielni byłoby też zapewne milej, gdyby za oknami szumiały drzewa. (I)

Splonął transformator

W niedzielne popołudnie nad Zakładem Tytoniowym w Czyżynach. Jak dowiadujemy się w nowohuckiej Szkole Aspirantów Pożarnictwa — nastąpił wybuch transformatora na linii przesyłowej prądu biegnącej obok „Tytoniów”. Najpierw gaszono palącą się w okolicy trawę, potem — po odłączeniu prądu — samą instalację. Akcja trwała około 2 godzin. Przez dwie godziny stare osiedla Nowej Huty były pozbawione prądu. Straty ocenia się na 0,5 mld zł.

(I)

Dar „Serca dla serca”

3 lata temu z inicjatywy osób po przeszczepie serca powstało w Polsce Stowarzyszenie Transplantacji Serca, z siedzibą główną w Lublinie, jako że Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi jest głównym sponsorem. Jedną z form działalności Stowarzyszenia są spotkania ludzi po przeszczepie, omawianie różnorodnych problemów związanych z ich zdrowiem, szerzenie idei transplantacji.

Za tą ideą kryją się olbrzymie koszty, a także trudności w pobieraniu organów do przeszczepu. Stowarzyszenie więc w różny sposób stara się pozyskać sponsorów. Bardzo zaangażował się w tę sprawę prof. Zbigniew Religa.

W Krakowie działa Koło Stowarzyszenia Transplantacji Serca. Przewodniczy mu z całym zapalem „nowego” serca p. Adam Słazyszyn, mieszkaniec Nowej Huty. Niedawno, staniem Koła, w Klinice Kardiologii w Krakowie u prof. Działkowiaka odbyło się ogólnopolskie spotkanie osób po przeszczepie, z tymi, którzy czekają na tę dla nich najważniejszą w życiu chwilę, którzy przygotowują się do transplantacji. To ludzie z różnych stron kraju i najlepiej byłoby, żeby oczekiwali w Krakowie, „pod ręką”. Pan Adam usiłuje więc pozyskać niedrogo dla nich lokum, hotel. Cokolwiek by jednak nie czynił wszędzie barierą do pokonania są pieniądze. Koło liczy na społeczne wsparcie finansowe. Podajemy konto Stowarzyszenia:

Stowarzyszenie Transplantacji Serca, Koło Kraków, konto: Bank Współpracy Regionalnej w Krakowie, Nr 700997-10054-2710-1. (R)

PIJĄCE ALE...

Na własną odpowiedzialność!

Co dalej ze źródłem wody pitnej w Al. Róż? Jak poinformował nas geolog wojewódzki ilość żelaza w wodzie spadła o połowę, ale woda jest nadal testowana: czy żelazo będzie się utrzymywać na jednym poziomie czy jeszcze się obniży.

Na razie więc — nie radzimy pić tej wody, a jeżeli już — to na własną odpowiedzialność! (I)

Zbieramy na „R-kę”

Kierownictwo Oddziału Pomocy Doraźnej Szpitala Specjalistycznego im. S. Żeromskiego w Nowej Hucie i działające przy nim Towarzystwo „R-Ratuj życie” składa serdeczne podziękowania ludziom i zakładom pracy, za wsparcie datkami akcji zbierania pieniędzy na zakup nowej karetki reanimacyjno-wypadkowej.

Dziękujemy następującym ofiarodawcom indywidualnym: Danucie Groman — 100 tys. zł, Grażynie Etgeris — 20 tys. zł, Barbarze Streszewskiej — 20 tys. zł, Ewie Kalaharskiej — 500 tys. zł, Józefowi Jędrzejewskiemu — 100 tys. zł, Krzysztofowi Dorozowi — 200 tys. zł i Grzegorzowi Olszewskiemu — 200 tys. zł.

Akcję zbierania pieniędzy na „R-kę” wsparli również zakłady pracy: dziękujemy dyrekcji i „Solidarności” z Elektrociepłowni Łęg za przekazanie sumy 50 mln zł, Urzędowi Gminnemu w Drwinii, który ofiarował 20 mln zł i S.M. „Bieńczyce” za 5 mln zł.

Specjalne podziękowania kierownictwo Oddziału Pomocy Doraźnej składa pani Krystynie Kruk, za systematyczne wpłaty. Ogółem w tym roku zebrano już około 5 mln zł, lecz suma zebranych dotychczas pieniędzy: 557 907 700 zł nadal nie wystarcza na zakup karetki „R”. Dlatego gorąco prosimy o dalsze wpłaty. Przypominamy konto: Prosper Bank S.A. Oddział Kraków 603041-5050-271-11. Datki można wpłacać również bezpośrednio przez całą dobę w Oddziale Pomocy Doraźnej. Chcielibyśmy również podziękować ludziom, którzy wsparli oddział swą pracą i dobrym sercem: mgr inż. Leszek Kowalski z Zakładu Ślusarsko-Mechanicznego w Łęgu, firmie „Ewerest” z ul. Lea 114, Markowi Guzikowi i Adamowi Wlazło z Zakładu Produkcji Wielobranżowej „Altalena”. (I)

BARANIKOWIE

Nowa Huta os. Centrum B/4, tel. 44-47-23

zapraszają klientów

Tu kupisz wszystko co jest potrzebne do odnowienia mieszkania

- lakiery firmy „Düfa”
 - emulsje firmy „Aplause”
 - masy i kleje do fliz
 - szwedzkie lakiery do parkietu i boazerii
 - kleje firmy „UHU”
- Nietoksyczne!!!

Minister Jan Maria Rokita zawsze zachwycał się byskotliwością swoich politycznych pomysłów. Ale w trakcie niedzielnego spotkania krakowskiej Unii Demokratycznej sięgnął po laur mistrza, proponując zupełnie nowe rozwiązanie ustrojowe — rządy superrządu.

Dotychczas większość obserwatorów życia politycznego (a i sami politycy także) sądziła, że stoi przed nami wybór swego czasu optować Unia Demokratyczna bądź droga rządów prezydenckich. Minister Rokita zaproponował jednak jeszcze inne rozwiązanie, które wyznaczyć miałyby referendum.

Pomysł w istocie prosty. Gdyby dla konkretnych rozwiązań nie udało się uzyskać zgody parlamentu, wtedy rząd mógłby odwołać się do woli narodu wyrażonej w referendum. Stanowisko prezydenta w tej rozgrywce nie miałyby już żadnego znaczenia. Bo przecież rząd uzyskałby man-

T

Tydzień

Superrząd

dat społeczeństwa. I co więcej! W pewnym sensie byłby to rząd nieusuwalny, bo każdy następny byłby zmuszony realizować ten sam program — chyba, że znów uzyskano by (w drodze nowego referendum) narodową zgodę na wprowadzenie niezbędnych poprawek.

Szef Urzędu Rady Ministrów ujawnił przy okazji swój żal do Kościoła, iż ten nie włączył się aktywnie w promocję rządowych pomysłów. O ile mnie jednak pamiętać, że Kościół „nie chce, ani nie powinien, bez słusznej przyczyny wtrącać się do zarządzania rzeczami czysto ludzkimi” (Encyklika Quadragesimo anno), tym bardziej, że „nie jest związany z żadnym systemem politycznym” (Konstytucja Gaudium et spes).

Kościół odczuwał się natomiast zawsze wtedy, gdy zagrożony był ład moralny. Z drugiej zaś strony chyba nikt nie zaprzeczy, że zachęcał często wiernych do wyłączonej pracy na rzecz dobra wspólnego — a dobrem takim jest przede wszystkim państwo.

Rozumiem zabiegi szefa URM, by dla projektów rządu szukać poparcia nawet w Kościele, ale to nie Kościół, lecz rząd musi przekonać społeczeństwo do swoich gospodarczych racji. A jeśli to przekonywanie idzie opornie, to żal można mieć tylko do siebie.

Jan L. FRANCZYK

TRANSPORT

Mercedes 1,5 T

Tanio!

34-17-96

MODUS

dobre ciuchy w dobrej cenie!

bogate stoisko dzinsowe!

MODUS — N.H., os. Centrum A. bl. 3

(300 m od pl. Centralnego)

Cztery lata temu nowohucki kombinat zmienił nazwę na Hutę im. T. Sendzimira. Sam Tadeusz Sendzimir, który w końcu 1931 roku uruchomił w Kostuchnie pierwszą w świecie przemysłową instalację do ciągłego wyżarzania i cynkowania blach stalowych nie dożył tej chwili. W uroczystościach nadania hucie imienia ojca uczestniczył natomiast jego syn — Michael G. Sendzimir. Dzisiaj kieruje on firmami skupionymi w korporacji SENDZIMIR. Ocenia się, że obecnie w świecie pracuje ponad 400 walcarek Sendzimira, a SENDZIMIR ma swe przedstawicielstwa i sprzedaje urządzenia walcownicze do 35 krajów świata. W ub. tygodniu Michael G. Sendzimir odwiedził Hute T. Sendzimira.

— Jak Pan ocenia sytuację na światowym rynku stali?

— Epoka, gdy planowano olbrzymi wzrost zużycia stali — minęła kiedyś w latach siedemdziesiątych, nastąpił kryzys naftowy. W jego wyniku wielkość samochodów zmniejszyła się, zrobiły się lżejsze, zużycie stali zmniejszyło się. Zmniejszyło się też zużycie stali przy produkcji urządzeń kuchennych. Musiała nastąpić restrukturyzacja przemysłu hutniczego. Także w Stanach Zjednoczonych produkcja stali obniżyła się. Dopiero teraz — w ostatnim kwartale podniosła się nieco. Jest to trochę problem polityczny — związany z wyborem prezydenta Clintona, który został wybrany częściowo głosami stalowników, wobec których teraz ma niejako dług wdzięczności. Stąd blokada rynku amerykańskiego

lacy dziś będą mieć coraz więcej kapitału do dyspozycji. Jaki powinien być następny krok? Należałoby zagwarantować podstawowe kredyty w bankach by Polacy mogli kupować zachodnie produkty. Wówczas na tamtym rynku wzrasta zapotrzebowanie na stal — którą można by eksportować z Polski. Poza tym więcej samochodów na polskich drogach, traktorów, pociągów znów napędza przemysł — potrzebne będą nowe drogi, mosty, szyny... Zacząć trzeba jednak od systemu bankowo-kredytowego. On „trzyma” dziś rozwój gospodarki w Polsce.

— Od 1948 r. pracuje Pan w SENDZIMIRZE. Najpierw z ojcem, dziś samodzielnie kierując firmą. Proszę opowiedzieć o Pańskiej firmie...

— Sama kompania jest stosunkowo mała, ale cały sprzęt do produkcji sta-

jednego ze znaczących amerykańskich banków — pan Jones. Organizowaliśmy jego spotkanie z dyrektorem polskiego LOT-u Klimaszewskim, który chciał akcje LOT-u umieścić na amerykańskiej giełdzie. A więc gdyby pewnego dnia była prywatyzowana huta — może mogłyby i jej akcje znaleźć się na amerykańskiej giełdzie?

— Czy widzi Pan możliwości bezpośredniej współpracy SENDZIMIRA z Huta T. Sendzimira?

— O tym będziemy rozmawiać dziś wieczorem (rozmowa miała miejsce we wtorek — dop. red.). Dla mnie nie jest to kwestia zysku, a tego jak i gdzie my możemy pomóc Polsce. Otwartą pozostaje budowa naszych walcarek w Polsce. To jedna z możliwości. Gdzie? — O tym jeszcze mówić za wcześnie. Ale najpierw należy „ulożyć” się z polskimi firmami: co kto będzie robił, kto za co jest odpowiedzialny. Trzeba znaleźć klientów, którzy będą skłonni dać zamówienia. Mogłaby to być na przykład Rosja.

— Polska miałaby być więc przy czulkim do wejścia na rynek Wschodni?

— Tak, przede wszystkim Polska Południowa, Śląsk. Zwiedzałem Hute Zygmunta, ale jest i Zabrze... Jest tu „Biprostal” potężna firma, która

— Fundacja ma siedzibę w Nowym Jorku, ale ma też oddziały w Chicago, Buffalo, Pittsburgu i chce otworzyć kolejne — tam gdzie są największe skupiska Polonii m. in. w Teksasie. Największą częścią naszej działalności jest organizowanie stypendiów dla Polaków. W tej chwili np. przebywa na stypendium Fundacji dwóch młodych inżynierów z HTS. Po nich wyjadą kolejni. W ramach działalności Fundacji na wakacyjną „wymianę” do kraju przyjeżdżają dzieci Polaków z Ameryki... Głównym celem jest jednak promowanie kultury polskiej, choć zdarzają się inne rzeczy — np. awaryjne wsparcie finansowe przyjazdu konsultantów programu prywatyzacyjnego z zagranicy... Staramy się pomagać w tego typu sytuacjach rządowi polskiemu czy konsulatowi, ale nikt nie ma kieszonki bez dna.

— Jak zmienia się Polonia w Stanach Zjednoczonych?

— Wspiera nas... Jeżeli jest potrzeba telefonuję i nie spotykam się z odmową. Polacy znaleźli swoje miejsce w przemyśle amerykańskim, niekoniecznie jednak na rynku stalowym. Pan Piasecki na przykład produkuje helikoptery. Brzeziński był w gabinecie prezydenta Cartera, pan de Kwiatkowski, który zaczął od małej kompanii w roku 1967 od sprzedawania uży-

Rozmowa z dr Michaeliem G. Sendzimirem

NIE SPIESZCIE SIĘ Z EKSPORTEM

przed produktami z zewnątrz i oskarżenia m. in. Polaków o dumping. Rynek amerykański tracił i kampanie stalownicze miały jedną możliwość — przeprowadzić sprawę na drodze sądowej... Jednym z elementów który „osłabia” producentów stali na Zachodzie jest import stali z Czech, sprzedawanej taniej, a której jakość jest podobna. Główna „akcja” skierowana jest przeciwko stali węglowej. Więc gdzie jesteśmy dzisiaj? Z jednej strony anty-dumping, z drugiej recesja. Widoczny jest kryzys w Korei, w Ameryce, ale są kraje gdzie produkcja idzie w górę. Malesja, Birma, Indie, Chiny — one instalują nowe urządzenia. Popatrzmy na Indie. Tam cokolwiek nie wyprodukuje się — można sprzedać — wewnętrzny rynek jest wygłodzony...

— Wszędzie następuje ograniczenie produkcji. W jakim kierunku może rozwijać się zatem hutnictwo w Europie Środkowej i w Polsce?

— Gdy byłem w Polsce 4 lata temu, rozmawialiśmy o polityce i filozofii sprzedaży wyrobów. Mówiłem wtedy, że należy najpierw zobaczyć czym — jakim produktem który robi HTS — można zapełnić własny rynek. Musi być to produkcja w najlepszych gatunkach, ale i w „najlepszych” cenach by polskie produkty samochody, sprzęt gospodarstwa domowego można — z największym wkładem robocizny polskiej — sprzedać na rynkach zagranicznych. Pamiętać należy o starych rynkach, lecz również szukać nowych. Rosja, Ukraina — tam należałoby zapewnić sobie zbyt, ale i w krajach arabskich, afrykańskich, gdzie Polska była już znana wcześniej.

Nie chciałbym powiedzieć, że nie trzeba polskich wyrobów sprzedawać na zachodnie rynki, lecz sądzę, że należałoby z tym poczekać dopóki jakość nie będzie wyższa, dopóki nie da się w produkt — przed jego sprzedażą włożyć więcej polskiej robocizny. Raczej nie trzeba walczyć a porozumiewać się z Europą Zachodnią na temat zwiększenia eksportu.

...Recesja w Polsce była spowodowana również przeobrażaniem się systemu gospodarczego. Wydaje się, że Po-

li nierdzewnej w zasadzie oparty jest na walcarkach Sendzimira. Mamy swoje instalacje w 35 krajach, w tej chwili budujemy 6 dużych instalacji dla Tajwanu, jedną do Bangkoku do Tajlandii. Są też ciągle nowe patenty... Podpisaliśmy nowy kontrakt na urządzenia walcownicze dla Afryki Połud-



niowej, poza tym polepszył się rynek na walcarki w samej Ameryce.

Jestem związany również z Center for the study of the Presidency. Działa tam również John Whitehead były podsekretarz stanu, który jest dziś osobą prowadzącą inwestycje amerykańskie w Polsce. Z jego inicjatywy chcemy napisać do różnych 20 kompanii amerykańskich z sugestią zainwestowania w Polsce, m. in. w Hute T. Sendzimira. Działa tam również prezes

mogłaby robić projekty... To dotyczy nie tylko walcarek Sendzimira, ale innych linii produkcyjnych i techniki...

— Jak dziś biznes amerykański ocenia „bezpieczeństwo” robienia interesów w Polsce?

— Muszę to często tłumaczyć Polakom. Po pierwsze: ważne są kwestie przepisów podatkowych. Mając firmę w Polsce i uzyskując zysk, podatnik amerykański musi płacić podatek w Ameryce niezależnie od tego czy zyski zostały w Polsce (lub w innym kraju), czy nie. Jeżeli mam firmę w Ameryce to mogę ten podatek odpisać od zysku, jeżeli nie mam zysku w Ameryce — poniosę straty. I dlatego, przy robieniu interesów za granicą możliwość zysku musi być w porównaniu do amerykańskiej wyższa, by pokryć ewentualne straty... Następnie: kwestia zaufania: stabilności nowych praw, prywatyzacji. Hanna Suchocka ma dziś jako premier bardzo dobrą opinię. Jest to pani, która wie o czym mówi, ma zaufanie z mojej strony. Jestem gotów wnieść pieniądze do spółki nad którą pracujemy, mam zaufanie, ale jak mam przekonać innych? Oni patrzą w co my „wchodzimy” w Polsce. Jak funkcjonujemy? Mam tu całą teczkę — spis przedsiębiorstw którym udzielono kredytów w ramach tzw. Polish Interprices. Są to z reguły niewielkie kredyty, na dobrych warunkach. To idzie dobrze... Nad większymi kredytami amerykańskimi stoi jednak duży znak zapytania. Wszyscy patrzą..., ale Polska ma dużą Polonię i stamtąd płynie poparcie...

— Do tej pory jednak Amerykanie inwestują w innych krajach Europy Środkowej? Gdzie najchętniej?

— Sporo kredytów jest kierowane na Węgry przez Hungary Interprices, ale i Węgry nieco inaczej ustawiły swoje prawo. Będzie tam budowana stalownia stali nierdzewnej. Przez włoską Ilve.

— Obok funkcji zawodowych, pełni Pan wiele funkcji społecznych. Przewodniczy Pan m. in. Fundacji Kościuszkowskiej. Jakie cele stawia sobie dzisiaj ta organizacja?

wanych samolotów, Janina Rozensteel na Florydzie bardzo pomaga Polakom. Były różne fale emigracji. Ta z początku wieku to głównie rolnicy i rzemieślnicy. Ostatnia fala emigracji — po „odwilży” zajęła jednak już wyższe miejsce w społeczności amerykańskiej. Ukończyli szkoły. Wielu z nich wie czego chce, ma jak to się mówi głowę na karku. Ale jest też druga strona tej emigracji. Z kraju, z Polski wyjeżdżają najlepsi ludzie...

— Pan uczył się kierowania firmą przy swoim ojcu. Co robią dziś Pańskie dzieci?

— Mam 4 dzieci i 6 wnuków. Dziś ma 41 urodziny Tadeusz M. Sendzimir młody — mój starszy syn. Pracuje w firmie jako wiceprezydent sprzedaży i marketingu. Myślę, że przyjdzie do Krakowa by zobaczyć „swe” imię przed bramą huty... Moja starsza córka pracowała u mnie przez krótki czas, potem ukończyła dziennikarstwo, miała potem gazetę dla kobiet, teraz pracuje w innej dziedzinie. Młodsza córka jest śpiewaczką, najmłodszy syn Aleksander Sendzimir studiuje.

— Co by Pan poradził młodym Polakom startującym w biznesie?

— Polacy mają „smykałkę” do robienia interesów. Kto działa dzisiaj w polskim biznesie? Młodzi Ci którzy nie boją się pracy. Są gotowi pracować po kilkanaście godzin dziennie. W życiu zawsze są przeszkody, trzeba je pokonywać.

— Jakie się Pańskie zamierzenia?

— Współpracujemy z Europą Zachodnią — mamy konstruktorów we Francji, Anglii, Włoszech, Japonii podpisaliśmy porozumienie ze Skoda czeską — mamy nadzieję dostać zamówienie w czerwcu. Jeżeli możemy współpracować z Czechami to również z Polską. I to jest następny krok. Nic nie dałoby mi większej przyjemności niż współpracę z Polską.

— Mówi się, że ma powstać spółka SENDZIMIR, HTS i Biprostal. Czy to prawda?

— Mam nadzieję, że zanim wyjadę z Krakowa, coś będziemy mogli oficjalnie ogłosić...

— Dziękujemy bardzo za rozmowę.

GŁOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

Wyrazy szczerego współczucia i głębokiego żalu z powodu śmierci Matki dla kol.

inż. LESZKA
ŻMUDY

składają

kierownictwo
oraz koleżanki
i koledzy z ZB

Premier Goryszewski w HTS

Gdy ten numer „GTN” dotrze do rąk naszych Czytelników prawdopodobnie w Hucie odbywać się będzie spotkanie z wicepremierem H. Goryszewskim. Telefon od wicepremiera zadzwonił we wtorek, w trakcie spotkania dyrekcji i kierowników zakładów hut z Michaeliem Sendzimirem. Jak poinformował po telefonicznej rozmowie dyrektor Jerzy Knapik „premier chciałby zapoznać się na miejscu w jaki

sposób w naszej hucie prowadzony jest program naprawy, gdyż HTS jest w tej chwili jedynym w kraju przedsiębiorstwem, w którym przyniósł on rezultaty”.

Przewiduje się spotkanie wicepremiera Goryszewskiego z dyrektorami krakowskich zakładów pracy, a także przedstawicielami związków zawodowych i kadry zarządzającej HTS.

Rozwinięty ponad miarę przemysł stalowy w Europie Środkowo-Wschodniej boryka się z kłopotami większymi nawet od nekających ten sektor w Europie Zachodniej — pisze Anthony Robinson w „Financial Times”. Produkcja stali w Europie Wschodniej zmalała prawie o połowę, zatrudnienie — o jedną trzecią. Powodem było drastyczne zmniejszenie w ciągu ostatnich 3 lat wydatków wojskowych oraz „kuracja wstrząsowa”.

Nadzieje na zwiększenie eksportu na Zachód,

one z kolei od dokończenia nowego zakładu rozdrabniania rudy. Jego budowę porzucił Niemcy. Do niedawna przemysł stalowy Czech i Słowacji lepiej od konkurentów w regionie opierał się redukcji. Produkcja zmalała z 15 mln ton w 1989 roku do około 11 mln w ubiegłym roku. Główne kombinaty w Czechach i na Morawach korzystały z boomu budowlanego w Niemczech Wschodnich.

Warto porównać te liczby z wynikami hutnictwa rumuńskiego, trzeciego w regionie pod

Hutnictwo w Europie Wschodniej

WRAŻLIWY TOWAR BEZ TARYFY ULGOWEJ

co zrekompensowałyby utratę rynku radzieckiego, zostały rozwiązane po antydumpingowych posunięciach ze strony USA i EWG. W ubiegłym roku eksport z Europy Wschodniej stanowił niecałe 3 proc. rynku Wspólnoty, mimo szybkiego wzrostu sprzedaży blach rur i innych wyrobów. Sytuację tę pogorszy decyzja EWG, która zamierza zwrócić się do eksporterów ze wschodniej części kontynentu o wprowadzenie cen minimalnych w eksporcie stali. W przeciwnym razie narażą się na cła antydumpingowe.

Pomimo tego hutnictwo stali w Polsce, Czechach, Słowacji, Rumunii, Bułgarii i na Węgrzech pozbawione sztucznie tanich nośników energii i surowców i borykające się ze spadkiem popytu na zbrojenia przeprowadza intensywną kurację odchudzającą.

Polski przemysł stoczniowy, zużywający dużo stali, ma pełen portfel zamówień do 1995 roku. W tym roku należy spodziewać się ożywienia gospodarczego po trzech latach spadku produkcji. Mimo to opracowano w Polsce zmniejszenie mocy produkcyjnych hutnictwa z obecnych 16 mln ton surowki do 11 mln na przełomie wieku. Tylko 7 proc. produkcji pochodzi z ciągłego wytopu. Zgodnie z planem modernizacji hutnictwa, na który przeznaczono 4,5 mld dolarów, stare huty będą zastępowane nowoczesnymi piecami elektrycznymi oraz minizakładami. Plan ten zakłada zmniejszenie eksportu stali z 2,5 mln ton w 1990 roku do 2 mln pod koniec wieku, natomiast wzrost importu z 300 tys. do 1,1 mln ton. W ubiegłym roku wpływy z eksportu polskiej stali wyniosły około 460 mln dolarów, głównie do Niemiec i innych krajów EWG. Wydarzeniem było sprzedanie Huty Warszawa włoskiej grupie Lucchini, która zainwestuje 200 mln dolarów w stworzenie nowoczesnego zakładu blach.

Przemysł stalowy w Europie Wschodniej i Środkowej — przy obfitości własnego węgla natomiast braku rudy żelaza — jest uzależniony od dostaw tego surowca z Rosji i Ukrainy. Zależą

względem wielkości. Spadły one o 60 proc. z 14,5 mln ton w 1989 roku do ok. 5,3 mln w 1992 r. Rumunia uzależniona jest od dostaw ukraińskiej rudy. Huty tego kraju starają się zwiększyć produkcję oraz znaleźć rynki dla swej stali raczej na Bliskim Wschodzie, a nie w EWG.

Podobne przyczyny spowodowały gwałtowny spadek produkcji mniejszych krajów — Bułgarii czy Węgier. Bułgarzy nekani brakiem energii i surowców zmniejszyli w roku 1992 wytop o połowę, do 1,5 mln ton. Na Węgrzech moc produkcyjną i sama produkcja zmniejszyły się o ponad 50 proc. w ciągu 3 lat w wyniku strategicznego odejścia od rozwijania energo- i materiałochłonnych działów przemysłu, a popierania przetwórstwa i przemysłu lekkiego. Produkcja stali spadła z 3,7 mln ton w połowie lat 80. do 1,6 mln w ub. r., zaś zatrudnienie z 63 do 23 tysięcy. Przetwarzały tylko dwa ośrodki hutnicze — w Dunaujvaros i Dimag w Diosgyor na wschodzie kraju. Stalownię w Ozd zamknięto, ale istnieje możliwość uruchomienia w znacznie mniejszych rozmiarach huty przetwarzającej złom o zdolności 400 tys. ton rocznie.

Investycje General Motors i Suzuki stworzyły popyt na wysokiej jakości blachy samochodowe. Ale przyszłość takich zakładów jak Dimag, produkujących grube płyty stalowe jest niepewna. Zakład ten wymagałby ogromnych inwestycji dla zmniejszenia obecnej zdolności produkcji z miliona do około 600 tys. ton, ale z przestawieniem się na nowoczesną technologię konwertorową. Na taką modernizację nie ma środków. Przedstawiony w Brukseli plan ratowania hutnictwa w EWG obudził pewne nadzieje na Zachodzie, natomiast utrudnił sytuację producentów na Wschodzie. W sektorze stalowym nie dojdzie bowiem tak szybko do integracji i wspólnych inwestycji producentów z Zachodu i ze Wschodu, jak dzieje się w innych branżach przemysłu.

(za „Rzeczpospolitą”)

GŁOS video



C.A. HTS, bud. „Z”
hall główny

„BŁĘKITNA STAL” (Blue steel) — reż. Kathryn Bigelow, wyst. Jamie Lee Curtis, Ron Silver, Clancy Brown.



Właśnie jednym z przebojów w wypożyczalniach staje się film „Na fali” Kathryn Bigelow. My proponujemy

również obejrzenie jej wcześniejszego, kto wie czy nie lepszego, thrilleru. Stróż prawa musi zmierzyć się z wyjątkowo perfidnym sprawcą serii morderstw. Sceny śledztwa mieszają się z kolejnymi morderstwami, a kulminacja jest bardzo brutalna i krwawa. Okazuje się, że morderca zabija z miłości do... policjantki Megan Turner. Kiedy odkrywa ona prawdę i usiłuje doprowadzić do aresztowania, napotyka mur nie do pokonania. Morderca jest bowiem pełen uroku, zdolny i szanowany makler giełdowy z luksusowego apartamentu na Manhattanie. Ma do dyspozycji najlepszego adwokata w mieście. W okrutnej grze, którą prowadzi, Megan zdaje się być bez szans, nie dlatego, że jest policjantką, ale dlatego że jest kobietą i nikt nie bierze jej na serio. Jej podejrzenia uważane są za objawy histirii, a następnie za szkodliwą paranoję. Doprowadzona do ostateczności, zdecydowana Megan odrzuca w końcu swoją kobiecość i zwycięża, ale w przeciwieństwie do mężczyzn, ze zwycięstwa nie czerpie satysfakcji.

„Galeria Pik” poleca też: „Na fali” (sensacja), „Żelazny żołnierz” (wojenny), „Autostopowicz 2” (thriller), „Czacha dymi” (komedia) i „Pałac gier” (obyczajowy).

„Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12—16.

Takiego trzęsienia ziemi w naszej nowohuckiej złotej „10” dawno już nie było! Właściwie tylko dwa filmy nie brały udziału w tej zawierusze. „Beethoven”, czyli przygody sympatycznego, ale ogromnego psa, nadal utrzymuje się na samym szczycie, a o jedno oczko, na drugie miejsce przesunął się film „Sypiając z wrogiem” z Julią Roberts w roli głównej. Reszta listy „zwariowała”. Zaczniemy od pechowców. Tydzień temu na drugim miejscu znajdował się „Auto-

Trzęsienie w „10”

stopowicz 2”, teraz zabrakło dla niego miejsca w „10”. Również „Kochanek” poleciał w dół, szczęśliwie zatrzymując się na miejscu dziesiątym. Ledwo zipie o oczko wyżej również „Uniwersalny żołnierz”. Maszerująca do tej pory w górę „Modlitwa za konających” również nie miała szczęścia. Z czterech nowości z ubiegłego tygodnia tylko „Wielka wyspa” zrobiła wielką karierę, awansując aż na trzecie miejsce. Wielką niespodzianką jest natomiast „Stój! Bo mamusia strzela”. Ten film wypadł już wcześniej z notowania, a teraz nagle powrócił i do tego z wielkim hukiem na miejsce czwarte. Mamy też trzech debiutantów, którzy pojawili się w środku stawki. Ciekawe jak „Na fali”, „Szalona rodzinka” i „Dziewczyna z Jersey” będą sobie radzić za tydzień, w kolejce czekają już przecież kolejne przebojowe nowe tytuły.

1. (1) Beethoven
2. (3) Sypiając z wrogiem
3. (8) Wielka wyspa
4. (P) Stój! Bo mamusia strzela
5. (N) Na fali
6. (N) Szalona rodzinka
7. (N) Dziewczyna z Jersey
8. (6) Modlitwa za konających
9. (5) Uniwersalny żołnierz
10. (4) Kochanek

W nawiasie podajemy pozycję zajmowaną przed tygodniem.
N — nowość w „Dziesiątce”
P — powrót na listę hitów nowohuckich wypożyczalni

Nowohucka
ZŁOTA
10

**Huta
im. Tadeusza
Sendzimira
w Krakowie**



OGŁASZA PRZETARG NA USŁUGI:

audytorskie, konsultingowe, doradcze,
ekspertyzy i opinie, a w szczególności:

— badanie sprawozdań finansowych

- organizacja rachunkowości
- wycena wartości przedsiębiorstw, spółek i ich składników
- wycena wartości udziałów, akcji
- analiza ekono.-finansowa przedsiębiorstwa, spółek i organizacji gospodarczych
- ekspertyzy, oceny, analizy, raporty z zakresu księgowości finansów, ekonomiki, projektów inwestycyjnych, rozliczeń finansowych, postępowania układowego i upadłościowego, rozliczeń podatkowych, windykacji należności

Oferty należy składać w terminie do 2 tygodni od ukazania się ogłoszenia w prasie w sekretariacie zastępcy dyrektora HTS ds. ekonomiczno-finansowych — bud. „Z”, pok. 323 (3 piętro), Kraków, ul. Ujastek 1.

OGŁASZA PRZETARG NA:

- organizację rachunkowości w tworzonej na bazie zakładów huty spółkach pracowniczych,
- nadzór merytoryczny w zakresie księgowości, finansów, rozrachunków sprawozdawczości finansowej,
- badanie sprawozdań finansowych spółek.

Oferty należy składać w terminie do 2 tygodni od ukazania się ogłoszenia w prasie w sekretariacie zastępcy dyrektora HTS ds. ekonomiczno-finansowych — bud. „Z”, pok. 323 (3 piętro), Kraków, ul. Ujastek 1.

**Huta
im. Tadeusza
Sendzimira
w Krakowie**





VIDEO & MUSIC CENTER

os. Kazimierzowskie 37
ul. Kaz. Wielkiego 4a
ul. Zwierzyniecka 25
ul. Prądnicka 41
ul. Balicka 18

„SYPIAJĄC Z WROGIEM” („Sleeping with the enemy”) — wyst. Julia Roberts, Patrick Bergin. THRILLER.

„SZALONA RODZINKA” („His... folks”) — wyst. Tom Selleck, Don Ameche. KOMEDIA.

„POGRANICZE PRAWA” („Extreme justice”) — wyst. Lou Diamond Phillips, Scot Glenn. SENSACJA.

„NA FALI” („Point break”) — wyst. Patrick Swayze, Keanu Reeves. SENSACJA.

„3 MAŁOLATÓW NINJA” — wyst. Victor Wong, Michael Treanor, Max Elliott Slade. KOMEDIA.



os. Zgody 4
ul. Stojałowskiego
(Kurdwanów)

„PÓKI ŚMIERĆ NAS NIE ROZŁĄCZY” („Till murder do us part”) — reż. Dick Lowry, wyst. Meredith Baxter, Judith Ivey, Ray Baker.



Wypadki tragicznej przeszłości odżywiają na nowo. Rozwód, dramatyczna walka o prawo do dzieci, w końcu podwójne morderstwo. Betty Broderick staje przed sądem oskarżona o zabójstwo byłego męża i jego nowej żony. Pomimo że fakt zabójstwa jest jednoznaczny, sąd musi uwzględnić motyw, poznac przyczyny, które pchnęły przykłądną żonę i matkę do popełnienia tego strasznego czynu. Betty ponownie, tym razem na sali sądowej, toczy walkę o okrucieństwo tego, co bezpowrotnie zniszczyło.

„Foto Video Top” poleca też: „Na fali” (sensacja), „Sypiając z wrogiem” (thriller), „Szalona rodzinka” (komedia), „Za kamerą” (komedia) i „Czerwony monarcha” (czarna komedia).



os. Wysokie 20E
ul. Beskidzka 20
(Wola Duchacka)

Niepołomice
(ul. 3 maja 1)
ul. Królewska 51

„CZARNY PIRAT” („The black pirate”) — reż. Mario Costa, wyst. Richardo Montalban, Vincent Price, Giulia Rubini.



Filmy pieszczą i szpady, a do takich należą przecież również opowieści o przygodach piratów, mają grono stałych wielbicieli. Tym razem przyglądamy się historii Czarnego Pirata, szlachetnie urodzonego dżentelmena, który walczy ze swoim śmiertelnym wrogiem Tortugą, handlującym niewolnikami. Ten ostatni znajduje sprzymierzeńca w sekretarzu gubernatora wyspy San Salwador, który pragnie przejąć władzę i poślubić piękną córkę gubernatora. Ona jednak kocha Czarnego Pirata, który będzie musiał o nią walczyć. Mamy więc miłość, liczne bitwy na lądzie i morzu i pojedynki na szpady. Kino przygodowe przede wszystkim dla młodzieży.

„Rambo” poleca też: „Dziewczyna z Jersey” (Pretty woman 2), „Pierścień ognia 2” (karate), „Wielka wyspa” (komedia sens), „Różaniec morderstwa” (thriller) i „Serce w ogniu” (dramat).

VIDEO MAX

os. Jagiellońskie 9
(Szkoła Podst. 101)

Dla pierwszych 20 klientów, którzy przyjdą do wypożyczalni z wyciętym z gazety jej znaczkiem „Video Max” ma bezpłatne karty członkowskie. **„3 MAŁOLATÓW NINJA”** — reż. Jon Turteltaub, wyst. Victor Wong, Michael Treanor, Max Elliott Slade.

Mali chłopcy na ogół nie lubią być pod opieką dziadków, takie wakacje są synonimem nudy. Colt, Rocky i Tam-Pam są jednak wyjątkiem. Cała trójka uwielbia swojego dziadka. Nic w tym dziwnego skoro ten niezwykle starzec jest rycerzem Ninja i przekazuje swą wiedzę chłopcom. Kiedy dżarz bronią, porwie trzech zaś groźny przestępca, han-maolotów, żeby się zabezpieczyć przed FBI, sprawią mu oni więcej kłopotów niż cała FBI.

„Video Max” poleca też: „Psy” (sensacja), „Amerykanin w klasztorze Shaolin” (karate), „Na krawędzi” (dramat), „Autostopowicz 2” (thriller) i „Blue Tornado” (fantastyka). „Video Max” zaprasza przez cały tydzień w godz. 11–21. SAMOOBSŁUGA.



os. Centrum B bl. 11

„DIAMENTOWY HAZARD” („The diamond fleece”) — reż. Al Waxman, wyst. Brian Dennehy, Ben Cross, Kate Nelligan.

Czy policjant może się nazywać Bandzior? Okazuje się, że może, do tego zostaje przydzielony do strażenia największego na świecie diamentu. Z kolei Rick Dunne jest jednym z najlepszych złodziei diamentów, który wychodzi z więzienia warunkowo dzięki firmie ubezpieczeniowej, która wynajęła go jako eksperta... również do ochrony diamentu. Czy jednak nie ulegnie pokusie, przecież to cacko jest warte 50 mln dolarów? Znakomite kino kryminalne z dodatkowym wątkiem miłosnym. To trzeba zobaczyć!

„Cobra” poleca też: „Podwójne ujęcie” (sensacja), „Czacha dymi” (komedia), „Na fali” (sensacja), „Dziewczyna z Jersey” (Pretty woman 2) i „Ognisty pierścień 2” (karate).

„Cobra” zaprasza codziennie w godz. 10–19, a w niedzielę 9–14.



os. Tysiąclecia 42
(Biblioteka Publiczna)



„POGRANICZE PRAWA” („Extreme justice”) — reż. Mark L. Lester, wyst. Lou Diamond Phillips, Scot Glenn.

Jeff Powers jest dobrym policjantem, ale jego gwałtownych metod, często mających mało wspólnego z przepisami, nie mogą znieść przełożeni. Ma na swoim koncie liczne nagany. Właśnie wpakował się w poważne tarapaty, z których wydostaje go jego dawny partner Dan Vaughn. Proponuje mu udział w dowodzonej przez siebie tajnym Oddziałem Specjalnych Dochodzeń. Grupa najlepszych policjantów po prostu eliminuje, często zabija, najgroźniejszych przestępców. Jeff szybko jednak odkrywa, że Dan zatrudnił już granicę między sprawiedliwością a złem. To bardzo brutalna, ale sprawnie zrealizowana sensacja.

„Flip i Flap” poleca też: „Żelazny krzyż 2 — przełom” (wojenny), „Psy” (sensacja), „Mężowie i kochankowie” (thriller erotyczny), „Zandarm i policjantki” (komedia) i „Szpiidzy w bawarii” (komedia erotyczna).

„Flip i Flap” zaprasza w godz. 11–19.30, w soboty 10–16, a w niedzielę 11–15. Wypożyczalnia została powiększona i proponuje teraz pełną samoobsługę.



os. Boh. Września 59
Niepołomice
(ul. Wyzwolenia 3)

„Video X” — nowa wypożyczalnia zaprasza do hali KS Hutnik, przy ul. Ptaszyckiego 4.



„PARAFIA ŚWIĘTYCH ANIOŁÓW” („The father Clements story”) — reż. Ed Sherin, wyst. Louis Gossett Jr., Malcolm-Jamal Warner.

Ojciec George Clements jest kaznodzieją parafii w samym sercu murzyńskiego getta w Chicago. Przekształcenie kościoła w miejsce politycznych wieców, czy też zmuszanie wiernych do udziału w wyborach pod groźbą wyrzucenia ze szkoły ich dzieci, nie zawsze są akceptowane przez władze kościelne. Kolejna akcja, w którą zaangażował się ojciec Clements to sprawa adopcji dzieci z marginesu. Gdy jego apel nie znalazł odzewu wśród parafian, proboszcz postanowił dać im dobry przykład. Z domu poprawczego wybrał największego łobuza, dziecko ulicy, nastąpił starania o zaadoptowanie go do lokalnego gangu i rozpoczął starania o zaadaptowanie chłopca.

„Video X” poleca też: „Więzienne piekło” (sensacja), „Duch walki” (karate), „Szatańskie zabawki” (horror), „Różaniec morderstw” (sensacja) i „Powrót do raju” (przygodowy).

„Video X” zaprasza w godz. 13–21, a w niedzielę 12–20. SAMOOBSŁUGA.

KOLOROWE 10

(obok „Martena”)

„PIERŚCIEN OGNI 2” — KREW I STAL” („Ring of fire 2”) — reż. Richard W. Munchkin, wyst. Don „The Dragon” Wilson.

Dziesięciokrotny mistrz świata w kickboxingu i bodaj najlepszy zawodnik w tej dyscyplinie walki w ostatnich latach jest główną ozdobą filmu. Gra postać Johny'ego Woo, który jest świadkiem śmierci swojej pięknej i młodej żony z rąk bezlitosnego króla narkotyków. Kiedy policji nie udaje się schwycić zabójcy, Johny musi wziąć sprawę w swoje ręce i samodzielnie wymierzyć sprawiedliwość. Może polegać w walce tylko na sobie i własnych umiejętnościach.

„Kolorowe 10” poleca też: „Mężowie i kochankowie” (thriller erotyczny), „Diamentowy hazard” (sensacja), „Zandarm i policjantki” (komedia), „Pogranicze prawa” (sensacja) i „Więzienne piekło” (sensacja).

„Kolorowe 10” zaprasza w godz. 11–20, w soboty 10–17, a w niedzielę 11–15.



os. J. Strusia 7

„PRYSZCZE” („Z.I.T.S.”) — reż. Artur Scherman, wyst. Danielle du Clos, Janson Kristofer.

Oglądamy perypetie piątki nastolatków, które żyją typowymi problemami młodzieży — pierwsze miłości, kłopoty z rodzicami. Poważne i niebezpieczne przygody zaczynają się gdy ich nauczycielka muzyki zostaje poparzona kwasem, a dzieciaki decydują się zdobyć 100 tys. dolarów na operację jej oczu. Ponieważ dzieciaki wiedzą że informacja jest towarem, kuszą rosyjski wywiad tajnymi informacjami wojskowymi wprost z Pentagonu. Te dzieciaki są szybsze od KGB i FBI.

„Mad Max” poleca też: „Zjadacz węży 3” (sensacja), „Oddział specjalny 1 i 2” (sensacja), „Dwoje we mnie” (komedia), „Czarny pas” (karate) i „Aligator 2” (horror).

„Mad Max” zaprasza codziennie w godz. 14–21, a w soboty i niedziele 11–19.

„Mad Max” prowadzi również wypożyczalnię odtwarzaczy i magnetowidów, a także przyjmuje zlecenia na filmowanie uroczystości rodzinnych. Tel. 47-92-08.

VIDEO GLOB

os. Młodości 8

„OSTATNI SKAUT” („The last boyscout”) — reż. Tony Scott, wyst. Bruce Willis, Damon Wayans.



Były tajny agent Joe Halenbeck już wielokrotnie zetknął się oko w oko ze śmiercią. Towarzyszący mu Murzyn James Dix grał kiedyś w jednej z amerykańskich drużyn futbolowych. Tych dwóch pozornie nic nie łączy, prócz pecha, a także striptizerki zwanej Cory. Dopiero jej zabójstwo jednoczy tych facetów, wpłatając ich w sieć skomplikowanych intryg, gdzie królują — szantaż, przemoc i gwałt. Dochodzi nawet do tego, że pod znakiem zapytania staje przyszłość profesjonalnego futbolu amerykańskiego.

„Video Glob” poleca też: „Ochleś wolaści” (obyczajowy), „Szalona rodzinka” (komedia), „Okrucy pamięci” (thriller), „Prawie w ciąży” (komedia) i „Umrzeć powtórnie” (thriller).

„Video Glob” zaprasza przez cały tydzień w godz. 10–22.

Hit tygodnia:
„DIAMENTOWY HAZARD”

Kasety w odwrocie

Magnetowid i kaseeta wideo od kilku lat są nieodłącznym elementem w życiu wielu polskich rodzin. Według szacunków statystyków blisko 40 proc. rodzinnych gospodarstw posiada ten sprzęt. Są to dane niewiele niższe od tych, które notuje się w innych krajach europejskich. Należy się jednak spodziewać, że wideoszałość ma tendencję malejącą, przypuszczalnie gwałtowny rozwój prywatnych telewizji i sieci kablowych zahamuje zbyt na odtwarzacze i magnetowidy. Tylko producenci telewizorów mogą spać spokojnie.

Kilka tygodni temu piracka stacja Top Canal w Warszawie emitując premierowy film z Robertem de Niro, spowodowała wielomilionowe straty u właścicieli kin i wypożyczalni kaset wideo. Nie wykluczone, że takich sytuacji będzie więcej. Zamiast walczyć o „premierę” z kasetą, będziemy ją mogli zobaczyć bezpośrednio w swoim telewizorze.

Revolucję w tej dziedzinie może spowodować również zmiana systemu nadawania programów telewizyjnych, a zatem przystosowanie magnetowidowych tunerów do odbioru sygnału nie w systemie SECAM, ale PAL. W takim, w jakim nadaje swój dość kłopotliwy jak na razie program krakowski Krater.

Zmiana taka wpłynęłaby oczywiście na produkcję magnetowidów. Obecnie wszystkie te urządzenia muszą być specjalnie przystosowywane na wschodnioeuropejski rynek. Niedługo nie będzie to konieczne. Wpłynie to także na obniżkę cen tych urządzeń.

Sprzęt wideo trafiający do Polski musi być wyposażony w dekodery SECAM DK.

Jeszcze kilka lat temu magnetowidy kupić można było jedynie w sklepach „Pewex”, obecnie dysponują nimi wszystkie sklepy ze sprzętem elektronicznym. Oczywiście w porównaniu z tym, co proponują katalogi znanych firm, ich propozycja ogranicza się tylko do kilku typów. Coraz więcej wytwórców tego sprzętu decyduje się jednak na wejście na polski rynek. Dlatego też możliwa jest prawdziwa cenowa konkurencja.

Dwa lata temu spory udział w magnetowidowej ofercie stanowił przemysł. Sporo trafiło do sklepów urządzeń robionych z myślą np. o azjatyckich odbiorcach, a trafiających do Polski i tu przerabianych. Obecnie też ich nie brakuje, dlatego warto sprawdzić, czy dany model jest przeznaczony dla naszych klientów. Poza tym należy wystrzegać się przed kupnem sprzętu wyprodukowanego kilka lat temu i zalegającego zachodnie magazyny. Zdarza się też, że kupić można także supernowoczesne nie posiadające polskiej homologacji.

Magazyn „Life Video” podał w jednym z ostatnich numerów listę „nieoficjalnych” modeli, które można spotkać najczęściej w polskich sklepach. Nabywca magnetowidu musi uważać na VCR Sony X55, X50, X20, X95, SLVX1, Panasonic NV-J21, J700 J22, G12, G500, L18, J30, P7 i Sharp VC36. Niekoniecznie są to urządzenia złe, lecz po prostu nieprzystosowane do naszych warunków klimatycznych i technicznych.

Ta tydzień już konkretne rady dla zdecydowanych na kupno magnetowidu. (mar)

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Za kierownicą

Nie tylko sklepy motoryzacyjne

W dobie gdy każdy handlując czymś może, a głównie wszystkim, co znajdzie nabywcę, wiele przedmiotów przydatnych automobilistom dostać można nie tylko w specjalistycznych, motoryzacyjnych sklepach. Jeżeli ktoś zajrzy do hurtowni MARKO mieszczącej się w Krakowie przy pl. Matejki to na pierwszy rzut oka zobaczy bogaty wybór artykułów przemysłowych i odzieży. Ale gdy przyjrzy się dokładniej to dostrzeże dywanowe płyty wykładzinowe. Są różnokolorowe, w wymiarach 45x45 cm i 50x35 cm i w pierwotnym zamiśle wytwórcy służyć miały jako materiał do układania mozaiki wykładzinowej w pomieszczeniach. Ale taka płyta nadaje się również znakomicie jako... dywanik samochodowy, chroniący wykładzinę wnętrza pojazdu przed zabrudzeniem. Jeszcze lepiej płyta spełni swoje zadanie, jeżeli położona zostanie na już znajdującym się w samochodzie dywaniku gumowym. Wprawdzie płyta wykładzinowa dostępna w hurtowni MARKO nadaje się do mycia, ale jest tak tania, że po zabrudzeniu można ją po prostu wyrzucić. I kupić następną, tym bardziej, że hurtownia MARKO sprzedaje je także detalicznie, na sztuki. Również w tej hurtowni przy pl. Matejki w Krakowie nabyć można wielce przydatne automobilistom jednorazowe chusteczki odświeżające, nasączone wodą kolońską. Kilka takich chusteczek zawsze powinno się wozić w samochodzie — byle nie w nasłonecznionym lub ciepłym miejscu, bo wyschną — bowiem z ich pomocą nie tylko można przetrzeć ręce zabrudzone np. wymianą koła, ale także odświeżyć spoconą twarz w czasie upałów. A ponieważ hurtownia MARKO mieści się w budynku warsztatów ośrodka szkoleniowego dla głuchych, więc można tam kupić również wyroby tych warsztatów m. in. bardzo tanie skórzane etui na dokumenty samochodowe.

Kto zaś przystępuje do wiosennej toalety samochodu i kłopotce się wielce niemożnością oczyszczenia wnętrza pojazdu z braku możliwości podłączenia odkurzacza winien odwiedzić sklep chemiczny w Krakowie przy ul. Krakowskiej. Można tam kupić rolkową zbieraczkę zanieczyszczeń. Wystarczy przetoczyć rolkę z taśmą samoprzylepną po zakurzonej powierzchni, by stała się ona czysta. Zabrudzoną rolkę łatwo oczyścić — trzeba ją tylko spłukać strumieniem wody i wysuszyć szmatką. W pierwotnym zamiśle owa samoprzylepna rolka służyć miała do zbierania zanieczyszczeń z ubrania, ale z powodzeniem może być wykorzystana przez automobilistów do czyszczenia zarówno tekstylnej, jak i plastikowej tapicerki auta.

Jak z tego widać przydatne automobilistom przedmioty kupić można nie tylko w specjalistycznych sklepach motoryzacyjnych.

W.M.

„KRAKSA” Blacharstwo samochodowe □ Auto-Schrott
Komis samochodów i karoserii po wypadku
Tel. 43-46-66 Masz kłopot z nadwoziem? Poszukujesz elementów blacharki?
Blotników? Chcesz sprzedać rozbity samochód po wypadku?
ul. Soltysowska 37A Nie ma problemu! Odwiedź Krakę!

Mechanikę pojazdową
solidnie wykonuje
Franciszek Paluch
tel. 48-37-17

GIELDA SAMOCHODOWA

„SOL-HUT” (parking HTS), soboty i niedziele godz. 6—15

NAUKA JAZDY

- DRIVER, os. Górali 4 tel. 44-38-98
- Ośrodek Szkolenia Kierowców „KRZYS”, os. Oświecenia 39 (parter), tel. 47-90-90 lub 48-73-96 Sekretariat czynny pn.—pt. godz. 16—20
- AUTO SZKOŁA os. Strusia 6, WT., CZW. godz. 19—20.30. Tel. codziennie 44-72-77 47-59-16 47-54-67

POŚREDNICTWA — NIERUCHOMOŚCI

- „KARO” os. Teatralne 8 tel. 44-32-90 pn.—pt. godz. 9—17 — Mieszkania, domy, parcele Sprzedaż, kupno, wynajem, zamiany

USŁUGI RTV

- „ELEKTRONIC-SERVICE” os. Centrum „A”, bl. 5, tel. 44-34-70 — Sklep i usługi sprzętu audio-wideo, naprawy domowe
- ZAKŁAD RTV, os. Hutnicze 6 tel. 44-13-62 — Naprawa: CB radio, sprzęt RTV magnetowidy

USŁUGI RÓŻNE

- SERWIS BIURO — Zakład Naprawy Maszyn Biurowych, kalkulatorów i kas os. Młodości 8 czynne pn.—pt. w godz. 8—15
- PIECZĄTKI, GRAWERSTWO — grawerowanie ręczne i maszynowe, wyrób odznak. Firma Handlowa „AS”, os. Niepodległości 3. Tel. 43-55-55.

AGENCJE TURYSTYCZNE

- SKARPA, os. Złotej Jesieni 7 tel. 48-88-33 i 47-37-71.

WIZYTY DOMOWE LEKARZY

- CENTRUM „MEDYK” Tel. 44-10-49 (od godz. 10 do 22). Wizyty specjalistów szpitali krakowskich: internści, kardiolog, pediatra, chirurg dziecięcy EKG w domu chorego



- DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów tel. 55-56-64. Wizyty: pediatrów, internistów + EKG, laryngologów, chirurgów gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów, codziennie godz. 9—20, w soboty, niedziele święta godz. 9—15.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- SPECJALISTA DERMATOLOG Bogusław KOLASA przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16—17 os. Tysiąclecia 29 m. 15, tel. 48-44-43

- CENTRUM „MEDYK”. Rejestracja od godz. 10 do 22 psycholog, psycholog dziecięcy, seksuolog, pedagog; leczenie nerwicy, alkoholizmu, moczenia nocnego, problemów rodzinnych i dojrzewania

- PRACOWNIA USG os. Handlowe 8, Lek. med. B. Stępień, Czynna pn.—pt. godz. 9—13 Tel. 43-48-78 lub 48-94-80.

- SKLEP ZIELARSKI „JASTAR”, os. Centrum B1 — Zioła lecznicze, kosmetyki naturalne, art. drogerijne

- PRACOWNIA TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ — wykonuje natychmiast naprawy protez — os. Centrum C 10/56, tel. 43-43-51, czynna od pn. do pt. w godz. 10—11 i 16—17

- Twój dentysta N.H. os. Centrum D 2/91 Tel. 44-08-86 pn.—pt. w godz. 16—19, wt. czw. sob. — 10—12

- GABINET STOMATOLOGICZNY, Lek. stomatolog Małgorzata Samborska, os. Teatralne 19, Pon., śr., pt. od 16 do 18. Rejestracja: tel. 44-74-16.

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

- FOTO-KUBUŚ, os. Centrum B, bl. 3 Zdjęcia — 60 minut. Artykuły foto Wideofilmowanie Centrum B bl. 6 (punkt paszportowy) — zdjęcia do dokumentów — 4 minuty

- LEVAX-FOTO, Kino „Świt” Autoryzowane fotolaboratorium Fuji. Zdjęcia w ciągu godziny. Legitymacyjne 4 minuty.

POLIGRAFIA I REKLAMA

- ZAKŁAD POLIGRAFICZNY, os. Handlowe 7, tel. 44-09-72, czynny pn.—pt. godz. 9—18

- ZAKŁAD INTROLIGATORSKI — Stanisław Grzywa i Syn, os. centrum B, bl. 7, tel. 44-12-25.

- linEa os. Słoneczne 11, tel. 44-34-64, godz. 9—16 — reklamy, sitodruk, tampondruk komputerowe wycinanie napisów.

- KSERO, plac targowy Bieńczyce, paw. nr 3. Tel. 44-89-66.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- UWAGA WULKANIZACJA — sprzedaż opon czynna w godz. 7—22! Ul. Kamińskiego 1 (Rondo Mateczny) tel. 67-48-40

- Z. ZAJĄCZKOWSKI, al. Jana Pawła II 156. Tel. 43-66-44. Konserwacja 10 proc. niższa w weekendy!

- KRAKSA, ul. Soltysowska 37A. Tel. 43-46-66. Blacharstwo samochodowe, Auto-schrott, Komis samochodów po wypadku.

- ZAR, ul. Wąwozowa 10. Tel. 44-08-96. Naprawy samochodów od A do Z.



- Zakład Produkcji Urządzeń Ekologicznych SPIRO ul. Centralna 91 — naprawa i regeneracja szyb samochodowych

- AUTOALARMY — Alarmy USA, 3-letnia gwarancja, zniżki ubezpieczeniowe Szeroki wybór czujników Unikalny system blokady zapłonu. Bieńczyce, ul. Cienista 12 tel. 44-45-17.

- PEŁNY ZAKRES NAPRAW DĘTEK I OPON, komputerowe wyważanie kół — „Krawal” ul. Kołomyjska (przy Cienistej i Bulwarowej) pn.—piątek 8—17, sobota 8—14

- AUTO-SERVICE Piotr Fijałkowski os. Słoneczne 8 A — tel. 44-37-43 czynne w godz. 8—16 poleca diagnostykę podwozia, wymianę olejów, smarowanie podwozia, mycie podwozia, nadwozia i silników, ustawianie świateł wymianę opon i wyważanie kół

KONSULTING I PORADY PRAWNE

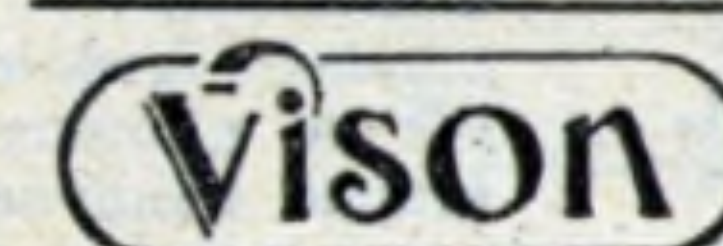
- „ŚWIATOWID — CENTRUM”, os. Centrum E1 — Usługi podatkowo-prawne księgi przych. i rozch. Wypożyczanie sali na koncerty, wesela, konferencje

- „ULAZEX” Kancelaria Podatkowa, os. Centrum A1, kl. III, tel. 44-43-16 — czynna pn.—pt. godz. 12—18 — Prowadzenie ksiąg doradztwo podatkowo-prawne

- BIURO „PARYTET” SC, os. Szkolne 1/1a, tel. 43-33-30, pn. godz. 13—19, wt.—pt. godz. 8—15 Księgowość, doradztwo deklaracje

- AGIO, os. Złota Jesień 15B, tel. 48-20-22, wewn. 265, pn.—śr. 15—18, wt. pt. 8—12 Księgi podatkowe (300 tys., Amwey — 150 tys.), doradztwo, deklaracje

HANDEL



- Os. Boh. Września 26 (pawilon) pn.—pt. godz. 11—19 sob. godz. 9—14 Suknie ślubne wieczorowe, komunijskie, upięcia, wianki, dodatki, futra, tiule, buty, kosmetyki. Hurtowa sprzedaż tkanin i dodatków

- KWIACIARNIA „KALINA”, os. Centrum D, bl. 1, czynna w soboty godz. 8—15 i w niedziele, godz. 9—13

- SKLEP wielobranżowy, sprzęt zmechanizowany, art. gosp. domowego, art. elektryczne — os. Młodości 8, tel. 44-56-69, czynny pn.—pt., godz. 11—19, sob. 10—14

UROK „KALINY”

Palmy wielkanocne to rękodzieło wytwórców z podkrakowskich wsi. A kwiaty są dziełem ogrodników polskich i producentów z całego świata. Draceny, juki, beniaminy, araucarie i inne egzotyczne osobliwości pochodzą z Holandii lub za pośrednictwem handlowców holenderskich z najodleglejszych zakątków świata. Piękne są storczyki z Tajlandii, róże i protea z Izraela. Protea to tajemniczy kwiat, pięknie, artystycznie wygląda także po zasuszeniu.

Kwiaty, kwiaty, kwiaty. „Kalina” przy pl. Centralnym to więcej niż pospolity sklep, to kwiatowy salon. Ten barwny, wonny salon prowadzi pani **BARBARA MACIAŚ**. Tutaj podjęła niegdyś pierwszą swą pracę i już pozostała. Od kilkunastu lat szefuje w tym botanicznym salonie najpierw jako pracownica Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej, a od trzech lat zupełnie samodzielnie, jako właścicielka. Co owa „samodzielnosc” oznacza miała okazję się przekonać gdy pani Barbara ustalała termin i przebieg renowacji salonu. O-tóż w czasie 3-dniowego weekendu, na początku maja lokal zostanie generalnie odnowiony, odmalowany. Nie do wiary! Niegdyś taki remont trwał całymi miesiącami. Dziś będzie gotów w trzy dni, a właściwie w trzy doby, bo firma malarska zabiegająca o zlecenia będzie pracować i nocami.

Tak więc, mimo remontu, „Kalina” będzie otwarta normalnie bez przerw. Podziwiam ten bajecznie kolorowy salon, niezwykłość barw kwiatów, soczystą zieleń roślin a pani Barbara mówi o kwiatowym biznesie w Polsce i na świecie. Mówi z nutą dumy, bo ponoć nigdzie nie ma tak pięknych kwiatarni jak w Polsce. No, czasami zobaczy się coś urokliwego, ale nader rzadko.

Przeszkłona „Kalina” to zjawisko. Tutaj prawie o każdej porze dnia można spotkać jakiegoś przechodnia za-

patzonego w wystawę. Zbliżają się Święta Wielkanocne i znowu nie można oderwać oczu od koszy z palmami, stroików, kurczaków. To wszystko w kwiatowym „lesie”. A propos palm, bo przecież niedziela palmowa niebawem — palmy są w dużym wyborze i przystępne prawie dla każdej kieszeni. Cena od 9 do 15 tysięcy. A stroiki to twory artystyczne. Choć pani Barbara nie zatrudnia plastyka to pracownice mają tu gust. Ceny wielkanocnych stroików są zróżnicowane, stosownie do rynkowych wymogów. Można kupić gustowną dekorację już za 30 tysięcy, można oczywiście coś bardziej okazałego i wyrafinowanego, stosownie drożej. A można także kupić po prostu tylko żółciutkiego, puszystego kurczaka za półtora tysiąca i w domu wkomponować go w zieleni rzeżuchy, czy bukszpanu. Od razu będzie świąteczniej.

W każdym też domu, co także pani Barbara przyznaje, powinny być koniecznie paprocie. Paprocie wpływają pozytywnie na człowieka, jonizują powietrze. Najnowsza dostawa paproci powinna sprostać dużemu popytowi na te kwiaty doniczkowe. Cena tu także zróżnicowana, od 45 tys. do 80 tys. złotych. Można kupić jedną doniczkę, a potem każdej wiosny kwiaty porzysadzać.

Ostatnio chętnie są kupowane dekoracyjne krotki, difenbachie.

W salonie kwiatowym „Kalina” jest także szeroki asortyment kwiatów sztucznych, do złudzenia przypominających naturalne. Te kwiaty najwygodniejsze są zwłaszcza do biur, kawiarni, sklepów. Są praktyczne, i nie trzeba pamiętać o podlewaniu. Co-raz częściej właśnie sztuczne rośliny spotykamy w lokalach, restauracjach, jako element dekoracyjny.

Tam gdzie rośliny, tam powinna być też odpowiednia ziemia. W kwiatarni „Kalina” proponuje się kilka rodzajów ziemi — do kwiatów doniczkowych, palm, kaktusów do celów ogrodniczych, a także torf i sproszone oborniki. Jest też wiele odżywek z mikroelementami. Są nasiona kwiatów i warzyw, a także cebulki kwiatów holenderskich. Można to wszystko oglądać, zasięgnąć fachowej rady. Pracownicy chętnie służą swą wiedzą i nie stronią od konsultacji.

Salon „Kalina” działa również w systemie międzynarodowej komunikacji pomiędzy ludźmi. Można zlecić na przykład by ciocia w Chicago otrzymała w określony dzień bukiet róż za pośrednictwem nowohuckiej kwiatarni. Jednocześnie także stamtąd zleca się przekazanie poprzez „Kalina” kwiatów wraz z życzeniami. Takich przyjemnych zleceń było sporo przy okazji popularnych Walentynek, a więc w dzień zakochanych. Przeważnie zlecający byli z RFN i Stanów Zjednoczonych, a odbiorcami w Polsce — panie.

Salon przy pl. Centralnym jest czynny codziennie, od poniedziałku do piątku w godz. 8—19, w soboty 9—15, a w niedziele w godz. 9—13. Kwiatarnia będzie otwarta także w drugi dzień Świąt Wielkanocnych

(spons.)

Wołanie z marginesu

Czy są jeszcze teatry alternatywne, czy mają swoją publiczność? — w poszukiwaniu odpowiedzi wybrałem się do klubu „Rotunda” na XVIII Krakowskie Reminiscencje Teatralne.

W ciągu trzech marcowych dni obejrzałem kilkanaście przedstawień oraz tzw. performances, czyli zdarzeń artystycznych. O tych ostatnich nie dobrego powiedzieć nie mogę, prócz tego, że ich twórcy starają się udowodnić swoją oryginalność, wspomagana przez środki techniczne, np. monitory, komputery. Słowem — wysoki poziom abstrakcji, dobrej dla szachistów i filozofów.

Więcej przyjemności, nie-licznej grupie publiczności dostarczyli autorzy kilku przedstawień, obrazujących niepo-

koje ambitnych niepokornych, wnikliwych obserwatorów rzeczywistości. Ich zainteresowania ogniskują się wokół prawd prostych, mówią o stale towarzyszących człowiekowi — cierpieniu, grzechu, samotności, miłości i nadziei. Nie nowego — zauważył ktoś słusznie, lecz w tego rodzaju teatrze nie liczy się innowacja w treści a sposób wyrazu. W tym gronie udanie zaprezentowało się Studio Teatralne Scena „J” z nowohuckiego MDK na os. Tysiąclecia. Przedstawienie licealistów „Je-

den dzień” wg T. Wildera wcześniej już nagrodzono na festiwalu w Horyńcu. Spektakl smutny, albowiem opowiada o żyjących oglądanych przez umarłych. Młodzi wykonawcy zmagają się z przemijaniem czasu, przekraczaniem granicy rzeczywistości i fikcji, samotności. Rzecz zatem poważna, ukazana w skromnej, wyidealizowanej formie. „Jeden dzień” cieszy się popularnością wśród młodzieży, ja zaś, mimo sympatii, odczuwałem chłód niewidzialnej szyby dzielącej widownię od aktorów. Może dlatego, że mam lat dwa razy więcej niż oni, którzy robią swój teatr dla rówieśników. Może mają rację, że „nikt nie słucha nikogo, a każdy porusza się w majakach własnego snu”.

PIOTR WASILEWSKI

(tu prowadzone są obozy językowe i wymiana międzynarodowa) i podstawowym.

W klasie pierwszej i drugiej uczniowie liceum uczą się dwóch języków obcych m.in. angielskiego, niemieckiego, włoskiego... Zajęcia językowe są prowadzone w grupach 15-osobowych, 4 godziny lekcyjne w tygodniu.

Egzaminy do XII Liceum odbędą się pod koniec czerwca — jak w innych krakowskich szkołach średnich i obok obowiązkowych egzaminów pisemnych z języka polskiego i matematyki kandydaci wybierają na egzaminie ustnym jeden z przedmiotów (również może to być język nauczany w liceum).

Szkoła ma pełne i w miarę nowoczesne zaplecze dydaktyczne. Działają tu dwie pracownie komputerowe. Istnieje możliwość promowania dobrych uczniów poprzez dziesiątki organizowanych tu konkursów oraz przeglądów dokonań artystycznych.

(1)

NOTOWANIA CENOWE

Przedświadczone wabienie

Zbliża się czas przedświadczonej gorączki zakupowej. Mimo puławych kleszeni trudno wyobrazić sobie Święta Wielkanocne bez szynki i pęta kielbasy. Na szczęście na rynku wędliniarstwu można zauważyć ostatnio pozytywne dla klientów zjawisko. Krakowskie Zakłady Mięsne obniżyły ceny zbytu niektórych gatunków wędlin takich jak: polędwica sopocka, szynka, baleron czy parówki. Spowodowało to również obniżenie cen detalicznych. Chociaż trzeba powiedzieć, że nie wszyscy detaliści szybko zareagowali, a są nawet sklepy nadal oferujące ceny tych asortymentów bez zmian. Warto zatem przed zakupami sprawdzić gdzie ceny tańsze.

Na „Tomexie” szynka kosztuje 88—90 tys. zł/kg, baleron 77—78, polędwica sopocka 102—105 tys. zł/kg, parówki 30—32 tys. zł/kg, zwyczajna kielbasa 35—40 tys. zł/kg. Na pl. Bieńczyce najtańszej i najsmaczniejszej jest u Leśniaka: szynka kosztuje tu 80—82 tys. zł/kg, baleron 78—80 tys. zł/kg, parówki 30 tys. zł/kg, kielbasa szynkowa wp. 69,5 tys. zł/kg, a kielbasa śniadaniowa kosztuje tylko 32,5 tys. zł/kg.

WALUTA: Po chwilowym spadku, w związku z narastającym napięciem w b. ZSRR znów zaczyna rosnąć. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 14 odnotowaliśmy następujące ceny: USD 16 800—16 900, DEM 10 120—10 180, ATS 1435—1445, forint 173—180 zł. (sp)

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Typowe wiosenna pogoda zgromadziła w ubiegłym tygodniu wyjątkowo wielu bywalców giełdy. Więcej też było handlujących częściej motoryzacyjnymi. A oto wybrane notowania cenowe: fiat 126p: rok prod. 1978 — 6,5 mln, 79 — od 8 do 9,5 mln, 80 — 9,8 mln, 81 — od 11 do 11,8 mln, 82 — 12 mln, 83 — od 11,3 do 16 mln, 84 — 12,9 mln, 86 — od 21 do 25 mln, 87 — od 24 do 26 mln, 88 — od 27 do 31 mln, 89 — 33 mln, 90 — od 33 do 37,9 mln, 91 — 41 mln, 92 — od 50 do 51,5 mln; fiat 125p: 78 — od 8 do 11 mln, 82 — od 10,1 do 14 mln, 83 — od 12,8 do 14,5 mln, 84 — od 15 do 17 mln, 85 — 20,5 mln, 86 — od 21,8 do 24,5 mln, 87 — od 23 do 27,8 mln, 88 — od 31 do 35,5 mln, 89 — 37 mln, 90 — 40,5 mln; polonez: 79 — 16,8 mln, 83 — od 20,5 do 21,8 mln, 84 — od 23 do 27 mln, 85 — 29 mln, 87 — od 35 do 37,5 mln, 89 — 45 mln, 90 — od 56 do 60 mln, 91 — od 59 do 63,8 mln, 92 — 80 mln; polonez caro: 91 — 74 mln; trabant 601S: 87 — 13,5 mln; zastawa 1100: 81 — 10,8 mln; dacia 1310 TLX: 90 — 38 mln; wartburg 353: 83 — 13 mln, 87 — 20 mln; wartburg 1,3: 91 — 55 mln; skoda 105L: 83 — 34 mln; skoda 105S: 87 — 39,5 mln; skoda 120L: 85 — 37 mln.

Znieczulica? — Jest, ale nie w Nowej Hucie

— Artykuł w waszej gazecie ukazał się w piątek, a już w sobotę, od samego rana rozdzwonił się telefon. Ludzie autentycznie przejęli się losom mojej siostrzenicy Marioli. Telefonów było mnóstwo.

— Niesłychane. Nie ma znieczulicy!

Takiej reakcji na reportaż „W matni” nie spodziewałem się chyba nikt. Nie spodziewała się też Mariola, ani jej ciocia, która od rana w sobotę odbierała telefony (podałam do publicznej wiadomości numer telefonu pani Marii M. cioci dziewczyny). Ja też nie przewidywałam tak gorącego odzewu na tekst, bo przecież w większości rodzin problemów moc, a i sytuacji dramatycznych wiele. A jednak nie zamykamy się li tylko w czterech ścianach domu...

Reportaż „W matni” opowiadał o skomplikowanym życiu młodej, dwunastoletniej dziewczyny. Gdy miała pięć lat, w wypadku samochodowym zginęła jej matka. Trzy lata temu zmarła także babcia, która usiłowała zastąpić jej matkę. Ojciec założył nową rodzinę i wyjechał z Krakowa, Mariola pozostała w mieszkaniu rodzinnym po babci. Ma kilkunastomiesięczną córeczkę. Żyje z alimentów, które wynoszą 600 tys. złotych miesięcznie. Jak można żyć za kilkaset tysięcy? Trzeba.

Mariola ma na szczęście w sąsiednim osiedlu ciocię. To siostra jej zmarłej matki. Ciocia poczęstuje kromką chleba, podsunie talerz gorącej zupy. Ale ciocia-rencistka nie zapłaci czynszu za mieszkanie, nie uiści należności za prąd i gaz. Narosło tych długów pomnożonych o odsetki. Zakład energetyczny odłączył więc od jej mieszkania światło. Od wakacji Mariola z dzieckiem wieczorami siedzą przy świeczce. Jesienią i zimą wieczory są długie, bardzo długie. Prawie wszystkie pieniądze jakie otrzymała z ośrodka opieki społecznej, przekazała na długi. Niewiele zmalały. Szukała pracy rozpaczliwie i bezskutecznie. Teraz jednak rozświetliła się iskierka nadziei. Może być lepiej. Jest taka szansa.

— Oferowano różnego rodzaju pomoc. I odzież, i żywność. Za te ważne, doraźne gesty ludzkiej życzliwości podziękowaliśmy. Może jest ktoś jeszcze bardziej potrzebujący? Mariola otrzymuje czasami ubranka dla dziecka od koleżanek, które także mają maluchy. Najważniejsza dla takiej młodej dziewczyny jest oczywiście praca. Ona może i powinna zarabiać.

— Proszę sobie wyobrazić, chociaż tak trudno o załatwienie pracy, Mariola otrzymała kilka propozycji. Pracownik huty obiecywał pomoc w zatrudnieniu w HTS. Znowu ktoś dzwonił, że lekarz jest chętny zlecić prace porządkowe. A już wyjątkową życzliwość okazuje właścicielka butiku. Chce zatrudnić dziewczynę i część pensji wypłacić z góry by mogła jakoś egzystować z dzieckiem. Tej wyciągniętej dłoni uczepiła się Mariola. Dziecko pójdzie do żłobka, ja jej też pomogę, by mogła solidnie pracować.

— Wybieramy się także do Rejonu Energetycznego w Nowej Hucie — tak nam radiło kilka osób — z podaniem — prośbą o umorzenie odsetek za energię elektryczną. W sytuacji galopujących odsetek od należności Mariola nie będzie w stanie wywiązać się z należności choćby pracowała i nie wiem jak się starała. Może w Rejonie okażą dziewczynie serce? Po tych licznych telefonach, propozycjach bezinteresownej pomocy, wierzę w ludzką życzliwość.

Sporo było ostatnio w naszej gazecie o zjawiskach patologicznych, tym chętniej odnotowuję zgola odmienne reakcje ludzi na czyście nieszczeście. Przeciwnieństwo obojętności, fakt będący przeciwagą znieczulicy. Na tej fali uniesienia gotowa jestem uwierzyć pani Marii, która została zasypana telefonami w sprawie siostrzenicy. Znieczulica? — Owszem jest, ale nie w Nowej Hucie...

Henryka ROZIEK

CO DALEJ OŚMIOKLASISTO (5)

„Dwunastka” — ósma w województwie

Około 80 proc. uczniów XII Liceum Ogólnokształcącego z os. Kolorowego decydujących się na naukę w szkołach wyższych, zdaje egzaminy wstępne z pozytywnym skutkiem. W tej kwalifikacji „dwunastka” zajmuje 8 miejsce w województwie krakowskim. W tym roku XII LO prowadzić będzie nabór do 6 klas pierwszych. Propozycja programowa szkoły odbiega jednak nieco od innych krakowskich liceów. Przez dwa pierwsze lata nauki uczniowie zdobywają ogólne pensum wiedzy, a wybór specjalności następuje dopiero pod koniec klasy drugiej. Klasy trzecia i czwarta są zróżnicowane według następujących profili: matematyczno-fizyczny, biologiczno-chemiczny, humanistyczny (z zajęciami z języka polskiego, historii, historii sztuki i łaciny), filologiczny

Kameralnie i elegancko

Restauracja „Piastowska” w os. Tysiąclecia staje się lokalnym cenionym przez mieszkańców Nowej Huty. Po remoncie jest tu czysto i estetycznie. W pełni kobiecy personel pod kierownictwem Grażyny KWATERY, którą wspiera zast. Małgorzata ROSIŃSKA, stara się dogodzić podniebieniu klientów.

Można tu tanio i smacznie zjeść lub zamówić sobie dania na wynos. Restauracja organizuje w kameralnej atmosferze wesela i inne okolicznościowe imprezy (zbliża się czas komunii). Zamiast robić trzęsienie ziemi w domu, można spotkanie rodzinne zorganizować w swojej osiedlowej restauracji.

Wyroby restauracji „Piastowskiej” można kupić w liczy-

nych sklepach nowohuckich, gdzie są cenione przez klientów. Wyroby garmazeryjne estetycznie opakowane są sprzedawane zarówno do sklepów i barów jak również mogą być zamawiane przez indywidualnych klientów. Dzięki szefowej kuchni Grażynie Dębowskiej są to smaczne śledziki, salatkę, galaretki, pierogi i różnego rodzaju dania zamawiane przez klien-

tów. Tu zaopatruje się bufet Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kiełbasa wiejska ma już swoją stałą klientelę.

Panie z „Piastowskiej” pamiętają też o ludziach starszych i ubogich. Wspólnie z SM „Mistrzejowice” wspomagają spotkania emerytów i rencistów. Od 2 lat 10 osób za pośrednictwem Pomocy Społecznej zjada tu zupełną wkładką mięsną.

*

Restauracja „Piastowska” czynna jest codziennie w godzinach 8-20 i już niedługo, gdy zrobi się cieplej, uruchomi ogródek przed budynkiem gdzie będzie można zjeść loddy i napić się cocktailem lub soku.

(sp-ensor)

Szkoła szkole równa?

Maj, czerwiec to dla rodziców dzieci z „zerówek” pora wyboru szkoły podstawowej dla swych pociech. Pytanie: czy jest w czym wybierać?

— Rejonizacja obowiązuje w tym przypadku tylko w jedną stronę — mówi Grażyna Samborek, dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania w Nowej Hucie. — To znaczy, że szkoła musi przyjąć uczniów mieszkających w danym rejonie. Natomiast rodzice mogą zapisać dziecko do innej szkoły o ile uzyskają zgodę dyrektora tej nowej szkoły.

Wszystkie szkoły państwowe realizują ten sam program nauczania. Pewne różnice mogą dotyczyć jednak klas sportowych, ale dopiero od klasy piątej. W Nowej Hucie są dwie szkoły podstawowe o profilu sportowym: szk. nr 94 (os. Handlowe — z piłką ręczną i lekkoatletyką) i szk. nr 87 (os. Teatralne — z piłką siatkową), lecz nabór do klas sportowych prowadzony jest dopiero w klasach czwartych, we wszystkich nowohuckich podstawówkach.

Do najbardziej zagęszczonych szkół należą nadal dwie szkoły w os. Tysiąclecia (126 i 130), „rozgęściły” się nieco szk. 52 w os. Dywizjonu 303 i 103 w os. Kolorowym. Ta ostatnia dzięki powstaniu szkoły w Czyżynach. Przybywa w nowohuckich szkołach pracownicy komputerowych. Dysponują nimi już szkoły 129 w os. Na Wzgórzach, 115 — w os. Jagiellońskim, 105 w os. Słonecznym, 98 w os. Na Stoku i 52 w os. Dywizjonu 303. szk. 89 i 84 w os. Piastów i szk. 144 w os. Boh. Września, „100” w os. Albertyńskim ma skomputeryzowaną szkolną bibliotekę.

W Nowej Hucie istnieją dwie społeczne szkoły podstawowe. Obok obowiązującego programu szkół publicznych mogą realizować dodatkowe zajęcia. I tak społeczna szkoła podstawowa nr 7 w os. Albertyńskim jest szkołą o poszerzonym programie językowym. Dzieci od klasy pierwszej uczą się tu dwóch języków obcych. Dodatkowym walorem jest mniejsza niż w szkołach publicznych liczebność klas i zwiększona ilość zajęć z gimnastyki. Ale rodzice muszą płacić czesne...

Generalnie szkolnictwo podstawowe przygotowuje się do zmiany programu nauczania i reformy programowej. Na razie za całość pracy szkoły odpowiada jej dyrektor, ale kłopoty finansowe, dzisiejsza dyskusja wokół programów nauczania i zawodu nauczyciela nie zawsze sprzyjają dydaktycznej pracy szkół. (I)

Podatek od psa

Do 31 marca należy zapłacić podatek od psów. Podatek ten w wysokości 85 tys. zł można wpłacić na konto Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami (BPH IV Oddz. Kraków 323415-701112-132) bez opłat pocztowych. Wpłata po terminie powiększona zostanie o odsetki za zwłokę.

Nie wszyscy jednak podatek będą płacić, gdyż spora grupa właścicieli czworonogów została z tego obowiązku zwolniona. Są to renciści I i II grupy oraz osoby powyżej 70 roku życia. Nie płać podatku także właściciele psów, które mają więcej niż 8 lat. Natomiast renciści III grupy i emeryci samodzielnie prowadzący gospodarstwo domowe, płać tylko połowę podatku.

Osoby zwolnione z opłat lub mające ulgi muszą się jednak zgłosić do siedziby Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami z własną legitymacją ZUS lub z odpowiednim zaświadczeniem o wieku psa celem otrzymania zaświadczenia o zwolnieniu z opłat. (I)

Ogłoszenia drobne

● **SPRZEDAM** suknię ślubną tel. 47-44-76

● **MŁODA**, energiczna pracownicę zatrudnię. Kawiarnia „U Ani”, Nowa Huta, ul. Klasztorna 18.

Pogotowie—tylko w nagłych wypadkach!

✦ Niedawno, syn mojej znajomej, uczeń szkoły podstawowej, nagle zachorował. Oczwartej nad ranem, gdy temperatura dochodziła do 40 stopni sięgnęła po telefon, prosząc o karetkę pogotowia. Pani dyspozytor, która pełniła dyżur oświadczyła, że należy wzywać lekarza prywatnie...

✦ Również nie zareagowano na wezwanie pomocy do dwuletniej dziewczynki, u której zatrzymał się mocz. Jakże więc zaszły zmiany w pracy nowohuckiego pogotowia ratunkowego? — pyta nasza Czytelniczka. Każdy człowiek może nagle zachorować i nie dać rady zorganizować sobie innej formy opieki. Czy zostanie pozbawiony pierwszej pomocy?

Tyle pytań. Nie sprawdzaliśmy faktów, ponieważ nie wymienione zostały konkretne daty. Ale pani Halinie K. chodziło tu o sprawy generalne odnoszące się do zasad funkcjonowania pogotowia ratunkowego, korzystania z tej formy pomocy medycznej. Temat ten i przykre przypadki zasygnalizowałam kierownikowi nowohuckiego pogotowia pani doktor Stanisławie JAKULEWICZ-MARKOWICZ.

— Mamy problemy kadrowe i nie tylko kadrowe. Oszczędzamy także na benzynie, dlatego dyscyplinujemy pracę pogotowia.

Karetki wyjeżdżają zawsze do przypadków nagłych, gdy wysoka temperatura, do dzieci małych, do jednego roku. Natomiast dzieci już starsze, do prosimy o przywołanie do nas. Tu na miejscu całonocowo funkcjonuje Oddział Doraźnej Pomocy.

— Są sytuacje, że nie można zorganizować transportu chorego, gdy musi on jak najszybciej skorzystać z natychmiastowej, fachowej pomocy lekarskiej.

— Reagujemy natychmiast, a karetki wyjeżdżają wówczas bez względu na wiek chorego, gdy w grę wchodzi przypadki — duszności, krwotoki, drgawki — przypadki nagłe i powikłania.

— Kto dokonuje oceny sytuacji i podejmuje decyzję?

— Oceny dokonuje dyżurujący dyspozytor pogotowia. Jest też tzw. lekarz inspekcyjny (podkreślony na czerwono na naszym harmonogramie dyżurów).

— Jak wygląda sprawa odpłatności?

— W tej materii nic się nie zmieniło. W dalszym ciągu pacjent ubezpieczeni otrzymuje pomoc bezpłatnie. Natomiast za przyjazd karetki pobieramy opłaty w sytuacji gdy pacjent jest nieubezpieczony lub w stanie nietrzeźwym. W granicach miasta karetka wezwana do takiego pacjenta kosztuje 105 tys. złotych. Jeśli wymienione osoby korzystają z porady lekarskiej w Oddziale Doraźnej Pomocy Pogotowia Ratunkowego wnoszą opłatę u lekarza specjalisty — 42 tys. złotych, a u lekarza bez specjalizacji 25 tys. złotych. Można też odpłatnie skorzystać z pomocy ambulatoryjnej jak zastrzyki, mierzenie ciśnienia itp. Oczywiście nie zdarza się, by w sytuacjach poważnych lekarz odmówił pomocy, niezależnie od uprawnień pacjenta. (R)

KALENDARZ NOWOHUCKI

TEATR LUDOWY

26.05 (piątek), godz. 18 — Poskromienie złośnicy
28.03 (niedziela), godz. 18 — Trędowata
29.03 (poniedziałek), godz. 10 i 12 — Pan Tadeusz
30 i 31.03 (wtorek i środa), godz. 18 — Trędowata

KINA

SEFINKS: 26.03, godz. 18 — Zabić księdza (USA, 15 lat), godz. 20 — Psy (pol., 18 lat) ● 27.03, godz. 16 — Zabić księdza, godz. 18 i 20 — Psy ● 28.03, godz. 11 — Szeherazada (franc.-włoski, b.o.), godz. 16 — Zabić księdza, godz. 18 i 20 — Psy.

DYŻURY SZPITALI

● 26.03 (piątek): chirurgia ogólna i urazowa — III Klinika Chirurgii AM, ul. Prądnicka 35, tel. 31-31-05, chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 55-20-11, laryngologia i urologia — Szp. im. Żeromskiego, tel. 44-01-44, okulistyka — Witkowiec, tel. 33-94-44.

● 27.03 (sobota): chirurgia ogólna i urazowa — Szp. im. Bierackiego, ul. Trynitarska 11, tel. 86-90-22, chirurgia dziecięca — III Klinika Chirurgii AM, ul. Prądnicka 35, laryngologia — ul. Kopernika 23a, tel. 21-00-38, okulistyka — ul. Kopernika 38, tel. 21-42-30, urologia — Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35, tel. 33-16-41.

● 28.03 (niedziela): chirurgia ogólna i urazowa — ul. Kopernika 21, tel. 21-37-43, chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii, ul. Wielicka 265, laryngologia — Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicka, okulistyka — Witkowiec, urologia — ul. Grzegorzewska, tel. 21-26-44.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
Kościół św. Bartłomieja: godz. 7.45, 9.00, 11.30.
Szkłane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.
Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.
Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19.
Dywiljonu 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.
Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
Kalinowe: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.
Wzgórze Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY

pl. CENTRALNY

● 27.03, godz. 10 i 12 — Kino Video — dla dzieci.
● 29.03, godz. 17 — GRA — recital Artura BARCISIA.
Teksty: Wojciech Młynarski i Marcin Sosnowski, reżyseria: Marcin Sosnowski (sala estradowa).
● 1 i 2.04, godz. 8.30 i 10.30 — Spotkania z telewizyjnym TIK-TAKIEM dla dzieci ze szkół i przedszkoli. W programie: Ciotka Klotka, Profesor Ciekawski, Pan Tik-Tak, Fasolki, (sala estradowa).

Do 7 kwietnia, w godz. 9-17 w Galerii Budynku B czynna jest wystawa prezentująca dorobek środowiska krakowskich modelarzy.

OSRODEK KULTURY HTS — os. Górali 5

● 28.03, godz. 14 — Giełda Młodych Kolekcjonerów PANDA. W programie m. in. prezentacja kolekcji elektrycznych z prywatnych kolekcji.
● 29.03, godz. 18 — Warsztaty dziennikarskie: Komentarz prasowy i jego znaczenie — prowadzi red. Jerzy PIEKARCZYK (Przekrój).

KLUB „ŚRÓDPOLE” os. Na Wzgórzach 17a

● 30.03, godz. 19 — INKUBATOR PRZEDSIĘBIORCZOŚCI A PROMOCJA INICJATYW LOKALNYCH. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych prowadzeniem small businessu. Zaproszenie adresowane jest szczególnie do osób nie dysponujących dużymi pieniędzmi.

Nowo otwarty salon fryzjerski

w os. Oświecenia 39

ZAPRASZA PANIE I PANÓW

modne fryzury trwale planowe baleage pasemka

Możliwość rezerwacji telefonicznej: 47-90-90.

Czynne od 11 do 19.

W soboty od 8 do 14.

W „Głosie—Tygodniku Nowohuckim”
najtaniej i najsukuteczniej
zareklamujesz swoją firmę

Jedyna w Nowej Hucie

HURTOWNIA „ADAMEX”

od marca w os. Na Skarpie 17 (bud. hotelu „Luna”)

oferuje bogatą gamę artykułów

biurowych ◆ papierniczych ◆ szkolnych
(krajowych i zagranicznych) .

oraz druki akcydensowe

Oferujemy bezkonkurencyjne formy płatności
oraz możliwość dostawy własnym transportem

Tel. 43-11-77 (wieczorem)

O szczęśliwych posiadaczach książeczek mieszkaniowych

Przez wiele lat książeczka mieszkaniowa, a właściwie gromadzone na niej wkłady pieniężne odgrywały istotną rolę w chwili pozyskiwania mieszkania. Właściwie trzeba było mieć w momencie otrzymywania kluczy w pełni zgromadzony wkład na mieszkanie. Wynosiła to 10 lub 20 proc. wartości mieszkania w zależności od jego typu (lokatorskie czy własnościowe). Dzięki systematycznemu oszczędzaniu, stabilnej złotocie, a także pomocy z funduszu mieszkaniowego zakładów pracy, z reguły udawało się taki wkład zgromadzić bez problemów.

Ci, którzy gromadzili swoje oszczędności na książeczkach mieszkaniowych i zdążyli otrzymać mieszkania spółdzielcze do roku 1989 na starych zasadach kredytowania z wyraźną pomocą państwa w postaci częściowego umorzenia kredytu zaciągniętego na daną budowę, mogą dzisiaj, z perspektywy czasu, mówić o szczęściu. Większość posiada lokatorskie mieszkania ze spłaconymi kredytami, a ci bardziej operatywni zdążyli je przekształcić na własnościowe (na korzystnych zasadach) do końca roku 1989. Jeszcze teraz niektóre spółdzielnie dają szansę swoim członkom przekształcenia mieszkań lokatorskich na własnościowe na zasadach preferencyjnych. Nie jest to żadną łaską władz spółdzielczych, które już w całości rozliczyły się za mieszkania z bankiem, i powinny jak najszybciej dokonywać takich przekształceń tym bardziej, że wiele spółdzielni spłaciło już nawet umorzenia kredytu do Ministerstwa Finansów w cenach nominalnych, obowiązujących w chwili otrzymania kredytu.

Ma to o tyle istotne znaczenie, że jest rozważany projekt ustawy, która zakłada dobrowolne przekształcenie na zasadach również preferencyjnych mieszkań lokatorskich na własnościowe, z

nych wkładów i zwiększania wpłat szczególnie w ostatnich 3 latach. Na pewno nie mogły to być sumy kilkusetkrotnie płacone miesięcznie lecz kilkaset tysięcy. W takich sytuacjach premia gwarancyjna może osiągać kwotę 20-30 mln zł.

Premię gwarancyjną wraz z wkładami i odsetkami otrzymujemy w chwili likwidowania książeczki. Warunkiem jej otrzymania jest wykorzystanie zgromadzonych funduszy na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych właściciela w ramach budownictwa spółdzielczego i indywidualnego. W praktyce oznacza to, że możemy kupić mieszkanie od spółdzielni lub od osoby fizycznej dysponującej własnościowym prawem do lokalu spółdzielczego. Możemy również sami przystąpić do indywidualnej budowy, rozbudowy lub adaptacji już istniejącego budynku prywatnego. Z tych transakcji wyłączone są budynki i mieszkania komunalne.

O pułapkach kredytowych

Kwestia spłat kredytów przez członków spółdzielni, którzy już zasiedlili mieszkania zmieniała się kilkakrotnie. Na dziś istnieją dwie grupy członków spółdzielni spłacających kredyty na różnych zasadach, w zależności od tego kiedy został on zaciągnięty.

Jeżeli kredyty zostały zaciągnięte na zasadach rozporządzenia z 30.12.1988 r. i nie nastąpiła renegotiacja umów to obecnie są one spłacane w systemie 1 proc. aktualnej wartości mieszkania lokatorskiego i 2 proc. w przypadku mieszkań własnościowych. W tych przypadkach ratę kredytu ustala spółdzielnia. W sytuacji gdy kredyty te były zaciągane do systemu mógł być dobry, obecnie zaś przy dużym wzroście stopy oprocentowania kredytów okazuje się, że w geometrycznym tempie spółdzielcy zadłużają się wobec Skarbu Państwa i banku. Ta sytuacja wymaga pilnego rozwiązania.

W jeszcze gorszej sytuacji są ci, którzy spłacają kredyty na podstawie Rozporządzenia Rady

Ministrów z 4.07.1992 r. Co prawda płać 20 proc. dochodów gospodarstwa domowego kredytobiorcy (członka spółdzielni) brutto, lecz i to jest dla wielu osób sporym wysiłkiem finansowym. Największym w tym wszystkim paradoksem jest to, że zadłużenia takiego członka spółdzielni nadal urastają do olbrzymich kwot. Dzieje się to w wyniku tego, że te 20 proc. nie tylko nie wystarcza na pokrycie spłaty rat kredytowych, ale i nie pokrywa nawet spłaty odsetek. W ten sposób, przy wysokiej stopie oprocentowania, mimo że niektórzy płać regularnie te 20 proc. ich zadłużenie wobec banku i Skarbu Państwa nadal rośnie. Ich sytuacja jest o tyle jednak korzystna, że bank, przyjmując powyższe kwoty prowadzi ich dokładną rejestrację i w razie zmiany warunków kredytowania (być może umorzeń) będą te rozwiązania ich głównie dotyczyły.

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Ministrów z 4.07.1992 r. Co prawda płać 20 proc. dochodów gospodarstwa domowego kredytobiorcy (członka spółdzielni) brutto, lecz i to jest dla wielu osób sporym wysiłkiem finansowym. Największym w tym wszystkim paradoksem jest to, że zadłużenia takiego członka spółdzielni nadal urastają do olbrzymich kwot. Dzieje się to w wyniku tego, że te 20 proc. nie tylko nie wystarcza na pokrycie spłaty rat kredytowych, ale i nie pokrywa nawet spłaty odsetek. W ten sposób, przy wysokiej stopie oprocentowania, mimo że niektórzy płać regularnie te 20 proc. ich zadłużenie wobec banku i Skarbu Państwa nadal rośnie. Ich sytuacja jest o tyle jednak korzystna, że bank, przyjmując powyższe kwoty prowadzi ich dokładną rejestrację i w razie zmiany warunków kredytowania (być może umorzeń) będą te rozwiązania ich głównie dotyczyły.

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Ministrów z 4.07.1992 r. Co prawda płać 20 proc. dochodów gospodarstwa domowego kredytobiorcy (członka spółdzielni) brutto, lecz i to jest dla wielu osób sporym wysiłkiem finansowym. Największym w tym wszystkim paradoksem jest to, że zadłużenia takiego członka spółdzielni nadal urastają do olbrzymich kwot. Dzieje się to w wyniku tego, że te 20 proc. nie tylko nie wystarcza na pokrycie spłaty rat kredytowych, ale i nie pokrywa nawet spłaty odsetek. W ten sposób, przy wysokiej stopie oprocentowania, mimo że niektórzy płać regularnie te 20 proc. ich zadłużenie wobec banku i Skarbu Państwa nadal rośnie. Ich sytuacja jest o tyle jednak korzystna, że bank, przyjmując powyższe kwoty prowadzi ich dokładną rejestrację i w razie zmiany warunków kredytowania (być może umorzeń) będą te rozwiązania ich głównie dotyczyły.

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Ministrów z 4.07.1992 r. Co prawda płać 20 proc. dochodów gospodarstwa domowego kredytobiorcy (członka spółdzielni) brutto, lecz i to jest dla wielu osób sporym wysiłkiem finansowym. Największym w tym wszystkim paradoksem jest to, że zadłużenia takiego członka spółdzielni nadal urastają do olbrzymich kwot. Dzieje się to w wyniku tego, że te 20 proc. nie tylko nie wystarcza na pokrycie spłaty rat kredytowych, ale i nie pokrywa nawet spłaty odsetek. W ten sposób, przy wysokiej stopie oprocentowania, mimo że niektórzy płać regularnie te 20 proc. ich zadłużenie wobec banku i Skarbu Państwa nadal rośnie. Ich sytuacja jest o tyle jednak korzystna, że bank, przyjmując powyższe kwoty prowadzi ich dokładną rejestrację i w razie zmiany warunków kredytowania (być może umorzeń) będą te rozwiązania ich głównie dotyczyły.

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Ministrów z 4.07.1992 r. Co prawda płać 20 proc. dochodów gospodarstwa domowego kredytobiorcy (członka spółdzielni) brutto, lecz i to jest dla wielu osób sporym wysiłkiem finansowym. Największym w tym wszystkim paradoksem jest to, że zadłużenia takiego członka spółdzielni nadal urastają do olbrzymich kwot. Dzieje się to w wyniku tego, że te 20 proc. nie tylko nie wystarcza na pokrycie spłaty rat kredytowych, ale i nie pokrywa nawet spłaty odsetek. W ten sposób, przy wysokiej stopie oprocentowania, mimo że niektórzy płać regularnie te 20 proc. ich zadłużenie wobec banku i Skarbu Państwa nadal rośnie. Ich sytuacja jest o tyle jednak korzystna, że bank, przyjmując powyższe kwoty prowadzi ich dokładną rejestrację i w razie zmiany warunków kredytowania (być może umorzeń) będą te rozwiązania ich głównie dotyczyły.

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Ministrów z 4.07.1992 r. Co prawda płać 20 proc. dochodów gospodarstwa domowego kredytobiorcy (członka spółdzielni) brutto, lecz i to jest dla wielu osób sporym wysiłkiem finansowym. Największym w tym wszystkim paradoksem jest to, że zadłużenia takiego członka spółdzielni nadal urastają do olbrzymich kwot. Dzieje się to w wyniku tego, że te 20 proc. nie tylko nie wystarcza na pokrycie spłaty rat kredytowych, ale i nie pokrywa nawet spłaty odsetek. W ten sposób, przy wysokiej stopie oprocentowania, mimo że niektórzy płać regularnie te 20 proc. ich zadłużenie wobec banku i Skarbu Państwa nadal rośnie. Ich sytuacja jest o tyle jednak korzystna, że bank, przyjmując powyższe kwoty prowadzi ich dokładną rejestrację i w razie zmiany warunków kredytowania (być może umorzeń) będą te rozwiązania ich głównie dotyczyły.

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Ministrów z 4.07.1992 r. Co prawda płać 20 proc. dochodów gospodarstwa domowego kredytobiorcy (członka spółdzielni) brutto, lecz i to jest dla wielu osób sporym wysiłkiem finansowym. Największym w tym wszystkim paradoksem jest to, że zadłużenia takiego członka spółdzielni nadal urastają do olbrzymich kwot. Dzieje się to w wyniku tego, że te 20 proc. nie tylko nie wystarcza na pokrycie spłaty rat kredytowych, ale i nie pokrywa nawet spłaty odsetek. W ten sposób, przy wysokiej stopie oprocentowania, mimo że niektórzy płać regularnie te 20 proc. ich zadłużenie wobec banku i Skarbu Państwa nadal rośnie. Ich sytuacja jest o tyle jednak korzystna, że bank, przyjmując powyższe kwoty prowadzi ich dokładną rejestrację i w razie zmiany warunków kredytowania (być może umorzeń) będą te rozwiązania ich głównie dotyczyły.

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Ministrów z 4.07.1992 r. Co prawda płać 20 proc. dochodów gospodarstwa domowego kredytobiorcy (członka spółdzielni) brutto, lecz i to jest dla wielu osób sporym wysiłkiem finansowym. Największym w tym wszystkim paradoksem jest to, że zadłużenia takiego członka spółdzielni nadal urastają do olbrzymich kwot. Dzieje się to w wyniku tego, że te 20 proc. nie tylko nie wystarcza na pokrycie spłaty rat kredytowych, ale i nie pokrywa nawet spłaty odsetek. W ten sposób, przy wysokiej stopie oprocentowania, mimo że niektórzy płać regularnie te 20 proc. ich zadłużenie wobec banku i Skarbu Państwa nadal rośnie. Ich sytuacja jest o tyle jednak korzystna, że bank, przyjmując powyższe kwoty prowadzi ich dokładną rejestrację i w razie zmiany warunków kredytowania (być może umorzeń) będą te rozwiązania ich głównie dotyczyły.

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Ministrów z 4.07.1992 r. Co prawda płać 20 proc. dochodów gospodarstwa domowego kredytobiorcy (członka spółdzielni) brutto, lecz i to jest dla wielu osób sporym wysiłkiem finansowym. Największym w tym wszystkim paradoksem jest to, że zadłużenia takiego członka spółdzielni nadal urastają do olbrzymich kwot. Dzieje się to w wyniku tego, że te 20 proc. nie tylko nie wystarcza na pokrycie spłaty rat kredytowych, ale i nie pokrywa nawet spłaty odsetek. W ten sposób, przy wysokiej stopie oprocentowania, mimo że niektórzy płać regularnie te 20 proc. ich zadłużenie wobec banku i Skarbu Państwa nadal rośnie. Ich sytuacja jest o tyle jednak korzystna, że bank, przyjmując powyższe kwoty prowadzi ich dokładną rejestrację i w razie zmiany warunków kredytowania (być może umorzeń) będą te rozwiązania ich głównie dotyczyły.

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Gorsza jest sytuacja tych, którzy nie przejmują się niczym i widząc swoje wpadanie w pułapkę zadłużeniową płać jedynie czynsz lub niepełne kwoty spłaty. Bank przestrzega, że nie regulowane zaległości są traktowane jak zadłużenie przeterminowane, oprocentowane karnie, bo aż 80 proc. w stosunku rocznym. W tych przypadkach zadłużenie szybko urasta do astronomicznych sum. Bankowcy przestrzegają, że nowe regulacje prawne i umorzenia mogą nie objąć osób, które choć w części nie wywiązują się ze spłat kredytów (20 proc.).

Wąskie uliczki, na nich stragany, w których wystawiono, w akwariach, „owoc oceanu” stanowiące podstawę menu tego górskiego wyspiarskiego kraju. Na ulicach tłumy ludzi. Tu — w centrum — Japończyk — urzędnik pracuje — dojeżdżając najczęściej niesamowicie zatłoczonym metrem, albo ... rowerem. Dla pracujących całymi dniami i przy tak zatłoczonych ulicach, samochód nie jest specjalnie użyteczny. Poza tym by go kupić trzeba wykazać się miejscem do parkowania.

W pracy

„mieszkaniec Japonii spędza większą część swojego życia. Dla mężczyźni „pracować” to właściwie główne zadanie. Wychodzą do pracy rano, wracają w nocy. Ta mroźna praca Japończyków nie zawsze wiąże się z ogromną wydajnością. Po prostu czasami nie wypada wyjść z pracy, gdy jej jeszcze nie zakończył szef. A że szefowie pracują zazwyczaj dłużej, więc i ich podwładni późno opuszczają miejsce pracy. Do tradycji należy też wyjście po pracy na piwo — w gronie kolegów. Wtedy też mężczyźni namownie oddają się jednemu dostępnemu na wyspach hazardowi, *pinko* — grze na automatach. Istnieją specjalne salony, wypełnione automatami, przy których stoją dorośli mężczyźni. Wprawdzie pieniędzy wygrać nie można lecz łatwo zamienić wygrany fant na jeny w pobliskim automacie... A przegrać można niewiele — jedynie codzienne „kieszonkowe” wydzielane skrupulatnie przez żony, którym mężczyźni oddają całe swe zarobki. A nie zarabiają dużo — w każdym razie tak jak i my, wciąż narzekają. W dużej mierze płaci się tam za staż pracy. Stąd przywiązanie do firm — rzadko kto decyduje się na zmianę. Pracują również kobiety — panie domu, u których gościłymi — ukończyły filologię angielską i organizowały kilkusobowe grupy nauki języka. A w wolnych od prowadzenia domu i wychowywania dzieci chwilach — dzielnie: od babci do wnucząt — ćwiczyły jogę.

Japonia nie zna bezrobocia

Wydawałoby się, że w kraju tak automatyzowanym wielu ludzi powinno pozostać bez pracy. Ale okazuje się, że właśnie nie znają tam bezrobocia. I to jeszcze jeden japoński paradoks: automatyczny kasownik, a obok niego dwóch konduktorów, którzy również gotowi są skasować nasz bilet. Kawa z automatu wydającego rachunek, który należy zapłacić u kasjerki obok. A w biurach turystycznych, w autobusach obok

nie drzewostanu, a teraz przy budowie stacji i tak ulegnie on przetrzebieniu.

Argumenty za stacją

Po odczytaniu protestów głos zabrał właściciel działki, a zarazem inwestor stacji benzynowej, który podkreślił, że od samego początku swoje działania oparł na prawie i ekspertyzach fachowców. Podejmując starania o lokalizację na swojej prywatnej działce stacji paliw czyni to z zachowaniem wszelkich wymogów ochrony środowiska. Jak na razie wszystkie opinie są pozytywne i otrzymane zgody pozwalają na czynienie dalszych działań prowadzących do finalizacji inwestycji.

kierowcy — przeważają wygłaszając przy tym, a poza tym i każdorazowego — nabywania i po nim ukłonem...

Firmy rzadko zważywszy na powiązanie pomiędzy daną korporacją a jedną z branż, czasem w odległym mo wynagrodzenie. praca jest niżej płać, by jej były. Podobnie firma płać okres gdy poszukuj

Trudno się więc czuć się mocno zadowolonym. Jest tam baświadczeń socjalnych wyższe, ale firmy i poczynkowe, przed dziećmi, niepracujących

N W oczy rzucają się nek i uniformizow biegających do prac tkać, ale miniemy t mono.

Japonia wzoruje się na wystawach mają skłonnych do jest odbiciem amstrawnego dla Euro na uciec do baru. pończycy nawet w stem: *innovation* bpiowania europejskrykańskich urzędzi nalnych na japońskIch samochodach cz nają amerykańskie mochodowego. Bo pończycy jeżdżą nie mi samochodami. A je lewostronny, tote szpanem jest europejący oryginalny ukłszym produktem fauto z nawigatorem nym z satelity...

Trudno się więc skopiowali w Toki. Mówią jednak, że i ta oryginalna.

„Na ty” z ni

Mieszkańcy Toki strefie trzęsień ziemi kataklizmem. My p trzęsienie ziemi w

WĘZEŁ KREDYTOWY

tym, że członkowie, którzy jeszcze nie zdążyli z wykupem mieszkań wpłacałoby zwaloryzowane umorzenia na jakiś ogólny fundusz budownictwa, a spółdzielnie nie otrzymałyby przy tej operacji ani grosza lub jakieś kwoty na remonty, ale nie takie jakie teraz próbują dosłownie „zederć” ze swoich członków.

Przyczyny upadku „KM”

Powróćmy jednak do tych członków spółdzielni, którzy nie mają mieszkań i tworzą tzw. grupę „oszekujących” lub są ze swoimi książeczkami zarejestrowani w Wojewódzkim Biurze Kandydatów zwanym popularnie „zamrażarką”. Niestety, zgromadzone na książeczkach oszczędnościowych wkłady, nawet z premią gwarancyjną, w żadnym przypadku nie wystarczają na wejście w posiadanie wymarzonego „M”. Składa się na to wiele powodów.

Trzeba pamiętać, że nie istnieje już w spółdzielniach mieszkaniowych kategoria mieszkań lokatorskich nowo nabywanych. Obecnie można już tylko wykupić mieszkanie własnościowe. Zniknęły umorzenia i dotacje ze strony budżetu państwa. A oszczędności gromadzone latami zjadła inflacja. Ta kwestia wzbudza w szczególności emocje u ludzi bez mieszkań.

Często słyszy się pytanie: dlaczego mam ponosić winę za inflację jeśli np. w roku 1979 miałem zgromadzony pełny wkład na M-4 typu lokatorskiego, a teraz nawet nie wystarcza pieniędzy na kilka metrów kwadratowych własnościowego mieszkania? To poczucie niesprawiedliwości pogłębia decyzja Sejmu o waloryzacji książeczek samochodowych. Czyż mieszkanie nie jest ważniejszym i bardziej pożądanym dobrem niż samochód?

Ratunkiem premia gwarancyjna?

W jakiejś mierze sytuację miało udrożnić Rozporządzenie Rady Ministrów z 16.10.1990 r. „w sprawie udzielania dotacji na wypłatę premii gwarancyjnej od wkładów oszczędnościowych na budownictwo mieszkaniowe”. Zobowiązano się wypłacić z budżetu państwa premię gwarancyjną na wyrównanie różnicy między oprocentowaniem wkładów a wskaźnikiem przeliczeniowym 1 m kw. powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego, ustalonym na dany rok lub kwartał.

Warunkiem uzyskania premii gwarancyjnej jest posiadanie wkładów oszczędnościowych na książeczce przez okres nie krótszy niż 5 lat. W stosunku do książeczek założonych w latach 70. lub z początkiem lat 80. trzeba było również w okresie od stycznia 1983 do 31 grudnia 1987 r. przystąpić do nowych zasad oszczędzania w PKO.

Premię oblicza się od sumy wpłat wniesionych na książeczkę mieszkaniową w poszczególnych latach, na podstawie procentowego wzrostu wskaźnika przeliczeniowego 1 m kw. powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego w roku lub kwartale zadysponowania wkładem w stosunku do wskaźników obowiązujących w tych okresach.

W praktyce, biorąc pod uwagę, że na książeczkę wpłacaliśmy co prawda systematycznie, ale nieduże sumy, w końcu lat siedemdziesiątych kilkusetzłotowe, a w latach osiemdziesiątych kilkusetzłotowe, okazuje się, że premia w najlepszym przypadku znowu wystarcza na kilka metrów kwadratowych nowego mieszkania. Jeżeli natomiast nie przystąpiliśmy w wyżej wymienionym okresie do nowych zasad oszczędzania, są to kwoty kilkusetzłotowe, czyli zupełnie symboliczne.

Co prawda zdarzają się osoby, które otrzymują zwrot oszczędności z premią gwarancyjną i odsetkami w wysokości kilkudziesięciu milionów, lecz zależało to również od wysokości zgromadzo-

Sławomir PIETRZYK

P.S. Dziękuję kierownictwu BP PKO Oddział II w Krakowie-Nowej Hucie za przekazane informacje, które przyczyniły się do powstania tego artykułu. Jeśli nasi czytelnicy będą mieli jakieś wątpliwości w związku ze sprawami poruszanymi w artykule pracownicy tego banku postarają się je dodatkowo na naszych łamach wyjaśnić.

Działka położona przy skrzyżowaniu ulic Kocmyrzkowskiej i Bulwarowej nie nadaje się na budownictwo mieszkaniowe i dlatego właściciel postanowił stworzyć tu usługi w postaci stacji benzynowej i małych obiektów towarzyszących. Ze swojej strony gwarantuje zachowanie wszystkich zastrzeżonych wymogów postawionych przez Wydział Ochrony Środowiska UMK.

Jak na razie, w trakcie prowadzonych starań dochował wszystkich prawnych wymogów oraz terminów zwracając się m. in. do reprezentan-

Ostra dyskusja

Po tych wystąpieniach wywiązała się zabarwiona emocjonalnie dyskusja, w której nie zawsze posługiwano się parlamentarnymi argumentami. Próby mediacji podejmowane przez radnego **Kazimierza Kubraka** niestety nie przyniosły rezultatu i w efekcie przeciwnie strony umocniły się tylko w swoich stanowiskach.

Mieszkaniec I — proponował lokalizację stacji 800 metrów dalej w kierunku Proszowic.

wskazując, że z jego doświadczeń i np. pobytu w Austrii małe lokalne stacje benzynowe nie są groźne dla środowiska naturalnego. Podkreślił jeszcze raz, że pozytywna opinia jest uzależniona od akceptacji ekspertów od ochrony środowiska i pozytywnych decyzji zgodnych z prawem.

Mieszkaniec III — przedstawiający się jako były projektant w „Bipronafcie” wskazywał na zupełną bezzasadność lokalizacji stacji benzynowej w tym miejscu. Jako przykład spustoszenia ekologicznego podał lokalizację ra-

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

ŚMIERTELNY SKOK

Na zawsze zapewne zapamiętają strażacy HTS człowieka, który 19 marca po godz. 14.00 wspiął się na szczyt 80-metrowego komina stalowni martenowskiej grożąc samobójstwem. Ich pertraktacje okazały się bezskuteczne. O godzinie 17.45 skoczył z komina. Można sobie wyobrazić tylko jego zwłoki.

Znaleziono przy nim list. Wiesław Z. pisał, że w bagażniku pozostawionego w miejscu zakazu zatrzymywania się, przy bramie głównej HTS obok budynku „S” — samochodu osobowego — fiata 125p, koloru popielatego znajdują się zwłoki zamordowanej przez niego kobiety. Jego konkubiny.

Tak więc nastąpił koszmar ciąg dalszy. Rzeczywiście, w bagażniku znaleziono ciało kobiety. Pod tyłą szybą wnętrza samochodu, dosłownie nad zmasakrowaną ostrym narzędziem głową ofiary leżała wiązanka pięknych, świeżych kwiatów — z frezji i gerber.

Z jego listu wynika, że zabił ukochaną 11 marca i z jej trupem jeździł osiem dni. Pisał, że przejechał ponad 2 tys. 000 km nie mogąc się zdecydować na ostateczny krok. Samobójczy.

Zdecydował się 19 marca po wypiciu pół litra alkoholu, który wniósł na teren kombinatu przez bramę główną. Wszedł bez większych problemów gdyż do niedawna był pracownikiem HTS i dysponował przepustką, której po zwolnieniu za porzucenie pracy, nie odebrano mu.

On miał lat 37, ona dwa lata młodsza. Znali się od szkoły podstawowej. Oboje byli rodowitymi krakowianami. Z Nową Hutą związani tylko przez jego byłe miejsce pracy — HTS — gdzie był zatrudniony jako suwnicowy.

On żonaty i nie żyjący z żoną. Ona po rozwodzie. Oboje z tych związków mieli dzieci. Osierocił dwie dziewczynki. On był człowiekiem z przeszłością kryminalną.

Oboje pracowali. Mimo to, on prawdopodobnie miał problemy finansowe. Mieli też problemy mieszkaniowe.

11 marca, gdy jego ukochana wyszła z pracy po południowej zmianie zabrał ją do samochodu. Jak potoczyły się dalej wypadki trudno dziś odtworzyć.

Miłość i zazdrość prawdopodobnie stały się przyczyną tragedii. On wszak obawiał się, że jego najdroższa może wrócić do byłego męża.

Z nią nie mógł żyć a bez niej nie wyobrażał sobie życia — tak przynajmniej wynika z treści pozostawionego przez niego listu. (Jdz)

walczyć do końca...

tów mieszkańców tj. Komitetu Osiedlowego Bieńczyce, gdzie uzyskał pozytywną opinię oraz Rad Dzielnicowych XVIII i XVI. W tym ostatnim przypadku opinia jest negatywna. Rada Dzielnicy XVIII, ze względu na fakt, że stacja benzynowa jest lokalizowana na terenie dzielnicy XVI nie włącza się do sprawy.

Właściciel podkreślił, że trudno mu pertraktować z 100 mieszkańcami sąsiedniego bloku w os. Krakowiaków, gdyż uważa to za niemożliwe. Nie wyklucza takiej możliwości jeżeli powstanie komitet, który podejmie się reprezentacji mieszkańców i będzie w niarę konkretnym partnerem w rozmowach.

Sąsiad inwestora zarzucał mu wejście w jego niedawno odzyskaną działkę i to, że przez fakt lokalizacji w tym miejscu stacji benzynowej uniemożliwi budowę domku jednorodzinnego.

Mieszkaniec II zarzucał inwestorowi w kontekście wystąpienia sąsiada, że wprowadził w błąd władze przedstawiając nieaktualny stan faktyczny na mapkach geodezyjnych.

Radna Dzielnicy XVI podkreśliła fakt, że gdy opinio- wała odzyskanie tych terenów, to nie było mowy o budowie stacji benzynowej lecz o stworzeniu pięknego osiedla domków jednorodzinnych.

Przewodniczący Komitetu Osiedlowego Bieńczyce bronił swojej pozytywnej decyzji

finierii w Gdańsku, gdzie również były pozytywne opinie fachowców, a obecnie zniszczenia stały się faktem.

Jak głos rozsądku zabrzmiała wypowiedź wiceprzewodniczącego Dzielnicy XVI, który poprosił, aby każda ze stron broniła swojego interesu zgodnie z obowiązującym prawem. Spotkanie określił jako „psykówkę” do niczego nie prowadzącą.

Podjęmowane pod koniec zebrania próby ustalenia kompromisowego rozwiązania także nie przyniosły rezultatu. Uczestnicy spotkania rozstali się więc ze stwierdzeniem, że każda ze stron sporu będzie dalej walczyć do końca...

Sławomir PIETRZYK

dniczka, która zazwy- czań w języku japoń- skim ogranicza się do każdego przystanku — egnania gości tradycy- jnie pracowników. Sieć poszczególnych zakła- dów jest wielka i gdy w y — proponuje się ją miejscu, lecz za to sa- Jeżeli nawet „nowa” na to „stara” firma do- pracownik nie stracił. i pracowników przez dla niego pracy...

dziwić, że Japończycy azani ze swoimi zakła- dzo rozwinięty system a. Zarobki nie są naj- nają swoje ośrodki wy- toła, system dopłat do i żon...

ulicy

ę minispodniecki Japo- ne garnitury mężczyzn z. Rządziej można spo- z kobiety ubrane w ki-

ę na Ameryce. Maneki- nają białą skórę i nie tu, reklama telewizyjna rykańskiej. Od niezbyt wejczyka jedzenia moż- McDonalda. Mają Ja- dą whisky. I swój sy- imitation. System ko- ich, a szczególnie ame- produktów, udosko- i sposób.

sto z przodu przypomi- produkty przemysłu sa- przyznać trzeba, że Ja- aal wyłącznie japoński- że ruch tam obowiąz- największym jednak ski samochód zachowu- d kierowniczy. Najnow- ryk samochodów jest pokładowym sterowa-

dziwić, że Japończycy paryską wieżę Eiffla. st lżejsza i wyższa niż

bezpieczeństwem

o leżącego w aktywnej i oswoił się i z tym zespaliśmy niewielkie sace. Pierwsza instruk-

cja jaką otrzymaliśmy w czasie naszego szkolenia dotyczyła zachowania się w czasie trzęsienia ziemi. Recepta była prosta: wejść pod biurko i przeczekać. Nie narażać się, by coś spadło na głowę. Wyłączyć wszyst- kie urządzenia, opuścić windy, a najbezpie- czniej — jeżeli jesteśmy w budynku — sta- nać we framudze drzwi.

Gdy już wyszliśmy na ulicę należy jeszcze trochę odczekać, bo wstrząsy lubią się po- wtarzać...

Obyczaje: myjemy się...

Japończycy preferują zieloną herbatę. Ale uroczysta ceremonia parzenia herbaty na

JAPONIA...

Niech ci się przyśni

sposób japoński, opisywana w przewodni- kach turystycznych spotykana jest rzadko. Za to mieliśmy możliwość korzystać z japoń- skiej łaźni. Jako goście — kilku japońskich rodzin, gdyż i taką stronę pobytu przewi- dywał nasz program treningowy — pierwsi musieliśmy skorzystać z japońskiej łaźni. Polegało to na tym, że w specjalnym po- mieszczeniu — nie ogrzewanym, gdyż ja- pońskie domki z papierowymi przepierze- niami wewnątrz nie mają zwykłe ogrzewa- nia, pod stolikiem do picia herbaty jest tylko piecyk do ogrzewania stóp — nale- żało najpierw umyć dokładnie całe ciało w miseczce wody. Dopiero po tym można było zanurzyć się w wannie, w której przy- gotowano gorącą, czystą wodę. I broń Bo- że, po ablucjach nie wolno jej było wyle- wać, gdyż po nas według starszeństwa — korzystała z niej cała rodzina.

Może jeszcze o obyczajach przy stole. U młodego pokolenia to już rzadkość, ale dla- dek rodziny, u której gościliśmy na obie- dzie, (w kukli siedząc na macie, przy ni- skim stoliku jedząc pałeczkami sushi czy- li ryż wymieszany z kawałkami ryb, owo- ców morza, owinięty w skórę ośmiornicy) podczas jedzenia wydawał z siebie różne dźwięki, u nas uznawane za objaw braku kultury. Tam zaś miały one wyrażać zado- wolenie ze smaku potrawy. W wielu do- mach są domowe ołtarzyki, przy których codziennie wymienia się „ofiary”.

Naród dwu religii

Kościół katolicki ma na wyspach japoń- skich niewielu wyznawców. — U nas jest 80 proc. wyznawców shinto i tyleż samo wyznawców buddyzmu japońskiego — mó- wią Japończycy. Jak to możliwe? Shinto to religia wywodząca się z kultu bogini słoń- ca i sił przyrody. I tak wszelkie radosne święta decydują się Japończycy organizo- wać w świątyniach tej religii. Natomiast buddyzm — obiecujący dopiero nagrodę i życie po śmierci, jest „użyteczny” przy ob- rzędach smutniejszych np. przy pogrze- bach. Z reguły jednak odwiedzają tę świą- tynię, która znajduje się najbliżej domu. A

własny dom to pierwsze marzenie Japoń- czyków...

Wierzą horoskopom

Turystę z Europy zadziwią drzewa w oko- licy świątyni. Każde z nich obwieszone jest karteczkami. Okazuje się, że to ... złe horo- skopy. Bo horoskop można kupić w każdej świątyni. Gdy okaże się niepomyślny — by- go „ukarać” — trzeba powiesić go na drze- wie. I kupić nowy. Aż do momentu gdy kolejny okaże się pomyślny. Można też więc, płacąc, wyrzucić swoje życzenie. Za odpo- wiednią sumę zawiesić je na fladze, bądź też wyrzeźbić w glinie. Tak, Japończycy są bardzo przesądnym narodem.

„Kartonowcy”

Japonia ma też swoje kontrasty. Widzie- liśmy dość dużo „kartonowców”. Pod każ- dym mostem, nawet przed hotelami, byli tacy ludzie — bez domów. Charakterysty- czne jest to, że są oni bardzo czysti, ko- czują często w pobliżu toalet publicznych, gdzie zwykle jest prysznic. Ci biedniejsi śpią po prostu na ławkach, nieco „bogatsi” co rano składają porządnie swoje kar- tony służące im za posłanie w swoim wóz- ku i jadą dalej. Oczywiście często obok tego posłania stoi mały telewizorek znale- ziony na pobliskim śmietniku... Japonia jest na ogół bezpiecznym krajem. Można spokoj-

nie spacerować po ulicy i nie jest się na- rażonym na zaczepki „kartonowców”.

Znają Wałęsę i Wajdę

— Czy Polska leży nad Bałtykiem? — pytają kojarząc nas z grupą krajów nad- bałtyckich. Ci bardziej wykształceni, wie- dzą więcej ale ta wiedza jest nikła. Z racji innej religii nie interesuje ich osoba Pa- pieża. Znają Wałęsę i Wajdę. Tego ostat- niego tylko z jednego filmu. Z „Popiołu i diamentu”. Orientują się, że Chopin to Polak, niektórzy słyszeli, że Kopernik to także Polak...

Jedyny polski produkt jaki zauważyliśmy w japońskich sklepach to nasza polska wód-

ka „zubrówka”, często już przeceniona. Bo Japończycy najczęściej piją swoje wódki wzorowane na amerykańskich. W jednym ze sklepów widzieliśmy polski spirytus, ale Japończycy zupełnie nie wiedzą co z nim robić, że może służyć także — oprócz pi- cia — innym celom. Zresztą Japończyk na- wet gdy nadużyje alkoholu zachowuje się na ogół sympatycznie. Wesolo. Zresztą są tam specjalne knajpki prowadzące karaoke, gdzie każdy może spróbować sił — śpiewa- jąc ze sceny swój ulubiony przebieg. Jest to bardzo popularna dla nich zabawa. I czę- sto-gęsto słychać piosenkę, której melodię — i my Polacy — znamy doskonale. Okazuje się, że „Japończycy” równie chętnie słu- chają i śpiewają — po japońsku jak to „Szia dziewczeczka do laseczka”... Zresztą muzyka jest wszechobecna. Sący się z gło- śników w metrze, windzie, na korytarzach biurowców...

W Japonii, krainie kwitnącej wiśni i po- pularnej tutaj kapusty (która jest jedną z często podawanych przystawek, a wyśmien- ta służy — jako kwiat — ozdobie, przeby- wał uczestnicząc w programie szkoleniowym jednej z agencji japońskiego rządu Mieczysław DZIURKOWSKI z działu importu Biu- ra Handlu Zagranicznego HTS i Wojciech SIEKIERKO — szef działu marketingu HTS których pierwsze wrażenia po powrocie spi- sała

Krystyna LENCZOWSKA

Hurtownia Wielobranżowa "OAZA"

Kraków osiedle Na Lotnisku 21a
(między DT "Wanda" a piwiarnią "Oaza")

oferuje

- ☐ rajstopy (w tym dziewczęce białe)
- ☐ bieliznę damską (komplety, biustonosze)
- ☐ majtki (męskie, damskie, dziecięce)
- ☐ odzież dziecięcą (komplety chłopięce, niemowlęce, sukienki koronkowe)
- ☐ koszule, spodnie męskie
- ☐ tenisówki, pantofle
- ☐ nici z Nowosolskiej Fabryki "Odra"

Zapraszamy
poniedziałek - piątek 9⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰

RESTAURACJA „PIASTOWSKA”

os. 1000-lecia 42, tel. 48-27-26

oferuje w cenach zbytu

- wyroby garmażeryjne i dania barowe dla klientów indywidualnych, sklepów i bufetów. Oferuje także wiejską kielbasę
- organizuje przyjęcia weselne i okolicznościowe w kameralnym nastroju

ZAPRASZAMY GOŚCI CODZIENNIE W GODZ. 8—20

Całodobowa stacja paliw

PRZ „BUDOSTAL-8”

przy al. Jana Pawła II naprzeciwko AWF

oferuje sprzedaż: paliw E-98, E-94, Pb-95, ON, a także oleje silnikowe i przekładniowe firm krajowych i zagranicznych, akcesoria, części zamienne i kosmetyki samochodowe. Snack-bar.

**ZAPRASZAMY GWARANTUJĄC KLIENTOM
SZYBKĄ SOLIDNĄ I MIŁĄ OBSŁUGĘ**

ZAKŁAD REMONTOWO-PRODUKCYJNY

„KOTŁOREM” — Z. WAGNER

Kraków, ul. Ciepłownicza A 1A p. 6

tel. 48-25-38 (8—20)

poleca:

- usługi remontowe urządzeń energetyki cieplnej
- wykonawstwo konstrukcji lekkich
- czyszczenie kotłów przemysłowych
- piaskowanie i malowanie
- produkuje tanich rusztowań warszawskich

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH „KLIN”

os. Teatralne 24

- Skupuje butelki wszelkiego rodzaju po winach, piwie, wódce, sokach oraz nietypowe
 - Oferuje do sprzedaży: soki, napoje, wszystkie wody mineralne, artykuły spożywcze
- Chcesz się napić tylko w „Klinie”
Nie zapomnij butelek przynieść w godz. 10—20

MEBLE

OZIPOL

os. Centrum B bl. 3
Galeria, tel. 44-34-61

poleca:

meble pokojowe i przedpokojowe, komplety wypoczynkowe oraz usługi transportowe w kraju i za granicą

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajczkowski KONSERWACJA

Jana Pawła II nr 156
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

Autoryzacja FSM i FSO
Benifikata 10% w weekendy

tel. 48-66-44

Sprzet zmechanizowany

POLAR — pralki, lodówki, zamrażarki

Lodówko-zamrażarki
MIŃSK 15 M

Zamrażarki MORS

GORENJE — pralki, lodówki, zamrażarki

os. Boh. Września 76,
tel. 47-52-29

(pętla tramwajowa 10,
25, 26)

BAR EXPRES

Zaprasza na:
**TANIE, SMACZNE
GORĄCE DANIA**
Otwarty: PN-SB 7-19
NIEDZ 10-19

**SKLEP
MIĘSO WĘDLINY**
PN-PT 7-19, SOB 7-15
N. Huta os. Teatralne 27

Gabinet
Alergii Dziecięcej
Testy, Leczenie
Odczulanie

czynny: wtorek, czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(za kinem „Świli”) tel.
44-89-24

Firma



SC. KRAKÓW

ul. Wąwozowa 10,

tel. 44-08-96

NAPRAWY POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH OD A DO Z!

- Blacharstwo samochodowe ■ Elektromechanika pojazdowa ■ Naprawa podwozia ■ Diagnostyka silnika
- Diagnostyka pojazdowa ■ Lakiernictwo ■ Naprawy główne silników ■ Holowanie pojazdów ■ Pośrednictwo handlowe + Inne



Firma Usługowa "AS"

Pieczątki

- ☐ grawerstwo
- ☐ grawerowanie ręczne, maszynowe
- ☐ wyrób odznak

Nowa Huta
os. Niepodległości 3
tel. 43-55-55

ORBIS Nowa Huta

31-927 Kraków, os. Centrum B, bl. 8

tel. 44-22-31, 44-61-93

9.00—18.00, w każdą sobotę 9.00—14.00

- * bilety lotnicze na cały świat
- * bilety kolejowe krajowe i zagraniczne
- * bilety promowe
- * międzynarodowe przewozy autokarowe (m. in. Ateny, Londyn, Madryt, Oslo...)
- * ubezpieczenia
- * imprezy specjalne na zamówienie
- * pośrednictwo wizowe
- * wynajmowanie autokarów
- * zielone szkoły
- * wycieczki po Polsce dla szkół i zakładów pracy (np. Łańcut, Pszczyna, Beskid i Orawa, Oświęcim, Zakopane, Panorama Racławicka, Bieszczady, Ziemia Bocheńska)
- * wczasy krajowe (m. in. Zakopane, Białka Tatrzańska, Bukowina, Poronin, Krynica)
- * wycieczki zagraniczne (np. Grecja wraz z załatwieniem wiz)
- * znaczki MPK
- * Zapraszamy do kantoru walutowego.

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„TEST”

os. Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 48-05-59 wewn. 26

organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne
na prawo jazdy A, B, T, C, D, E

Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobiście.

FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ

→ → "FOTO VIDEO ART KUBUŚ" ← ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

odbitki wykonywane są na materiałach "FUJI", przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TU KUPISZ APARATY FOTOGRAFICZNE I WSZYSTKIE RODZAJE FILMÓW !!!

FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ

ATRSz "DRIVER" i FHU "KRZYS".
Kraków, os. Górali 4 tel. 44-38-98

poleca:

**UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE
I TURYSTYCZNE**
TUIR WARTA - PTU GRYF - PZU

ORAZ

Przewozy: Francja, Niemcy (Omnia)
Kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat. B

KOWALIŃSKA

Nowa Huta os. Wandy 30
róg Klasztornej

□ WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ □

Uprzejmie informuje o premiowaniu

5 procentową zniżką

klientów indywidualnych
dokonujących zakupów powyżej 5 mln zł
(liczy się suma zakupów w 1993 roku)

Honorowane są rachunki wsteczne

Skorzystaj z okazji Zapraszamy

Pawilony Handlowe F.H. „CORSO”
nr 108 i 306 na BAZARZE „TOMEX”

polecają

**REWELACYJNĄ KREDE
owadobójczą**

bezwonną, nietoksyczną dla ludzi i zwierząt a przede
wszystkim skuteczną w działaniu.

F. H. AUTO-GAMA

Sklep Motoryzacyjny

KRAKÓW-NOWA HUTA

os. Kombatantów 9. Tel. 47-48-98

zaprasza na zakupy

i poleca szeroki asortyment

części zamiennych do samochodów:

▲ FSO	▲ ŻUK
▲ POLONEZ	▲ NYSA
▲ FIAT 126p	▲ STAR
▲ CINQUECENTO	▲ JELCZ

oraz wiele innych akcesoriów:

AKUMULATORY • OPONY • NADKOŁA PLASTIKO-
WE • PŁYNY ZIMOWE • OLEJE SILNIKOWE • LA-
KIERY • NARZĘDZIA WARSZTATOWE • POKROW-
CE • ŁAŃCUCHY SNIEGOWE • ŚWIECE

Czynny w godzinach: 8-18, każda sobota: 9-14.

Dojazd autobusami linii: 128, 139, 138, 159, 108, 158.
Tramwaje nr: 1, 10, 16, 20, 23, 26.

Sprzedaż rowerów, części

STARE CENY

Os. Zielone 17 — Głowackiego 16
Tel. 37-92-34

Największy w Krakowie
SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

Kraków, os. Szklane Domy 1, tel./fax 44-17-26

poleca zestawy naprawcze sprzęgła
do wszystkich typów pojazdów



przeguby LÖBRO

do wszystkich rodzajów pojazdów

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 10-18
oraz we wszystkie soboty 9-14.



os. Teatralne 3
☎ 44-09-43

Panasonic **RATY!!!**
Technics hi-fi

Autoryzowany Sprzedawca

Firma Handlowa
HENRYK MICHALIK

plac targowy Bieżące, pawilon 4

poleca w ciągłej sprzedaży

- plastiki użytkowe w różnych kolorach
 - farby klejowe, olejne, artystyczne, tempery
 - emulsje w różnych kolorach — „Wrocław”
 - środki zapachowe firmy „Johnson”
- ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 10-18
W SOBOTY 9-14, TEL. 43-73-67

Sklep
ZOOLOGICZNY

os. Kalinowe 1

- niskie ceny
- szeroki wybór towarów
- art. wędkarskie
- żywa przynęta

Zapraszamy
godz. 11-18, sob. 11-13

Kiosk
**KWIATY —
UPOMINKI**

Os. Kalinowe, godz. 9-17,
sob. 9-16

**FRYZJERKI!
SPECJALNIE DLA WAS
PROFESJONALNE
KOSMETYKI!**

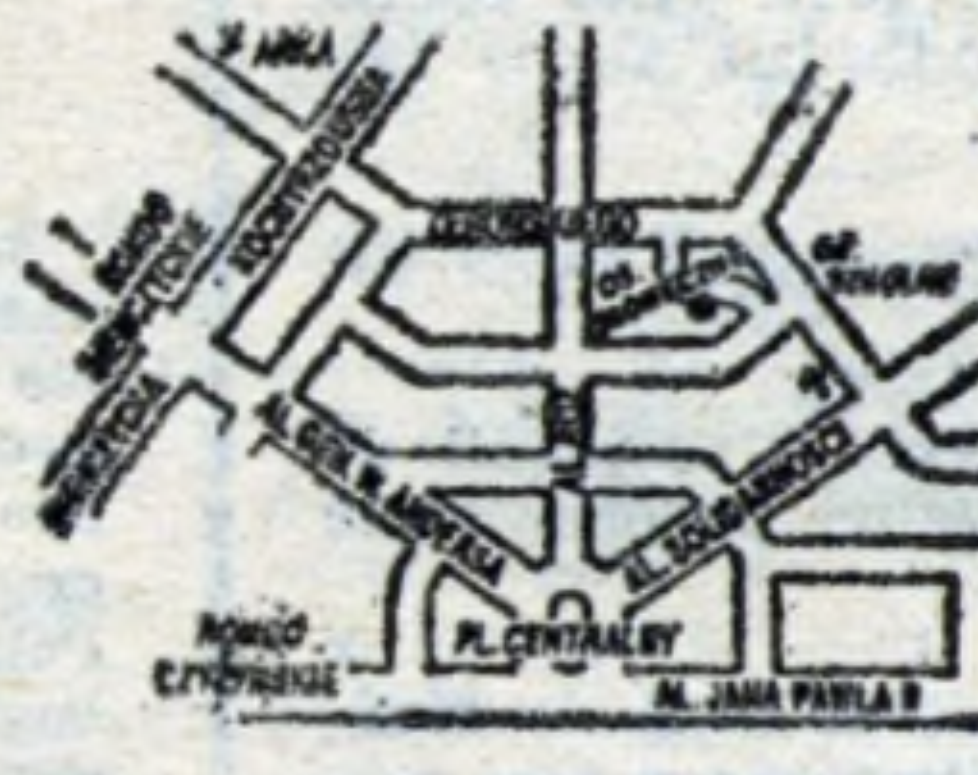
- niskie ceny
 - możliwość dowozu do zakładu
 - powyżej 500 tys. zł 5% rabatu.
- Inf. tel. 48-87-11

AUTO - SERVICE

Kraków, os. Słoneczne 8A
tel. 44-37-43
Czynne: 8-16

Piotr Fijałkowski

- ◆ DIAGNOSTYKA PODWOZIA
- ◆ WYWAŻANIE KÓŁ
- ◆ WYMIANA OPON
- ◆ USTAWIANIE ŚWIATEŁ
- ◆ MYCIE PODWOZIA
- ◆ NADWOZIA I SILNIKA
- ◆ SMAROWANIE PODWOZIA
- ◆ WYMIANA OLEJÓW



**OGŁOSZENIA DROBNE
BEZPŁATNE**

Bez opłaty zamieszczamy ogłoszenia drobne nie noszące charakteru reklamy własnej działalności gospodarczej. Treść ogłoszenia wystarczy przekazać telefonicznie do naszej redakcji (tel. 44-28-99 w godz. 10-14).

• **MIESZANIE** 2-pokojowe, os. Albertyńskie do wynajęcia. Kontakt po godz. 20. Tel. 48-43-84.

• **ZAMIENIE** M-4 na dwa mniejsze. Tel. 48-15-70.

• **SPRZEDAM** silnik Mercedes 300 D oraz Gaz 24-Wolga. Wiadomość os. Kalinowe 23/156, VII p.

• **RENCISTA** lat 35 poszukuje pracy w godzinach nocnych. Tel. 12-72-38.

• **ZAMIENIE** mieszkanie pokój z kuchnią na 2-pokój z kuchnią. Centrum C 10/4.

• **SPRZEDAM** telewizor „Elektron 738 d, z nowym kineskopem przestawionym na system pal secam. Tel. 47-55-85.

• **SPRZEDAM** ubranko białe i sukienkę do I komunii św. Tel. 47-94-00.

• **RENCISTA** — inżynier z uprawnieniami do pracy w służbach BHP podejmie pracę na część etatu. Tel. 43-58-01.

• **POSZUKUJE** garażu do wynajęcia w Nowej Hucie. Najchętniej w os. Złotego Wieku (lub w pobliżu). Tel. 48-37-12.

• **SPRZEDAM** poloneza, rok 1984, przebieg 60 tys. km, w dobrym stanie. Tel. 44-52-97.

• **ZAMIENIE** mieszkanie własnościowe, 36 m kw., w os. Uroczym na większe. — Tel. 44-13-24 po 17.00.

• **ZAMIENIE** mieszkanie spółdzielcze, 3-pokojowe na dwa mieszkania oddzielne. — Tel. 43-09-25.

• **RENCISTA**, kierowca-mechanik, kat. A, B, C, D, 30 lat stażu, podejmie pracę. — Tel. 43-62-66, w godz. 8.00-9.00.

• **BARMANA** do baru w Dojazdowie przyjmę. Dojazdów 50, bar „Skorpion”, po godz. 15.00.

• **RENCISTA**, lat 35, poszukuje pracy w godzinach nocnych. Tel. 12-72-38.

• **SUKNIĘ** ślubną bardzo tanio sprzedam (na szczupłą osobę, do 170 cm wzrostu). Tel. 48-37-94.

• **SPRZEDAM** działkę budowlaną (woda, prąd, gaz) 8 arów, z nowym małym domkiem murowanym (pow. 30 m kw.). Tel. 44-73-09.

• **PRZYJME** zlecenia telefoniczne lub podejmę inną pracę. Tel. 47-85-52.

• **SPRZEDAM** francuski wózek „renolux”, głęboki 5, spacerowy. Tel. 47-51-27.

• **KUPIĘ** kojec dla dziecka. Tel. 44-19-82.

• **SPRZEDAM** segment kuchenny czerwony ze zlewem, zmywakiem i kuchenką elektryczną 4 palnikową. Tel. 44-19-82.

• **SPRZEDAM** aparat telefoniczny, typ „Aster”. Tel. 47-23-71 (w godz. 16-18).

• **ZAMIENIE** mieszkanie spółdzielcze, 40 m kw. (2 pokoje z jasną kuchnią) na 3-4-pokojowe. Tel. 43-43-49.

GRAF-PRESS sp. z o.o.

Huta im. T. Sendzimira

budynek "S", pok. 113

tel. 44-28-99

USŁUGI POLIGRAFICZNE

- wizytówki i zaproszenia
- komputerowy skład tekstów
- druki offsetowe
- papiery i druki firmowe
- przepisywanie i druk prac dyplomowych i naukowych

CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE !

Zgodnie z orzecznictwem Izby Karnej Sądu Najwyższego z 10 grudnia 1991 r. samochód do trzech lat od zakupu może być odebrany aktualnemu właścicielowi, tzw. nabywcy w dobrej wierze, przez organy ścigania, jeżeli oczywiście pochodzi z kradzieży. I praktycznie w sytuacji, gdy ktoś posłużył się fałszywymi dokumentami przy jego sprzedaży nie istnieje możliwość wyegzekwowania nawet w procesie cywilnym wyłożonej na jego zakup kwoty. Naraża to nieświadomych często obywateli na ogromne straty. Policji zaś przysparza roboty.

Ostrzegamy kupujących

Samochody z przemytu

rejestracyjnego, zostawiając w Wydziale Komunikacji poprzedni dowód rejestracyjny samochodu. Pracownicy Wydziału natomiast zwracają go do jednostki, która go wystawia np. w Koszalinie. I okazuje się, że Wydział Komunikacji w tym mieście nigdy takiego samochodu nie rejestrował. Nie do rzadkości należą przypadki, że pod tymi numerami rejestracyjnymi znajdują się samochody zupełnie innych marek, zaś nazwiska osób widniejące na tych dokumentach są albo zmyślone lub też prawdziwe, ale należące do obywateli, którzy utracili w różny sposób swe dokumenty tożsamości.

Policja apeluje szczególnie do tych osób, które mają zamiar dokonać zakupu samochodu na giełdach o dokładne sprawdzanie osób oferujących auta do sprzedaży. O porównywanie zdjęć z dowodów osobistych z osobą sprzedającego. Nie zaszkodziłoby też poproszenie sprzedającego o inny dokument potwierdzający jego tożsamość, jak choćby o książeczkę wojskową.

Coraz więcej jest afer samochodowych. Coraz więcej kursuje po polskich drogach samochodów pochodzących z przemytu. Zatrzymywane w czasie rutynowych kontroli policji drogowej czy też w wyniku działań operacyjnych

lub w trakcie prowadzonych postępowań przygotowawczych policji stanowią dla stróży prawa poważny problem. Problem z parkowaniem i zabezpieczaniem samochodów, co do których istnieje podejrzenie, że mogą pochodzić z kradzieży w kraju bądź za granicą, a ich aktualni właściciele dysponują sfalszowanymi umowami i dowodami rejestracyjnymi. Procedura wyjaśniająca: czy dokumenty przedstawiane przez właścicieli pojazdów są prawdziwe to kwestia niestety wielu dni.

Gdzie zaparkować samochód czekający na ekspertyzę, gdy policyjne place pęka-

ją w szwach z nadmiaru skradzionych dóbr? Co zrobić ze sprawdzonym już samochodem, którego właściciela trudno jest ustalić? Policja, prokuratura i sądy nie dysponują własnymi parkingami. Nie dysponują też funduszami, które umożliwiłyby korzystanie ze strzeżonych parkingów (doba kosztuje 40 tys. zł). I kółko się zamyka.

Apelują więc policjanci o ostrożność przy zakupach tego rodzaju, bowiem dużo jest włamań do urzędów administracji państwowej. Nie tak dawno bo w nocy z 10 na 11 marca włamano się do Urzędu Miasta w Radyminie skąd skradziono czyste blankiety dowodów rejestracyjnych serii „S” (całą masę numerów) jak też czyste blankiety dowodów osobistych, a o pieczątki przecież nie jest trudno.

(jdz)

Jubileusz w „Śródpole”

18.03 w Klubie „Śródpole” w os. Na Wzgórzach odbyła się jubileuszowa uroczystość 60-lecia urodzin i 40-lecia twórczości poetyckiej znanego krakowskiego poety Jerzego HARASYMOWICZA. W uroczystości, obok kolegów literatów, wzięli udział radni Dzielnicy XVII, młodzież, dyrektor ds. kultury UMK, Krystyna PHILIP oraz prezydent Krakowa Józef LASSOTA, który wręczył Jubilatowi list gratulacyjny.

Poezję Jubilata recytowała krakowska aktorka Maria PRZYBYLSKA.



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „VICTORIA”

ogłasza przetarg otwarty

na wynajem lokalu na osiedlu KOŚCIUSZKOWSKIM 5 (Pawilon) po Firmie „COCH” na parterze o powierzchni użytkowej 109,4 m kw.

Przetarg odbędzie się w dniu 14.04.1993 r. (ŚRODA) o godz. 13.00 w KLUBIE „CENTRUM” os. KOŚCIUSZKOWSKIE 5 (Pawilon). Stawka wywoławcza wynosi 70.000 tys. zł za 1 m kw powierzchni. Wymieniony lokal może być wynajęty na działalność handlowo-usługową. Przystępujący do przetargu winien wpłacić w KASIE SPÓŁDZIELNI wadium w wysokości 15.000.000,— najpóźniej w dniu przetargu do godziny 12.00. Informacje szczegółowe można uzyskać osobiście w biurze Spółdzielni lub telefonicznie 48-67-73 oraz 48-51-83. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Remontowego „COMPLEX” Spółka Akcyjna w Krakowie

„działając na podstawie § 18 art. 2 Statutu Spółki zwołuje na dzień 17 kwietnia 1993 r. godz. 11.00 Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, które odbędzie się w sali teatralnej HTS — budynek adm. „S”.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad przez Przewodniczącą Rady Nadzorczej.
2. Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia.
3. Stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności do podejmowania uchwał przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.
4. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
5. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej i udzielenie Radzie pokwitowania z wykonania przez nią obowiązków.
6. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Zarządu Spółki i udzielenie Zarządowi pokwitowania z wykonania przez niego obowiązków.
7. Przyjęcie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1992.
8. Przedstawienie przez Zarząd planu działalności Spółki w 1993 roku.
9. Podjęcie uchwały o utworzeniu funduszu rezerwowego w wysokości 1/3 kapitału założycielskiego.
10. Podjęcie uchwały o podziale zysku.
11. Podjęcie uchwały o utworzeniu funduszu socjalnego.
12. Sprawy wniesione.
13. Zamknięcie obrad Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy.

Sprawy wnoszone przez Akcjonariuszy na Walne Zgromadzenie winny zostać przedłożone Radzie Nadzorczej do zaopiniowania na dwa tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia.

ZARZĄD
P.P.R. „COMPLEX” S.A.
W KRAKOWIE

OYAMA KARATE i jego twórca

Twórcą stylu Oyama Karate a zarazem założycielem Światowej Organizacji Oyama Karate (W.O.K.O.) z siedzibą w Nowym Jorku jest Mistrz Shigeru Oyama, 9 DAN. Organizacja skupia tysiące ćwiczących na wszystkich kontynentach (głównie w USA, Japonii, Kanadzie i Holandii). Mistrz S. Oyama jest wybitnym autorytetem w światowym karate. W ciągu swojej 45-letniej kariery zasłynął m. in.: zwycięskimi walkami ze 100 kolejnymi czarnymi pasami, pokazami łamania kantem dłoni stosów bloków lodowych, czy też demonstracjami chwytania gołą ręką klingi ostrego samurajskiego miecza w chwili zadawania cięcia. Mistrz S. Oyama, 9 Dan, wychował wielu wybitnych ekspertów karate oraz mistrzów sportowego karate.

Oyama Karate w Polsce

Animatorem rozwoju stylu w naszym kraju jest Stowarzyszenie Oyama Karate w Polsce, z siedzibą w Krakowie. Skupia ono aktualnie około 1500 ćwiczących w kilku ośrodkach w Polsce. Stowarzyszenie posiada bogate zagraniczne kontakty sportowe i szkoleniowe. Członkowie polscy instruktorzy i zawodnicy biorą udział w prestiżowych zawodach i zgrupowaniach. Przed paroma miesiącami drużyna polska, złożona z wychowanków trenera Jana Dyducha, 3 Dan zdobyła Puchar Holandii Oyama Karate. W Rotterdamie krakowianie zdobyli jeden złoty, 3 srebrne i jeden brązowy medal. Stowarzyszenie co roku organizuje także krajowe turnieje sportowe, obozy szkoleniowe i wypoczynkowe. W dniach 29.III—2.IV. 93 r. będzie gościł w Polsce Mistrz Shigeru Oyama, 9 DAN, który przeprowadzi m. in. egzamin na czarne i brązowe pasy, spotka się z dziećmi i młodzieżą trenującą jego styl.

Sezam dla odnawiających mieszkanie

U BARANIKÓW

Jest już wiosna, a więc czas remontów i porządków różnego rodzaju. Postanowiłam i ja odnowić swoje mieszkanie. Zaczęłam od mebli. W poszukiwaniu lakieru w sprayu trafiłam do mieszczącego się w pobliżu klepu „Krakchemia”. Niestety nie prowadzi on tego typu sprzedaży. Miła ekspedientka poradziła mi bym odwiedziła sklep Baraników.

Mieści się tam gdzie dawniej była „Jedynka” i sprzedawano cluchy — poinformowała. I faktycznie znalazłam tam duży wybór kolorów lakieru holenderskiego w sprayu firmy Motip. Jak również nietoksyczną farbę akrylową do mebli niemieckiej firmy „Düfa”. Też spory wybór kolorów. W wyborze pomogła mi pani Beata Baranik demonstrując na drewnie działanie tak lakieru jak i farby. Kupiłam i jedno i drugie.

Okazało się, że w tym małym sklepiku wciśniętym między dwa wielkie i o dużej renomie sklepy spożywcze „ABC” i „Duduś” znajduje się sezam dla odnawiających mieszkania. Kupisz tutaj prawie wszystko co najlepsze na rynku polskim. Właścicielami sklepu jest małżeństwo Beata i Maciej BARANIKOWIE. Oboje ledwo skończyli 20 lat a zaczynają już być poważnymi konkurentami na rynku dla innych sklepów tej branży.

Do wymalowania mieszkania radzą zakupić nową na rynku, nietoksyczną emulsję akrylową firmy „Aplause”. Posiadają też w sprzedaży m. in. niemiecką „Innen Farbe” i polską emulsję „Stolinit”. Najlepszej jakości szpachle do ścian i pędzle szwedzkiej firmy „Anza”. Jak też amatorskie zestawy do malowania typu „Euro 2000”. Poza tym oferują świetne lakiery szwedzkie do parkietów, boazerii, stolarki okiennej i

drzewiowej (rozcieńczone wodą lub benzyną). Nietoksyczne!

Jest w sprzedaży również niemiecka biała emalia epoksydowa do odnowienia wanny, umywalk, pralek i kucharek.

Tutaj kupisz wszystkie akcesoria do flizowania m. in. maszynki do cięcia fliz, szpachle do rozprowadzania kleju, krzyżki do układania płytek, rysiki itp. Baranikowie oferują też szeroki asortyment klejów i mas do fugowania (firm polskich i zachodnich) oraz narożnych listew do wykańczania fliz i terakoty. No i oczywiście tutaj też możesz kupić flizy.

Ponadto polecają zakupu nietoksycznych klejów do wszystkiego (m. in. gum, plastiku, metalu, drewna) firmy „UHU”.

Jest to jedyny sklep w Nowej Hucie, który ma w ciągłej sprzedaży lakiery „Düfa” i emulsję „Aplause”.

Właściwie to ten sklep reklamy nie potrzebuje, bo choć istnieje zaledwie od września ubiegłego roku wiedzą już o nim fachowcy. Informacja ta zatem służyć ma tym, którzy chcą odnowić sobie mieszkanie sami. Ja zrobiłam tam świetne zakupy.

Państwo Baranikowie zawiadają, że zwiększą wybór fliz no i oczywiście zapraszają na zakupy do swojego sklepu. Kraków — Nowa Huta, os. Centrum B-4. Tel. 44-47-23.

(spon. jdz)

Dla wszystkich, którzy budują

W środę, w pawilonach Międzynarodowego Centrum Targowego przy ul. Nowohuckiej 41 rozpoczęły się Małopolskie Targi Rozwiązań Architektonicznych oraz Materiałów i Technik Budowlanych ABC BUDOWNICTWA '93.

Oferta targowa skierowana jest przede wszystkim do firm budowlanych i hurtowni, ale zainteresuje wszystkich, którzy budują lub marzą o budowie własnego domku.

SPROSTOWANIE

Tydzień temu opublikowaliśmy list p. Bronisława B-dn-rskiego, z-cy przewodniczącego Zarządu Dzielnicy XV. Tytuł

listu winien brzmieć „Strajk w Łęgu i wzrost cen energii elektrycznej”, a nie „elektrycznej”, jak napisaliśmy. Zainteresowanych przepraszamy.

WIELKI KONKURS „Głosu“

Jeszcze do 30 marca (decyduje data stempla pocztowego) można przysyłać rozwiązania Wielkiego Konkursu „Głosu”. Kupony naklejamy na kartę pocztową (to ważne, prosimy nie przysyłać kopert) i wysyłamy pod adresem redakcji: Centrum Administracyjne HTS, bud. „S”, pok. 113. Karty z kuponami można dostarczyć także osobiście.

Publiczne losowanie nagród odbędzie się 2 kwietnia, o godz. 17 w Nowohuckim Centrum Kultury. Nagrody będzie można odebrać jeszcze przed Świętami Wielkanocnymi, a nazwiska zwycięzców opublikujemy w numerze świątecznym „GTN”.

Uwaga: można jeszcze kupić archiwalne numery „Głosu” z brakującymi kuponami w redakcji lub w kiosku obok budynku „S”, HTS.

Już za tydzień nowy konkurs „Głosu”

Gramy o Fiata 126p

Takiego Konkursu w „Głosie” jeszcze nie było. Tym razem nie chcemy być gorsi od innych krakowskich tytułów i będzie u nas można wygrać Fiata 126.

Kończymy 2 kwietnia kolejną edycję konkursu z nagrodami rzeczowymi o łącznej wartości przekraczającej wartość „małucha”. Tym razem proponujemy czytelnikom jedną porządną nagrodę i być może jeszcze szereg innych. Jest to możliwe dzięki nowohuckim firmom liczącym się na naszym dzielnicowym rynku i ceniących swoich klientów. Obecnie zgłosili się już w naszej redakcji firmy, które są w stanie zafundować właśnie Fiata 126p. Należą do nich „BAJMOT”, AUTO GAMA, REALBUD, Stanisław Kmita — właściciel restauracji „Kmita”, Józef Gidel — właściciel zakładu blacharsko-lakierniczego, Firma „KRAKSA”, MARKET ARKA. Być może, na jedno koło dorzuci coś HTS, którego pracownicy stanowią główną rzeszę naszych czytelników. Ze swojej strony redakcja oferuje dla sponsorów reklamę. W ten sposób fundatorzy nagród nie tracą lecz jeszcze zyskują, gdyż sumy przeznaczone na reklamę zostaną im odliczone od podatku. Na pewno zyskają również czytelnicy biorący udział w naszym konkursie.

Lista sponsorów jest nadal otwarta. Jeżeli zgłoszą się następni być może podmienimy markę samochodu na Cinquecento lub Fiata UNO. Za tydzień podamy zasady gry oraz dokładną listę nagród. Nie zapomnijcie kupić „Głosu”! (sp)

Ogłoszenia drobne

● **ZAMIENIĘ** mieszkanie własnościowe, 51 m kw., 3 pokoje, telefon w Krakowie na os. Podwawelskim na równorzędne w os. Stoki lub Wzgórze Krzesławickie. — Tel. 66-45-18, lub 43-72-66.

● **SUKNIĘ** ślubną sprzedam. Tel. 43-72-66.

● **MIESZKANIE** w Rzeszowie, pokój z jasną kuchnią 32 m kw.) zamienię na podobne w Krakowie lub Nowej Hucie. Tel. 44-10-49.

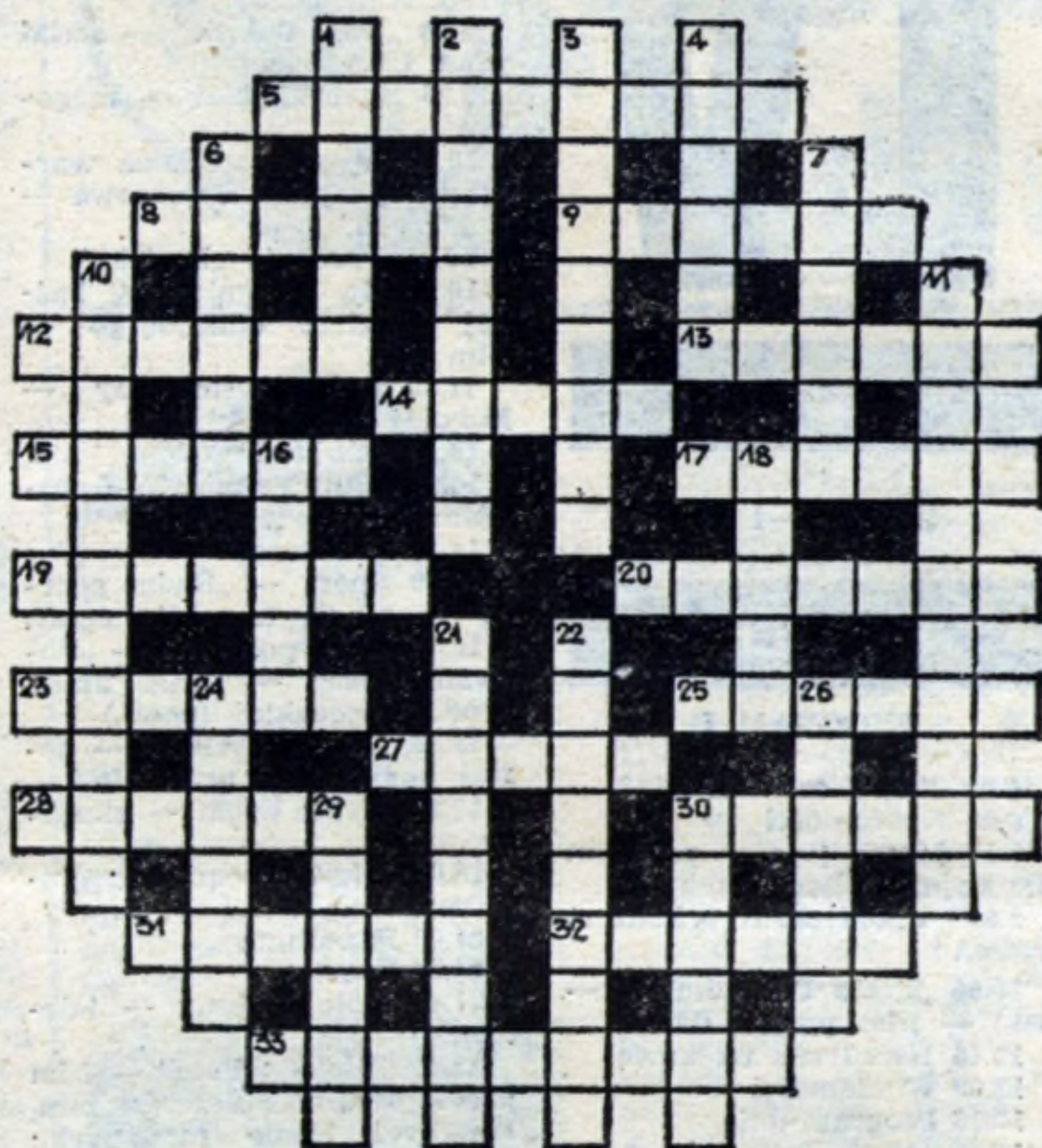
● **SPRZEDAM** działkę pracowniczą, zagospodarowaną, w Prusach. Tel. 48-71-22.

● **N. HUTA**. Samodzielne 2-pokojowe, 30 m kw., pod ciche rzemiosło (gabinet) udostępni. Tel. 43-76-40.

● **WŁASNOŚCIOWE** M-4, 65 m kw. w Tarnowie zamienię na podobne w Krakowie. Tel. 47-32-45.

● **DWUPOKOJOWE** z telefonem w Nowej Hucie do wynajęcia. Tel. 47-54-32.

KRZYŻÓWKA 12



POZIOMO: 5. Zakład w kombinacie HTS, 8. pies lub sportowiec, 9. znany chilijski poeta, b. członek Rady Pokoju, 12. pierwszy występ, 13. dział handlu, 14. nasi „bratankowie”, 15. do przekładania w torowisku, 17. pod korą, 19. mat. wyraz „a” w różnicy, 20. czasem towarzyszy wizie, 23. nasz śpiewak operowy, 25. rodzaj zamknięcia, 27. w oknie, 28. oddanie punktów, wycofanie się z rozgrywek, 30. wedle stawu, 31. uczestnictwo, 32. na nogach, 33. stopniowe wzrastanie.

PIONOWO: 1. część stroju ludowego, 2. kurpiowskie miasto nad Narwią, 3. przodujący zespół, 4. leń, 5. wśród pionków na szachownicy, 7. podstępne wykorzystanie zaufania, 10. minister od przekształceń, 11. Stalin, 16. wesółkowi go nie brakuje, 18. ... Księżniczka Burgunda, 21. przyjacielska pomoc, 22. typ karoserii z otwartym dachem, 24. rzymska epopeja Vergiliusza, 26. mebel, 29. plony, 30. w wojnie z Abchazją.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysyłać do 1 IV br.

Rozwiązanie krzyżówki nr 11

POZIOMO: 1. Pegaz, 6. wzrok, 9. Asturia, 10. zwiad, 11. Kowel, 12. replika, 13. łąka, 15. łkacz, 17. Sadam, 20. Kneset, 22. ironia, 24. ucisk, 25. rekord, 26. Raszyn, 27. Elwro, 28. Boleyn, 29. Bytnar, 31. trawy, 34. zapas, 37. adres, 39. pigment, 40. tunel, 41. Lagos, 42. Osterwa, 43. astat, 44. suita.

PIONOWO: 1. przelyk, 2. gwint, 3. zadra, 4. utopia, 5. orbita, 6. wakat, 7. rewia, 8. kolizja, 14. Kasjopeja, 16. Kronszad, 17. student, 18. dniówka, 19. mikrony, 21. niebo, 23. Izda, 28. brzytwa, 30. rasista, 32. regaty, 33. Wieprz, 35. punkt, 36. splot, 37. atlas, 38. Rugia.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 10 numerze „Głosu” wylosował: **MARCIN KURACINSKI**, Kraków 31-839, os. Kazimierzowskie 7/262. Nagroda jest do odebrania w redakcji.

WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE...

Górna połowa dzioba papugi jest ruchoma i porusza się niezależnie od dolnej połowy.

Największym lądowym ptakiem Europy jest drop. Waży około 16 kg. Należy do rzędu żurawiowatych. Rodzina dropów obejmuje 23 gatunki. Drop osiąga ponad metr wzrostu, a rozpiętość jego skrzydeł może przekraczać dwa metry.

J.M.S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9

sklep czynny od 11 do 19, tel. 44-27-42

SPRZEDAŻ RATALNA

6 i 12 MIESIĘCY

▲ telewizory ▲ magnetowidy ▲ magnetofony
▲ odtwarzacze ▲ zestawy wieżowe ▲ radiomagnetofony ▲ komputery C-64 i Amiga ▲ duży wybór kaset (czystych i nagranych) ▲ stoliki RTV

**SPRZEDAŻ KASET VIDEO Z LICENCJĄ
DLA WYPOŻYCZALNI — 1 KASETA: 150 TYS.**

MILA I FACHOWA OBSŁUGA

DYSKOTEKA Z „GŁOSEM” (28)

KUPON

upoważniający do wzięcia udziału w losowaniu bezpłatnych kartonów wstępu na dyskotekę A&A

Imię i nazwisko . . .

. . .

. . .

Adres . . .

. . .

Tym razem podajemy złotą dziesiątkę dyskoteki A&A utworów zagranicznych: 1. HEAD THE WORLD — MICHAEL JACKSON, 2. BE MY BABY — VANESSA PARADISE, 3. MORE AND MORE — CAPTAIN HOLLYWOOD PROJECT, 4. I WILL SURVIVE — BLUE SYSTEM, 5. QUEEN OF RAIN — ROXETTE, 6. YESTERDAYS — GUNS' ROSES, 7. BARKER STREET — UNDERCOVER, 8. COULD IT BE MAGIC — TAKE THAT, 9. EROTICA — MADONNA, 10. IT'S MY LIFE — DR ALBAN.

Obecnie czekamy na propozycję czytelników bywałece dyskoteki A&A najlepszej dziesiątki utworów krajowych. Złotą dziesiątkę krajową prosimy przysyłać na adres MDK os. Tysiąclecia 15 z dopiskiem „Dyskoteka A&A”. Wśród osób które nadesłały swoje propozycje zostaną rozlosowane bezpłatne kartony wstępu na dyskotekę A&A.

TV

26 III—1 IV

PIĄTEK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.20 Przedszkolny koncert życzeń
10.00 „Perla Pacyfiku” (3 — ost.) — film prod. USA
11.45 Kwadrans na kawę
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja edukacyjna
12.15 Magazyn notowań: Co słychać pod szkłem — Pod szklanym dachem — Giełda po duńsku
12.45 Tylko u nas — zapowiedź najciekawszych programów Telewizji Edukacyjnej na nadchodzący tydzień
12.55 Temat dnia — Międzynarodowy Dzień Teatru
13.00 Spojrzenie na Niemcy — Bamberg
13.55 O poezji z... Anną Dymną
14.10 Teleplastikon — Społeczne problemy współczesnej Europy
14.30 Dookoła książki — Magazyn czytelników
14.45 Odpowiedź na każde pytanie
15.00 Euroturystyka — Horyzonty
15.15 Takie jest życie: Przechodzę na świat
15.35 Jeśli nie Oxford, to co? — program dla ośmioklasistów i maturzystów
15.55 Jaka szkoła?
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 „Największe wydarzenia XX wieku”
18.10 Prawo i bezprawie — program rzecznika praw obywatelskich
18.25 Randka w ciemno — zabawa quizowa
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Perla Pacyfiku” (3 — ost.) — serial prod. USA
21.40 Zawsze po 21-szej — magazyn reporterów
22.20 Czechy '93 — Vaclav Klaus — wywiad z premierem republiki czeskiej
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 „Hotel Terminus” — „Życie i czasy Klausa Barbiego” (2) — serial dok. prod. USA
0.10 Legendy gitary (6) — wyk. Robbie Robertson, Roger Waters, Bruce Hornsby
1.05 Siódemka w Jedyńce — „Sto lat jazzu” (1) — „Korzenie” — serial dok. prod. francuskiej (4 odc. — 1989 r. — 50 min.)
1.55 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Pole position” — „Porwanie psa” — serial anim. prod. francuskiej
9.10 „Kate i Allie” — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.00 Międzynarodowe warsztaty muzyczne i jazzowe — Puławy '92 (6)
10.25 Przeboje „Dwójki”
10.45 Na życzenie: „W każdej godzinie odnajdę go” — film dok.
11.30 A być może śmieszny — Mikołaj Grabowski
15.55 Powitanie
16.00 Klub Yuppies? — program dla młodzieży
16.30 Panorama
16.40 Sport — „Świat sportu” — magazyn public. sport.
16.55 „Pole position” — „Porwanie psa” — serial anim. prod. francuskiej (powt.)
17.25 „Kate i Allie” — serial komediowy prod. USA
17.50 Cienie życia — alergicy
18.00—21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.20 „Ricky i Pete” — film prod. australijskiej (99 min. 1988) reż. Nadia Tass, wyk.: Stephen Kearney, Nina Landis, Tetchie Agbayani
24.00 Panorama
0.10 Studio sport: MS w hokeju na lodzie — grupa B — Polska — ChRL
1.00 Zakończenie programu

SOBOTA

PROGRAM I

7.25 Program dnia
7.30 Magazyn Informacyjno-gospodarczy — blok programów rolnych (Rynek Agrol. Wieści, W smudze cienia, 2 Polski)
8.35 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno — program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 5—10—15 — program dla dzieci i młodzieży oraz film z serii „Opowieści Nowego Testamentu”
10.50 Język angielski dla dzieci
11.00 „Róże Europy” — koncert zespołu, cz. 1
11.30 Sceny i obrazy — program o rodzinie
12.00 Wiadomości
12.10 Eko-echo — program ekologiczny
12.30 „Każdy z nich chciałby zagrać Hamleta” — wiersze o teatrze w wyk. Niny Andrycz, Joanny Szczepkowskiej, Andrzeja Łapickiego, Olgierda Łukaszewicza, Tadeusza Kozłowicza
13.00 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści”
14.20 Teatr wspomnień: Jerzy Szaniawski — „Most”, reż. Jan Bratkowski, wyk. Andrzej Seweryn, Elżbieta Starosteczka, Władysław Hańcza, Mieczysław Hryniewicz (spektakl z 1976 roku)
15.30 Podróż na celuloide Ryszarda Czajkowskiego — „Quirimba — wyspa szczęśliwa” — film o wyspach koralowych Oceanu Indyjskiego w rejonie Mozambiku
15.50 Muzyczna Jedynka — koncert finałowy — marzec '93
17.00 Teleexpress
17.25 „MacGyver” (5 — ost.) — „Powolna śmierć” — serial prod. USA

18.15 Volker Schlöndorff — „Homo Faber”
18.30 Towarzystwo „Egida” przedstawia: „Cafe Cabaret” — spotkanie 3
19.00 Małe wiadomości DD — program informacyjny dla dzieci
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 „Korzenie traw” (cz. 2 ost.) — film sensacyjny prod. USA
22.05 Kariery, bariery
23.00 Wiadomości
23.10 Sportowa sobota
23.40 „Samotny wilk” (Lone wolf) — dramat kryminalny prod. USA (1988 r. — 97 min.), reż. John Callas, wyk.: Dyan Brown, Janie Newcomb, Kevin Hart
1.15 Piosenki San Remo '93 — retransmisja koncertu finałowego
2.45 „S.O.S.” (2) — serial TP
3.45 Plaster z muzyką
4.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Kaliber — magazyn wojakowy
8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa — program dla dzieci
9.05 Ona — magazyn dla kobiet
9.25 Powitanie
9.30 Tacy sami — program w języku migowym
9.50 Magazyn przechodnia
10.00 Program rozrywkowy
10.30 Artysta i jego świat — „Punkt — kontrpunkt: Życie i dzieło Georgesa Seurata” (3) — serial dok. prod. angielskiej
11.10 Benny Hill — angielski program rozrywkowy
11.35 Seans filmowy
12.05 Dzień teatru
12.30 Twoje przeboje
13.00 Dzień teatru
13.15 Studio sport — Koszykówka zawodowa NBA
14.05 Dzień teatru
14.20 Róża co chciała
14.40 Zwierzęta świata: „Ścieżki Boga Deszczu. Doliny rzek” (1) — serial przyrodniczy prod. angielskiej
15.10 Za chwilę dalszy ciąg programu — magazyn satyryczny
15.35 Dzień teatru
15.40 „Biegiem, biegiem” — film dok. o pracy nad ostatnią rolą Tadeusza Łomnickiego
16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.40 Dzień teatru
16.45 „Pelną chatę” (37) — serial komediowy prod. USA
17.10 Wielka gra — teleturniej (tematy: Zygmunt Krasiński, Geografia Ameryki Łacińskiej, Polski big-beat)
18.00 Kronika
18.30 Halo dzieci — „Opowieści kapitana Misia”
18.35 Akademia filmu polskiego: „Głos ma prokurator” (1965 r., 76 min.), reż. Włodzisław Haupe, wyk.: Tadeusz Łomnicki, Edmund Fetting, Feliks Żukowski, Ryszarda Hanin
20.00 Dzień teatru
20.25 Wielki sport: Auto-moto-klub
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Dzień teatru
22.15 Benny Hill — angielski program rozrywkowy
22.45 „Ashenden” (2) — „Zdrójca” — serial prod. USA
23.40 Dzień teatru
24.00 Panorama
0.10 Koncert zespołu „Young gods”
0.55 Zakończenie programu

NIEDZIELA

PROGRAM I

6.55 Program dnia
7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” — „Szelf kontynentalny”, serial dokumentalny prod. francuskiej

7.45 Rolnictwo na świecie (Szwajcaria, cz. 2)
8.00 Uratować „chatupnika” — reportaż Józefa Wierzbę
8.15 Notowania
8.45 Polskie ZOO (powt.)
9.00 „Zamek Eureka” — serial prod. USA
9.25 Teleranek
9.50 „Dzieci z ulicy Degra-si” (ost.) — serial prod. kanadyjskiej
10.15 Język angielski dla dzieci
10.25 „Siegnać nieba” (4) — serial dok. prod. ameryk.-ang.
11.20 Publicystyka kulturalna
11.40 Tydzień — magazyn rolniczy
12.25 Telewizyjny koncert życzeń
12.55 Teatr dla dzieci: „O-brazki z wystawy” — scenariusz i reżyseria: Stanisław Lenartowicz i Andrzej Maj, wyk.: Ewa Isajewicz-Telega, Mirosława Marcheluk, Bożena Miller-Malecka, Dorota Pomykala, Zbigniew Bielski i inni

Firma
Usługowo-Handlowa S.C.
Sklep z artykułami
drzewnymi
„MAJSTER-
KLEPKA”
Pl. targowy Bieńczyce,
paw. 24
poleca:
boazerię, listwy oraz
cięcie płyt meblowych

13.30 Wywiad małych wiadomości DD
13.45 Z kamerą wśród zwierząt — Akwarium w Vancouver
14.05 „Bonanza” (12 — ost.) — serial prod. USA
14.55 „Pieprz i wanilia — Z nami przez świat” — „Świat magii — miłość i seks”
15.35 Sto pytań do...
16.15 „Bo wszystko w nim grało” — piosenki Henryka Warsa
17.00 Teleexpress
17.30 „Dynastia” — serial prod. USA
18.20 7 dni — Świat
18.50 Odjazdowa telewizja piracka „Ucho” — Kabaret Elita
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Kroniki młodego Indiany Jonesa” (12) — serial przygodowy prod. USA
21.05 Kanał 5 — „Galeria Jaśnie Pana” — program kabaretowy
21.55 Sportowa niedziela
22.40 Wokół wielkiej sceny — magazyn operowy Piotra Nędzyńskiego
23.20 „Hamlet” — dramat kostiumowy prod. angielskiej (1948 r. — 153 min.), reż. Laurence Olivier, wyk. Laurence Olivier, Eileen Herlie, Basil Sydney, Norman Woodland
1.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 „Tajemniczy opiekun” — serial animowany prod. japońskiej
8.25 Film dla niesłyszących: „Kroniki młodego Indiany Jonesa” (12) — serial przygodowy prod. USA
9.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.20 Powitanie
9.30 Program lokalny
10.30 Bogusław Kaczyński zaprasza dzieci: „Piotruś i wilk”
12.00 „Rodzinny bumerang” (47) — serial prod. angielsko-australijskiej
12.45 Krakowskie legendy — Pustelnia

13.00 Podróż w czasie i przestrzeni — „Kolumb i epoka wielkich odkryć” (5) — serial dok. prod. amerykańsko-hiszpańskiej
14.00 Książka miesiąca — „Taniec na cudzym weselu” Hanny Krall
14.10 Zwierzęta wokół nas — „Podaj łapę” — program Adama Kochanowskiego
14.40 Muzyka a zdrowie — fragmenty koncertu w wyk. Orkiestry Salonojowej im. Józefa Lannera z Wiednia pod dyktando Waltera Kobery
15.00 Wydarzenie tygodnia
15.30 Godzina z Hanną Barbierą — filmy animowane dla dzieci
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Cudowne lata” — serial prod. USA
17.10 Teatr w kadrze — Teatr telewizyjny
18.10 Ursula von Rydigin-svard — rzeźbiarka z Manhattanu
18.30 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
18.35 „Kiedy mnie ktoś pokocha” (When will I be loved) — film obyczajowy prod. USA (1990 — 91 min.), reż. Michael Tuchner, wyk. Stefanie Powers, Kathrine Heimond, Crystal Bernard
20.10 Godzina szczerości
21.00 Panorama
21.35 Koło fortuny — teleturniej
22.10 „Bezludna wyspa” — program Niny Terentiew
23.00 „Tomasz Stańko — powrót do tradycji” — transmisja koncertu z klubu jazzowego „Akwarium”
24.00 Panorama
0.10 Studio sport — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie grupa B: Polska — Rumunia
1.00 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Dynastia” — serial prod. USA
11.00 Szkoła dla rodziców (a w niej m. in. o wcześnie-kach)
11.20 Dzieci to lubią (prze-pisy kulinarne)
11.30 Publicystyka kulturalna
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Język francuski (24)
12.45 „A imię jej Mariana” — film prod. franc. w wersji oryginalnej
13.10 Nauka języka migowego (11)
13.15 „Kartnen” — film prod. niemieckiej w wersji oryginalnej
14.00 „Walia — dziedzictwo narodu” — film prod. angielskiej w wersji oryginalnej
14.30 Język angielski (29)
15.00 „Spatz” — serial komediowy prod. angielskiej (wersja oryginalna)
15.30 Prezentacje — ogólnopolskie forum teatrów szkolnych
16.00 Program dnia
16.05 Luz — program nastolatków
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 „Spatz” (5) — serial komediowy prod. angielskiej
17.50 Antena
18.10 „Magazynio” — program satyryczny Krzysztofa Jaroszyńskiego i Stefana Friedmanna
18.20 Reportaż
18.45 Raport o zagrożeniach
19.00 Wieczorynka — „W krainie Czarnoksiężnika Oza”
19.30 Wiadomości
20.00 Miniatury — „Europa i świat” z cyklu „Konfrontacje historyczne”



**SPRZEDAŻ RÓWERÓW
CZĘŚCI I OGUMIENIA
Pawilon os. Piastów 21**

20.10 Teatr telewizji na świecie: Pierre Marivaux „Triumf miłości” (spektakl TV niemieckiej), reż. Luc Bondy, wyk.: Jutta Lampe, Corinna Kirchhoff, Thomas Holtzmann
22.30 Sejmograf — magazyn parlamentarny
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 „Dwór w Ulloa” (3) — serial prod. hiszpańskiej
0.05 Zakonczenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 „Tajemnicze złote miasta” — serial animowany prod. francusko-japońskiej
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.35 Hobby — magazyn
10.00 Język angielski (55)
10.30 Przeboje Dwójki
10.50 Penelopy — żony polityków
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów Dwójki (12.00—15.55 przerwa)
15.55 Powitanie
16.00 W lustrze książki (2) — Mury Hebronu
16.30 Panorama
16.40 Sport — magazyn „Narty”
16.55 „Tajemnicze złote miasta” — serial anim. prod. francusko-japońskiej (powt.)
17.20 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Kronika
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA (powt.)
18.55 Podatki — od 20 do 40 proc. — remontujący mieszkania
19.00 „Służby specjalne” (3) — „Sztuka odmawiania” — serial dok. prod. USA
20.00 „Allo, Allo” — serial komediowy prod. angielskiej
20.30 Auto — magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.05 „Regina — droga do sukcesu” (9) — „Przyplwy i odpływy” — serial obyczajowy prod. niemieckiej
23.00 997 — kronika kryminalna
24.00 Panorama
0.10 Studio sport — Mistrzostwa Świata w Hokeju: Polska — Dania
1.00 Zakonczenie programu

WTOREK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Dwór w Ulloa” (3) — serial prod. hiszpańskiej (powtórzenie z poniedziałku)
11.00 Giełda pracy — giełda szans
11.15 Przyjemne z pożytecznym
11.30 Program publicystyczny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań: — Elitarne warzywa, kolorowa torebka, Jakie warzywa?
12.45 „Siegnać nieba” (1) — „Pionierzy” — serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej
13.35 Kuchnia — Superklej
13.50 Księga cudów techniki
14.05 Rysuj z nami?
14.15 Klub domowego komputera
14.35 Gra muzyka
14.50 3—2—1 Kontakt — „Wszystko na kółkach” — serial dok. prod. USA
15.20 My w Kosmosie — Katastrofa Challenge’a
15.35 Joystick

16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 „Bill Cosby Show” — serial prod. USA
17.50 Test — magazyn konsumenta
18.10 „Miejcie litość” — film dok. Antoniego Bórzewskiego
18.40 Rezerwa — powinność czy przywilej? — wojskowy program publicystyczny
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla Ministra Pracy
20.10 „Nie ma jak w domu” (2 — ost.) — film obycz. prod. włoskiej
21.40 Program publicystyczny
22.10 Sztuka nie sztuka (Niekonwencjonalne formy sztuki)
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Świat bez granic — Polska w oczach zagranicznych korespondentów
23.30 Inna muzyka — „Takie moje wędrowanie” — recital Antoniny Krzysztoń
23.45 Zakonczenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Przygody Gulliwera” — „Ucieczka” — serial anim. prod. USA
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn

Cocktail-bar i restauracja

SMIL'Y

os. Złotego Wieku 79 (obok placu targowego)

ZAPRASZA

na słodkości i gorące dania

Organizujemy również przyjęcia weselne i inne imprezy okolicznościowe.

10.00 Język włoski (24)
10.15 Język angielski w nauce i technice (24)
10.30 Język francuski (20)
11.00 Ojczyzna — polszczyzna: O nowym wydaniu „Słownika Języka Polskiego”
11.15 Na życzenie
12.00—15.55 Przerwa
15.55 Powitanie
16.00 Sposób na starość — program Haliny Miroszowej
16.30 Panorama
16.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
16.55 „Przygody Gulliwera” — „Ucieczka” — serial anim. prod. USA (powt.)
17.20 Ojczyzna — polszczyzna: O nowym wydaniu „Słownika Języka Polskiego”
17.40 Moja wiara — program redakcji katolickiej
18.00 Kronika
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA (powt.)
18.55 Podatki — od 20 proc. do 40 — Żołnierz i rolnik
19.00 Legendy filmu — Kevin Costner
20.00 „Piosenki Justyny Holm”, w wyk. Katarzyny Skrzyneckiej, Joanny Zagdańskiej, Danuty Błażejczyk, Beaty Molak, Lory Szafran i innych
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.15 „Żegnaj Moskwo” (Farewell Moscow) — dramat prod. włoskiej (98 min.), reż. Mauro Bolognini, wyk.: Liv Ullmann, Daniel Olbrychski
24.00 Panorama
0.10 Zakonczenie programu

ŚRODA

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Nie ma jak w domu” (2 — ost.) — film fab. prod. włoskiej (powt. z wtorku)
11.25 Dalecy a bliscy — magazyn mniejszości narodowych
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań: — Parada cebulek, Ze szkółki na działkę
12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią — Wielka czy mała?
13.00 „Sztuka świata zachodniego” (17) — „Rozwianie się mitów” — serial dok. prod. angielskiej
13.35 Trzy lata z życia — program dok. o Edwardzie Dietrichu, żołnierzu AK
13.50 Katalog zabytków — Chełmo — Ratusz
14.00 Nie tylko 7 cudów świata — Zeus ze złota i kości słoniowej
14.30 Konwencje teatralne — Teatr Romantyczny
14.55 Za i przed klauzurą — Jasna Mogiła
15.30 Sensacje XX wieku — radziecka bomba „A”
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów — Kalejdoskop teatralny oraz film z serii „Oddział dziecięcy”
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 „Szczęścia nie można kupić” (3) — serial prod. kanadyjsko-francuskiej
18.15 Klinika zdrowego człowieka (badania prenatalne)
18.35 My i świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio sport
22.00 Reportaż
22.30 Piosenki z kabaretu Olei Lipińskiej
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Linda po kolei: „Przypadek” — film fab. prod. polskiej (1981 r. 115 min.), reż. Krzysztof Kieślowski, wyk.: Bożena Linda, Monika Goździk, Bogusław Paweł
1.05 Nowy dzień
1.15 „Punkt widzenia” (1) — serial TP
2.05 Zanim zaśniesz
4.00 Zakonczenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Przygody Hucka Finna” — „Huck kłóci się z Jimem” — serial animowany prod. japońskiej
9.05 Studio „Dwójki”
9.15 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 Język angielski (22)
10.30 Język niemiecki (22)
11.00 Studio „Dwójki”
11.15 Studio sport
12.00 Studio „Dwójki”
12.15 Na życzenie
13.00 „Dźwięk i cisza” — Opowieść o Aleksandrze Grahamie Bellu (2) — serial biograficzny prod. kanadyjsko-nowozelandzkiej
14.00 „Rock Steady” (1) — serial muzyczny prod. USA (fragmenty koncertów The Notting Hillbillies, Lenny’ego Kravitz’a oraz zespołu Jeffa Heale’a)
15.00 „Letnia akademia” — film dok. Franciszka Kuduka
15.55 Program dnia
16.00 Artysta i jego świat — Paul Gauguin — Te Ovi Rerioa, Późnotyczny sen (1) — serial dok. prod. angielskiej

16.30 Panorama
16.40 Sport
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 „Przygody Hucka Finna” — serial anim. prod. japońskiej (powt.)
17.20 „Powrót hrabianki” — film dok. Ryszarda Brylskiego
17.40 „Oszust” — film dok. Grzegorza Tomczyka
18.00 Kronika
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA (powt.)
18.55 Podatki — od 20 proc. do 40 proc. — Pracownik pewnego przedsiębiorstwa
19.00 „Pod papugami”, cz. 2 — spektakl Teatru Muzycznego w Gdyni — „Nie płacz kiedy odjeżdżasz”
20.00 „Dźwięk i cisza” — Opowieść o Aleksandrze Grahamie Bellu (2) — serial biograficzny prod. kanadyjsko-nowozelandzkiej
20.45 Cienie życia — podmiot gospodarczy
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 Nagrody amerykańskiej Akademii Filmowej — Oskary ’93 — retransmisja z Los Angeles
24.00 Panorama
0.10 Studio sport — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Łodzi — Polska — Bułgaria
1.00 Zakonczenie programu

CZWARTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Kojak” — serial kryminalny prod. USA
10.50 Publicystyka
11.30 Bellona — Wojskowy magazyn kulturalny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań: Kwiatowy zawrót głowy, Pod szklanym dachem
12.50 „Rzeka” — film dok. Janiny Wierzbickiej o Biebrzy
13.45 Z Kolumbem po przegodę
14.15 Nie tylko dinozaury
14.30 Dookoła świata — Na Białorusi
15.00 Zwierzęta świata — „Ścieżki Boga Deszczu” — Doliny rzek (2) — serial przyrodniczy prod. angielskiej
15.35 My dorosli
16.00 Program dnia
16.05 Wyłącz telewizor — Lejery ludzie, cuda w tej budzie (Prima Aprilis w szkole)
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 „Klinika w Szwarzwaldzie” (9) — „Na zdrowie panie profesorze” — serial obyczajowy prod. niemieckiej
18.10 Magazyn katolicki
18.30 Prawnik domowy
18.40 „Zulu Gula”
19.00 Tęczowy Mini-Box
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO (wydanie specjalne)
20.25 „Kojak” (19) — serial kryminalny prod. USA
21.15 Tylko w Jedynce
21.55 Program rozrywkowy
22.15 Pegaz
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Wódka, pozwól żyć — program Halszki Wasilewskiej
23.40 Język włoski (24)
23.55 Nowy dzień
0.05 To lubię
1.15 Barwy miłości: „Anatomia miłości” — film fab. prod. polskiej
2.40 Zanim zaśniesz
4.00 Zakonczenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny

8.40 „Życie w ZOO” — serial przyrodniczy prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
15.55 Powitanie
16.00 Wielka piłka
16.30 Panorama
16.40 Język angielski w nauce i technice (24)
16.55 „Życie w ZOO” — serial przyrodniczy prod. USA (powt.)
17.20 Uśmiechnij się?
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Małachowskiego
18.00 Kronika
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA (powt.)
18.55 Podatki od 20 proc. do 40 proc. — Wyjeżdżający za granicę
19.00 Uśmiechnij się?
19.15 Program artystyczny
20.00 Goście Agnieszki Duczmal: Pierre Amoyal (francuski skrzypek grający na instrumencie Stradivarius’a)
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.15 „Fahrenheit 451” — film science fiction prod. angielskiej (109 min.), reż. François Truffaut, wyk. Oscar Werner, Julie Christie, Cyril Cusack
24.00 Panorama
0.10 Jazzvision — W hołdzie Charliemu Parkerowi
1.00 Zakonczenie programu

TV KRAKÓW Program lokalny

PIĄTEK — 26.03

18.00 Kronika
18.40 „Recenzen i”
18.55 „Pepsi rocksport”
19.10 „Małe kino”
19.30 „Trochę duszy z Krakowa”
20.00 „Krzyżówka” — teleturniej
20.30 „Antystacja”

NIEDZIELA — 28.03

9.30 „Biznes po amerykańsku”
10.00 „Nie tylko dla orłów”

PONIEDZIAŁEK — 29.03

8.10 „Poranny relaks”, Gość studia, „Z kart krakowskiego archiwum” — Planty

WTOREK — 30.03

8.10 „Poranny relaks”, Gość studia, „Z kart krakowskiego archiwum” — Krakowskie Nekropolie

ŚRODA — 31.03

8.10 „Poranny relaks”, Gość studia, „Rodzina Merian” — serial fab.

CZWARTEK — 1.04

8.10 „Poranny relaks”, Gość studia, „Z kart krakowskiego archiwum” — Lasek Wolski

PIĄTEK — 2.04

8.10 „Poranny relaks”, Gość studia, „Z kart krakowskiego archiwum” — Jan Matejko i Jego modele

CAŁODOBOWE USŁUGI



WYSTARCZY
ZADZWOŃĆ
20 PROC. TANIEJ

Nawet miotła z Babą Jędq
EXPRES TAXI nie dopędq

Z

Zdrowie i uroda

CEBULA LECZY

Cebula działa przeciwinfekcyjnie, wzmacniając, moczopędnie. Pomaga w zaburzeniach trawienia, schorzeniach oddechowych. Usuwa zmęczenie. Cebulę stosujemy zewnętrznie do okładów.

- Bóle reumatyczne — łagodzi okłady z utartej, surowej cebuli.
- Migrena — kompresy na czoło z surowej, utartej cebuli.
- Hemoroidy — na noc przykładaj na podpasce gotowaną, zmiażdżoną cebulę.
- Trudno gojące się rany — upieczoną cebulę przykładaj na opatrunku.

(R)

Pij dużo płynów

... bo jest to konieczne do dobrego samopoczucia — nawołują lekarze i mają rację. Można nie jeść przez kilka tygodni, ale po trzech dniach bez picia nasze szanse na przeżycie są minimalne.

Rocznie wydajemy 680 litrów wody, co równa się pojemności basenu średniej wielkości. Nasz organizm składa się aż w siedemdziesięciu procentach z wody! Łatwo więc obliczyć, że na sześćdziesiąt pięć kilogramów wagi ciała przypada około pięćdziesięciu kilogramów wody!

Woda jest źródłem życia. Bez niej organizm nie byłby w stanie przyswoić pokarmu. Ponadto woda oczyszcza nasze ciało ze szkodliwych substancji, wydalanych na zewnątrz wraz z kałem i moczem. W ciągu jednej doby nasz organizm traci średnio dwa i pół litra wody, a w upalne dni znacznie więcej. Ponieważ odwodnienie organizmu grozi śmiercią, należy ten ubytek uzupełniać, wypijając przynajmniej półtora litra płynów dziennie. Resztę zapotrzebowania na wodę pokrywamy spożywając owoce i warzywa, które składają się w dziewięćdziesięciu procentach z wody, a także zjadając inne pokarmy.

Woda nie zawiera kalorii a dodatkowo ma tę zaletę, że łagodzi uczucie głodu. Ta informacja z pewnością przyda się tym wszystkim, którzy w najbliższym czasie pragną zrzucić kilka kilogramów nadwagi. I jeszcze jedno specjaliste — coraz częściej składają się ku opinii, że picie wody przedłuża młodość. Zalecają więc, aby tak chętnie wypijaną przez nas herbatę i kawę zastępować wodą mineralną.

(opr. jdz)

O rozdrażnionych kobietach

Z dr. Krzysztofem IDECIEM z Centrum „Medyk” rozmawia Jan L. Franczyk

▲ Wiele kobiet okresowo odczuwa zmianę nastroju i stan szczególnego rodzaju napięcia. Dopiero po jakimś czasie orientują się one, że stany te przeżywane są na kilka dni przed pojawieniem się menstruacji. Jak wiele kobiet odczuwa te zmiany?

— Badania wykazują, że dotyczy to prawie 90 proc. kobiet. A zespół przedmiesiączkowy, bo tak można określić wspomniany przez pana stan, rozpoznajemy zarówno na podstawie pewnych objawów psychologicznych jak i charakterystycznych symptomów fizycznych.

▲ Jakże objawy należą do najbardziej charakterystycznych?

— Po stronie psychologicznej obserwujemy wzrost napięcia, niepokój, bezsenność, drażliwość, trudności z koncentracją, a po stronie fizycznej: bóle głowy, napięcie w sutkach, poczucie zmęczenia, zaburzenia jelitowe, bicie serca...

▲ Wiele osób jest skłonnych lekceważyć te objawy, twierdząc, że taka już uroda kobiety, a po menstruacji znów wszystko wróci do normy. Taką postawę zdaje się preferować nawet część lekarzy...

— Cykl menstruacyjny jest regulowany bardzo precyzyjnym mechanizmem i nawet niewielkie naruszenie równowagi hormonalnej (a co za tym idzie, także zmiana poziomu hormonów we krwi) prowadzi do rozregulowania cyklu menstruacyjnego.

▲ Czy kobieta może sama przeciwdziałać wystąpieniu zespołu napięcia, czy też konieczna jest wizyta u lekarza i rozpoczę-

cie, dajmy na to, leczenia hormonalnego?

— Trudno wszystkie kobiety leczyć hormonami tylko z powodu zespołu przedmiesiączkowego. Bardzo skuteczną może okazać się właściwa dieta. Dlatego na tydzień przed spodziewanym pierwszym dniem menstruacji kobieta winna zrezygnować z nadmiaru cukru, serów, mleka i jogurtu. Całkowicie powinny zostać wykluczone: kawa, herbata, cola, czekolada i alkohol. Wszystkie te ostatnie produkty zwięzają naczynia krwionośne i do pewnego stopnia zaburzają prawidłową przemianę materii. Polecić natomiast można owoce i warzywa, ryby, a także oleje i masła roślinne zawierające kwasy tłuszczowe, które są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania hormonalnego.

▲ A witaminy?

— Korzystnie działają witamina E i B₆ oraz magnez, wapń i cynk.

▲ Wspomniał Pan, by zrezygnować z herbaty? Czyżby kobiecie pozostawała do dyspozycji jedynie woda mineralna?

— Przepraszam, ale są jeszcze soki owocowe i dość duży dzisiaj wybór rozmaitych herbat ziołowych.

▲ Czy obfite używanie soli także może mieć wpływ na zwiększenie dolegliwości związanych z zespołem przedmiesiączkowym?

— Nadmiar soli nigdy nie jest korzystny (zresztą dotyczy to nie tylko kobiet) gdyż sól zatrzymuje nadmierne ilości wody w ustroju.

Psychozabawa dla pań

Jak sobie radzisz w życiu?

Jaką rolę — księżniczki czy męczennicy wyznaczył Ci los? Czy pozwalasz aby otoczenie Cię lekceważyło, czy wręcz przeciwnie? Chcesz wiedzieć, to przeczytaj.

1. Miałam szczęśliwe dzieciństwo.

a) raczej tak — 5, b) trudno powiedzieć — 3, c) raczej nie — 0.

2. Usprawiedliwiano moje różne niedociągnięcia.

a) za często — 5, b) czasami — 3, c) za rzadko — 0.

3. Kiedyś czułam się kimś wyjątkowym.

a) nigdy — 0, b) rzadko — 3, c) często — 5.

4. Jestem osobą zgorzkniałą i rozgoryczoną.

a) bo było mi kiedyś źle — 5, b) chyba nie jestem — 3, c) bo było mi zawsze ciężko — 0.

5. Uczono mnie, jak walczyć o to, co ważne.

a) ale źle — 0, b) aż za dużo — 3, c) czasami — 5.

6. Bywałam osobą niezadowoloną z siebie.

a) często — 0, b) czasem — 3, c) bardzo rzadko — 5.

7. Nie nauczyłam się skutecznej obrony przed stresem.

a) to prawda, bo traktowałam mnie jak istotę przewyższającą innych — 5, b) to nieprawda — 3, c) to prawda, bo traktowałam mnie jak istotę gorszą od innych — 0.

8. Kiedyś czułam się mądrzejsza niż inni.

a) często — 5, b) rzadko — 3, c) nigdy — 0.

9. Odechciwiała mi się żyć.

a) kiedy za długo jestem — 0, b) czasem — 3, c) często — 5.

w psychicznym dolku — 0, b) rzadko — 3, c) bo wszystko szło jak najlepiej i nagle się załamało — 5.

10. Usuwano mi przeszkody, zanim się z nimi zmierzyłam.

a) często — 5, b) czasem — 3, c) rzadko — 0.

11. Kiedyś uważałam, że jestem nadzwyczajna.

a) tak — 5, b) trudno powiedzieć — 3, c) nie — 0.

12. Kiedyś miałam znacznie mniej trosk niż obecnie.

a) tak — 5, b) raczej więcej — 3, c) tyle samo — 0.

13. Porównując się z innymi ludźmi uważam, że traktowano mnie według taryfy ulgowej.

a) często — 5, b) rzadko — 3, c) nigdy — 0.

14. Nie chroniono mnie przed przykrościami i niepowodzeniami.

a) to prawda — 0, b) czasami — 3, c) to nieprawda — 5.

15. W przeszłości spełniano moje życzenia.

a) często — 5, b) czasem — 3, c) za rzadko — 0.

16. Miałam za dużo obowiązków.

a) tak — 0, b) czasem — 3, c) nie — 5.

17. Otaczano mnie czułą opieką.

a) często — 5, b) czasem — 3, c) rzadko — 0.

18. Kiedyś wszystko mi się udawało.

a) tak — 5, b) czasem — 3, c) nie — 0.

19. Nie bardzo umiem cieszyć się życiem.

a) to prawda — 0, b) czasami — 3, c) to nieprawda — 5.

20. Musiałam przewyżczyć wiele trudności.

a) za często — 0, b) czasem — 3, c) bardzo rzadko — 5.

WYNIKI:

0-30 pkt.: Nie bardzo potrafisz sobie radzić z trudnościami, problemami i stresem. Zwykle z pochyloną głową albo ze łzami w oczach godzisz się na przyjmowanie nie zasłużonych ciosów. Wydaje ci się, że wszystko zniesiesz. Tymczasem dusisz w sobie pretensje i złość. Łatwo możesz się nabawić wrzodów żołądka. Twoja potulność budzi u ludzi zdumienie, pobłażliwość i niechęć z domieszką litości.

Dlatego stale pozwalasz sobie jeździć po głowie? Czyżbyś myślała, że taka postawa wywoła uznanie? Nic bardziej mylnego. Najwyższa pora z tym skończyć. Zaczniij wyciągać wnioski z porażek, unikaj błędów. Nade wszystko nie pozwól się lekceważyć. Wykaż trochę odwagi i zaczniij mówić nie. Jesteś kimś. Możesz być szczęśliwa tylko daj sobie szansę.

31-70 pkt.: Jesteś osobą dobrze przystosowaną do życia. Bywało trudno, ale zwykle wychodzisz obronną ręką. Umiesz nieźle rozładować swoje napięcie, nie gromadzić go i dlatego nie za-

Jak niszczymy witaminę C?

Zdrowy człowiek powinien spożywać dziennie od 70 do 100 mg witaminy C. Osoby palące znacznie więcej — 120 do 140 mg. Najwięcej witaminy C jest (według kolejności) w owocach dzikiej róży, natce pietruszki, truskawkach, papryce, zielonym koperku, kiwi, poziomkach, szczyptorku, szpinaku, porzeczkach, pomarańczach, kalafiorze, cytrynach, malinach, białej kapuście. Jak widać, cytryny i pomarańcze, powszechnie uważane za źródło tej witaminy, są uboższe od wielu owoców i warzyw.

Spora teń cennej witaminy tracimy przez nieumiejętne przyrządzanie posiłków. Witamina C szybko ulega zniszczeniu w podwyższonej temperaturze, podczas gotowania, pod wpływem tlenu. Surówki należy więc przygotowywać bezpośrednio przed spożyciem, a nie na kilka godzin wcześniej. Niedobre jest mrożenie obranych warzyw i owoców. Nie ścierajmy też ani warzyw, ani owoców na metalowej tarce. Długo i źle przechowywane, a także zwiędnięte warzywa nie mają większej wartości. (R)

chowujesz się skrajnie. Nie pozwalasz aby smutek czy gniew przytłoczył cię.

Rozumiesz że stresy są nieodłącznym elementem życia i nie traktujesz ich jak czegoś wyjątkowego i niesprawiedliwego. Masz wszelkie szanse by cieszyć się życiem. Jesteś samodzielną, niezależną i twardo stoisz na ziemi. Uważaj tylko aby nie dać się wykorzystywać, kiedy nie masz na to ochoty. Jeśli chcesz być oparciem dla kogoś słabszego to bądź, lecz pamiętaj, że wyręczanie ludzi w zmaganiach z życiem utrudni ich rozwój i w rezultacie skończy się dla nich źle.

71-100 pkt.: Przypominasz ciepłą, rośliną, której łatwo szkoda warunki do jakich nie przywykła. Trochę za dobrze ci się wiodło i nie miałaś okazji nauczyć się stawiania czoła przeciwnościom losu. Masz niewielką odporność na stres. Załamuje cię byle co. Wpadasz w rozpacz i oczekujesz pomocy z zewnątrz. A może spróbujesz powalczyć sama. Twoja bezradność nikogo nie wzrusza, raczej drażni i irytuje.

Stać cię na to aby się wziąć w garść i dać sobie samemu radę. Masz mocne podstawy aby nie poddawać się, więc skończ z obrazem użalonej księżniczki. Każdemu czasem coś się nie udaje. To co ty uważasz za tragedię inni uznają za coś normalnego. Walcz zatem. Tylko w ten sposób dasz sobie radę i zdołasz szacunek ludzi na którym, przynajmniej zależy Ci. (p)

ZUJEMY GUMĘ

Uwaga na BHT

Zdaniem wielu stomatologów, warto żuć gumę. Pobudza ona wydzielanie śliny, która rozcieńcza słodkocze, wymywa przestrzeń pomiędzy zębami, zmienia odczyn w jamie ustnej na bardziej zasadowy. Zapobiega to próchnicy zębów. Szczególnie dzieci powinny żuć gumę przez 20 minut bezpośrednio po jedzeniu. Ale nie dłużej niż 20 min! Ciągłe żucie gumy może doprowadzić do mechanicznego uszkodzenia zębów. Dzieci żujące gumę z otwartymi ustami, uczą się nieprawidłowego oddechu.

Bardzo ważne jest, jaką gumę kupujemy. Najlepsza jest guma bez cukru. Na rynku pojawiła się francuska guma Orbit, słodzona spartanem.

Sklepy zarzucone są różnorodnymi gumami, także i takimi, które wywołują uczulenia objawiające się zapaleniem kącików ust, popękanymi wargami. W niektórych z nich znajduje się niedozwolony w naszym kraju przeciwutleniacz BHT, podejrzany o działanie rakotwórcze. Taki składnik zawierają gumy syryjskie — „Tom and Jerry”, „The champion of stadium — San Fer”, „Damas Rshaluxe”, hiszpańska „Boomer-Bubble”. Do niedawna była też guma „Turbo” i „Cin-cin”, także ze szkodliwym przeciwutleniaczem. (R)

ROBIMY WŁASNY SEREK TOPIONY

Jak przechowywać sery?

Lubimy sery, ale często przez nieumiejętne przechowywanie obniżamy ich walory smakowe, albo wręcz spożywamy je z groźbą dla naszego zdrowia. Jak zatem przechowywać sery?

Do przechowywania serów najbardziej odpowiednie jest miejsce ciemne i chłodne. Sery żółte można przechowywać w chłodniarce nawet przez 10 dni, jeśli owiniemy je w papier pergaminowy lub folię aluminiową. Nie należy wkładać sera do torebki plastikowej bo zapleśnieje. Ser wysuszony można utrzymać na tarce i użyć do zapiekanki, na grzanki, do wzbogacenia w białko surówek i salatek.

Ser biały traci świeżość już po 2 dniach. Aby wytrzymał dłużej należy go ugnieść w naczyniu kamionkowym lub szklanym a na powierzchnię położyć jałową gazę lub wygotowane płótno umoczone w mocnym roztworze soli i lekko odciśnięte.

Jeśli biały ser staje się oślizgły i niesmaczny trzeba go rozkruszyć, wynieść w miejsce, gdzie rzadko przebywamy, lekko przykryć i poczekać, aż zgłowie (powinien mieć ostry zapach i całkiem się rozciągać). Rozpuścić wtedy masło lub margarynę i ser przetopić dodając pod koniec sól, przypraw i co kto lubi. Otrzymamy w ten sposób własny serek topiony.

Sport

W młodości siła

HUTNIK — GÓRNIK-BI-MEX WALBRZYCH 95-84 (39-38).

HUTNIK: Rutkowski 36, R. Janczura 19, Moryto 16, Kavaliasukas 13, Trojan 9, Błażejczyk 2, Baron 0.

W sobotę wydawało się, że gospodarze popuszczają humor. I bicom zadowolonym z remisu piłkarzy. Górniczy od pierwszych sekund przejęli inicjatywę i łatwo zwiększali przewagę. W 13 min. wyniosła ona 10 pkt. Hutnicy nie potrafili przez dłuższy okres przeciwstawić się rutynowemu rywalom, ale wspomniawszy strata jakby przypominała im, iż potrafili wygrać i zaczęli się trochę żywiej poruszać. W zupełności wystarczyło to na walbrzyskich staryszkach, wśród których tylko Murarow i Żywarski przejawiali momentami ochotę do gry. W 19 min. Hutnik wyszedł na prowadzenie — oddał je na chwilę tuż po przerwie i odtąd dominował już do końca. W 28 min. prowadził nawet 19 pkt. (67-48). Jak zwykle trafiał Rutkowski, dobrze poczynali sobie Moryto i Kavaliasukas. Słabiej niż zwykle zagrał Trojan. W ostatnich minutach goście poculi przyływ energii i stosując pressing zmniejszyli rozmiary porażki. (dan)

Coraz bliżej do rozpoczęcia żużlowego sezonu 1993. Wanda, która po prawie 30 latach wróciła na krajowe tory, zainauguruje go 28 marca o godz. 15 spotkaniem z Polonią Piła.

W tej chwili na stadionie przy ul. Bulwarowej trwają prace związane z instalacją sprzętu startowego, przystosowaniem toru oraz remontem trybun. W miniony wtorek nastąpił odbiór toru przez przedstawiciela Głównej Komisji Sportu Żużlowego. Zawodnicy natomiast zajmują się głównie przygotowaniem maszyn do nadchodzącego sezonu. Czterech spośród nich dysponuje własnymi motorami, natomiast pozostali jeżdżą będą na sprzęcie klubowym. Wanda nabyła 3 nowe i 5 używanych „Jaw”.

W używane motocykle zaopatrzono się głównie z uwagi na młodość. W maju bowiem rozpocząć ma działalność szkoła żużlowa i młodzi adepci muszą na czymś się szkolić. Nie będzie to jednak szkoła dla niezbyt majątnych młodzieńców. Żużel jest przecież drogim sportem i klub liczy na to, że chętni do jego uprawiania chociaż w części zrefundują koszty szkolenia.

Derby zgodnie ze złą tradycją

To staje się nudne

HUTNIK — WISLA 2-2 (0-2).

0-1 Szelię, 14 min., 0-2 Marzec, 43 min., 1-2 Szarpak, 65 min., 2-2 Kowalik, 72 min.

HUTNIK: Tyrpa — Walankiewicz, Romuzga, Szarpak, Tyrka, — Kowalik, Sermak (Zięba, 17 min.), Kraczkiewicz, Adamczyk — Walięga, Popczyński.

Sędziował Marian Dusza z Katowic. Żółte kartki: Szarpak, Zięba oraz Wójtowicz. Widzów 8 tys.

— To staje się powoli nudne — powiedział po spotkaniu rozgoryczony, ale jednocześnie zadowolony sympatyk Hutnika. — Z góry można przewidzieć, że skończy się remisem. Tym razem przynajmniej strzelali więcej bramek — dokończył. Rzeczywiście na sześć pojedynków w I lidze, aż pięć krakowscy rywale zakończyli remisem, a jeden wygrała Wisła. Zadowolenie kibica wynika z faktu, iż hutnicy wzbogacili się o jeden punkt, chociaż do 65 min. wydawało się, że tradycji nie stanie się zadość.

Hutnik przystąpił do meczu bez kontuzjowanego Węgrzyna oraz pauzujących za kartki Bukalskiego i Hajty (będzie wypoczywał jeszcze jeden mecz). Na dodatek złego Sermakowi w 13 min. odnowiła się — po uderzeniu z dystansu — kontuzja.

Wisła przystąpiła do gry w najsilniejszym składzie ze starą linią pomocy czyli Grędą, Janikiem, Marcem i Wójtowiczem oraz Lewandowskim. Właśnie pomocnicy mieli zdecydować o przebiegu spotkania. Lepsi byli ci z Wisły. Wśród nich byłymi na najlepszym na boisku Grędą, stwarzającą to ruz zagrożenie pod bramką Tyrpy. Umiejętnie rozdzielał piłki pomiędzy kolegów nie stroniąc od groźnych strzałów.

Znacznie słabiej prezentowała się linia pomocy hutników. Po zejściu Sermaka nie

było wśród niej nikogo potrafiącego pokierować poczynaniami kolegów. Na dodatek nie wspomagali oni nowohuckiej defensywy. Słabo również grali gospodarze po swojej prawej stronie. Stamtąd właśnie padły obydwie bramki dla „Białej Gwiazdy”. Nie mógł sobie pograć także pieczołowicie pilnowany Walięga.

Pierwszą groźną akcję przeprowadzili w 3 min. hutnicy, ale Walięga miał zbliżyć się w okolicę Bobrowicza, wywrócił się w polu karnym potykając się o Włodarza. Część widzów i piłkarzy Hutnika zaczęła żądać karnego. Było to więc zgodne z oczekiwaniami i tradycją, bowiem w krakowskich derbach często karne strzelali hutnicy. Następną akcję przeprowadzili już tylko wiślacy, mający wiele dogodnych okazji. Jedną z nich — przy blizkiej postawie Romuzgi i Walankiewicza — wykorzystał w 14 min. Szelię. Podobnie zachowali się obrońcy Hutnika w 43 min. Marzec — oczywiście z lewej strony — przełobował Tyrpę i Hutnik przegrywał 0-2. Wcześniej bardzo ładnie uderzył piłkę Popczyński i Bobrowicz efektywną parą przerzucił ją nad poprzeczką.

Po przerwie niewiele również wskazywało aby gospodarze mogli zagrozić rywalom. Cały czas byli w defensywie i nie myśleli o ataku. Trener Hajdas zmienił jednak ustawienie. Szarpak wrócił do pomocy Kraczkiewicz na lewą stronę, Adamczyk biegł

po prawej, a w obronie coraz lepiej sprawował się Tyrka (dobry mecz tego piłkarza). Efekty przyszły w 65 min. Szarpak urządził sobie słalom pomiędzy czterema wiślakami i na koniec trafił do siatki. Kolejne minuty należały już do hutników, prześladowających na polowie starszego z krakowskich ligowców. W 72 min. Walankiewicz podał z rogu do samotnie stojącego na 11 m Kowalika, a ten niewiele się namyślając mocno uderzył, doprowadzając do remisu. Jeszcze przez 10 min. Hutnik atakował — najgroźniejszą sytuację stworzył Lewandowski główkując w stronę własnej bramki — po czym wycofał animusz i siły. Na koniec znowu lepsi byli goście. W 90 min. Świętek mógł zdobyć zwycięskiego gola, ale z kilku metrów podał piłkę Tyrpie.

Mimo wszystkich zastrzeżeń trzeba stwierdzić, że był to bardzo dobry mecz. I wypadłoby się zwrócić do piłkarzy obydwu drużyn aby jak najczęściej tworzyli takie widowiska, a nie tylko z okazji derbów.

(dan)

1. Widzew	20	30	38-22
2. Lech	20	29	45-13
3. Legia	20	29	32-17
4. Ruch	20	28	39-16
5. ŁKS	20	28	32-20
6. Stal	20	25	25-15
7. Zagłębie	20	22	33-19
8. GKS	19	21	31-20
9. Pogoń	20	20	18-23
10. Górnik	19	19	22-24
11. Wisła	20	18	28-25
12. Siarka	20	15	21-31
13. Hutnik	20	14	25-34
14. Szombierki	20	14	21-37
15. Śląsk	20	14	18-43
16. Zawisza	20	13	19-40
17. Olimpia	20	12	17-35
18. Jagiellonia	20	7	20-50

bramki Bernackiego spowodowało, że podopieczni trenera Podolskiego uwierzyli w zwycięstwo.

W 32 minucie Hutnik osiągnął po raz pierwszy prowadzenie, potem było już ono coraz bardziej wyraźne. Krakowianie zaczęli grać bardzo dobrze w obronie, przeprowadzając udane kontrataki. Doskonale nadal bronił Bernacki, który wygrał wiele pojedynków sam na sam z piłkarzami Gwardii.

Wygrana w Opolu umocniła Hutnika w środku tabeli. Oprócz Bernackiego, który rozegrał rewelacyjny mecz, dobrze grał również Pyś oraz Nowakowski.

(mar)

Bokerska kontuzja Węgrzyna

Niefortunnie zakończył się dla Kazimierza Węgrzyna ostatni przed powrotem do kraju trening z piłkarzami Leeds. Tuż przed końcem zajęć, w starciu z obrońcą aktualnego jeszcze mistrza Anglii, Wetherallem, rozbił sobie łuk brwiowy i czoło. Z tej też przyczyny nie wystąpił w spotkaniu z Wisłą i na razie trudno określić kiedy powróci na boisko.

Podobno K. Węgrzyn podpisał wstępny umowę — działacze Hutnika tej informacji nie potwierdzają — co oznaczałoby, że przeszedł testy pozytywnie. Trudno jednak cokolwiek powiedzieć o ewentualnym transferze, bowiem wiadomo, że szefowie Leeds dosyć intensywnie poszukują stopera wśród rodzimych graczy. (dan)

Mistrzostwa Polski w Kulturyście w NCK

W niedzielę 28 marca w Nowohuckim Centrum Kultury o godz. 10 odbędzie się Mistrzostwa Polski Południowej w Kulturyście. Organizatorem jest Krakowski Ckregowy Związek Kultury i Trójboju Siłowego, a sponsorami FOTO KUBUS, INSTALEX, HPR-Gladiator i AWARTEX.

Największym wydarzeniem mistrzostw będzie gościnny występ Franka HIL-LEBRANDA czołowego zawodowego kulturyisty świata. W swoim dorobku ma m. in. Mistrzostwo Świata Amatorów, Mistrzostwo Niemiec i 7 miejsce w imprezie „MR. Olympia '90”. (sp)

Pobudka pod koniec sezonu

HUTNIK — NOBILES WŁOCŁAWEK 102-85 (50-44).

HUTNIK: Rutkowski 29, Baron 24, R. Janczura 19, L. Janczura 11, Trojan 8, Moryto 7, Kavaliasukas 4, Błażejczyk.

Koszykarze Hutnika z meczu na mecz grają coraz lepiej i odnieśli czwarte z rzędu zwycięstwo. Ich ligowi rywale grają na razie o „pietruszkę”. Na pewno zmobilizują się w play-offie i hutnikom nie będzie tak łatwo. Wśród dzięki rzutom za 3 pkt. i skuteczności pod koszami gospodarze wypunktowali Nobiles. Była to skuteczna broń na szybki atak gości, którzy tylko raz — w 8 min. — objęli prowadzenie 21-20. (dan)

Z NOTESU KIBICA

● 26.03 (piątek), godz. 18 — Zawody piłki ręcznej mężczyzn. I liga: Hutnik — Fablok Chrzanów.

Żużlowcy Wandy przed startem

Zapytaliśmy trenera Stanisława Kępowicza o prognozy przed nadchodzącym sezonem: „Sytuacja każdej nowej drużyny jest zawsze bardzo trudna, ale uważam, że na pewno nie skończymy rozgrywek na ostatnim miejscu. Kibice w Nowej Hucie powinni cieszyć się z każdego zwycięstwa. Mam nadzieję, iż w przypadku porażek — które muszą przyjść — nie odwrócą się od drużyny i żużla. Sukcesem byłoby zajęcie miejsca w środku tabeli. Liczyć jeszcze mogą na indywidualne sukcesy zawodników w turniejach Srebrnego czy Brązowego Kasika. Najsilniejszymi punktami drużyny — mówię o polskich jeźdźcach — powinni być Tronina, Bas i A. Jurasik. Oni mają nam przysparzać największe zwycięstwa. W maju zaczniemy już szkolenie własnej młodzieży. Przeprowadzimy nabór wśród 15-18-letnich chłopków. Najdołniejsi z nich, po zdobyciu licencji, mogliby już

w przyszłym roku jeździć z plastrownem Wandy na ligowych torach. Mimo kłopotów, których nigdy nie brak, jestem optymistą i mam nadzieję, że wywołamy powtórnie wśród nowohuckich kibiców nawyk przychodzenia na żużlowe zawody.

Terminarz spotkań żużlowców Wandy: 20.03 — Polonia Piła (dom), 04.04 Śląsk Świętochłowice (wyjazd), 12.04 — Start Gniezno (d), 18.04 — Victoria-Rolnicki Machowa (w), 03.05 — GKM Grudziądz (d), 09.05 — Włóknarz Częstochowa (w), 30.05 — KKŻ Krosno (d), 10.06 — Kolejarz Remak Opole (w), 20.06 — Wybrzeże Rafineria Gdańsk (d), 27.06 — Wanda pauzuje, 04.07 — Iskra Ostrów Wielkopolski (w), 18.07 — Iskra (d), 29.07 — Wanda pauzuje, 08.08 — Wybrzeże Rafineria (w), 15.08 — Kolejarz Remak (d), 22.08 — KKŻ (w), 29.08 — Włóknarz (d), 05.09 — GKM (w), 12.09 — Victoria-Rolnicki (d), 26.09 — Start (w), 03.10



— Śląsk (d), 10.10 — Polonia (w). Pierwszy mecz o godz. 15, a pozostałe pojedynki na torze Wandy o godz. 16. Ceny biletów: normalne — 40 tys. zł, ulgowe — 20 tys. Program na zawody — 5 tys.

Kadra zespołu: Krzysztof Bas, Dariusz Bieda, Andrzej Bykiewicz, Maciej Fabiszak, Arkadiusz Jurasik, Zbigniew Jurasik, Mariusz Łazarz, Walter Nebel, Jarosław Nowak, Sławomir Tronina, Michał Starostin. Trenerem jest Stanisław Kępowicz. (dan)

Zaufaj gwiazdom, zwłaszcza tym, które Ci sprzyjają

HOROSKOP

BARAN (21 III — 20 IV).

Przed Tobą wspaniały tydzień. To wszystko co wydawało Ci się nieosiągalne jest w zasięgu ręki. Odnowiłeś kontakty towarzyskie, ociepliłeś stosunki rodzinne. W swoim środowisku błyszczysz humorem, zachwycaś bystrością umysłu. Doskonale!

BYK (20 IV — 20 V).

Musisz przeczekać trudniejsze dni. Zdobądź się więc na cierpliwość. Wolny czas wypełnij dobrą lekturą. Nie strój od teatru, artystycznych wystaw. To uzbroi Cię w stoicką spokój i wszystko wróci do normalności, znowu pojawi się słońce.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI).

Twoje ambitne plany skoryguje życie. Marzysz o podróżach, wypoczynku w górach. Przelicz jeszcze raz pie-

niądze i nie szarżuj. Wybierz coś skromniejszego. Nie każda eskapada musi się odbywać w blasku jupiterów.

RAK (21 VI — 22 VII).

Konieczność teraz zajmij się sprawami swego zdrowia. Nie lekceważ małych dolegliwości, bo one odbijają się na twym samopoczuciu, od którego w Twoim przypadku tak wiele zależy. W pracy stabilizacja, nie wykorzystujesz w pełni swoich możliwości.

LEW (23 VII — 22 VIII).

Zmienne uczucia wypełniają Twoją duszę, od szarości po radość, którą przynoszą drobne, przyjazne gesty ludzkie. Możesz liczyć na życzliwość kobiet. W niedalekiej perspektywie masz podróż, z której powrócisz jakby nowo narodzony!

PANNA (23 VIII — 22 IX).

Drobne, codzienne kłopoty zbyt Cię absorbują. Właściwie nie ma żadnych poważniejszych problemów w Twoim życiu, ale Ty się dre-

czysz ponad miarę. Napięcie, nerwowość osłabiają Twoje siły. Uwierz w lepsze jutro.

WAGA (23 IX — 22 X).

Narozrabiałeś ostatnio Wago. Twoje kaprysy przesłaniają tolerować domownicy. Rozsądniej więc z wygaszaniem opinii, a także z wydatkami, bo zrazisz sobie osoby najbliższe. Postaraj się naprawić co zostało zepsute, masz wiele wdzięku, uda Ci się.

SKORPION (23 X — 21 XI).

Narastają problemy finansowe. I tymczasem na nic Twoje starania, musisz tę niekorzystną sytuację przeczekać. Popatrz na to filozoficznie, fortuna przecież kołem się toczy. Znacznie trudniej odbudować, odzyskać uczucia i tego nie zaprzepaść.

STRZELEC (22 XI — 21 XII).

Zdrowie Ci mniej dopisuje niż zwykle, ale to nic poważnego, wyjdiesz z tego. Pojawi się natomiast trochę zadrzań w domu. Musisz się nieco wyciszyć, nie można nieustannie żyć na najwyższych obrotach.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I).

Umocniłeś ostatnio swoją pozycję społeczną i zawodową. Nadal szczęście Ci sprzyja, chociaż wokół narosło sporo plotek, niedomówień. Ludzie obserwują bacznie Twoje poczynania, sporo jest osób nieprzychylnych, chociaż nie zdołają Ci zaszkodzić.

WODNIK (20 I — 18 II).

Twój dotychczasowy niepokój, brak wiary w siebie miną bezpowrotnie. Będzie lepiej, a to za sprawą większej skłonności z Twojej strony do kompromisów. Potrafisz być elastyczny, co zmieni atmosferę wokół Ciebie.

RYBY (19 II — 20 III).

Możesz liczyć na wsparcie osób z przyjaznego Ci trygonu wodnego, a więc Raków i Skorpionów. A to wsparcie, zwłaszcza psychiczne, będzie Ci bardzo potrzebne by przezwyciężyć depresję, odzyskać spokój.

SAMANTA

HUMOR

Szkot do Szkota o sąsiedzie:

— Ten to ma głowę, zaczął się uczyć systemu Braille'a.

— Po co?

— Żeby wieczorem nie palić światła.

★

Wzbożacz Szkot kupił pałac i z dumą oprowadza przyjaciela po komnatkach.

— A tu jest sala jadalna, w której mogłoby, nie daj Boże, ucztować sześćdziesiąt osób...

★

Dwaj chłopcy stoją nad brzegiem morza i widzą, że zbliża się statek.

— Popatrz — odzywa się pierwszy — to jest szkocki statek.

— Skąd wiesz?

— To jasne. Nie towarzyszy mu żadna mewa.

★

Szkot przechadza się z żoną koło baru, z którego dolatuje smakowita woń kiełbasy.

— Czujesz jak wspaniale pachnie? — pyta żona.

— Widzę, że masz ochotę. To przejdźmy się jeszcze raz tam i z powrotem.

Nowo otwarty sklep z odzieżą na wagę, 180 m.kw. - os. Na Lotnisku po byłej kawiarni „Wanda”



Potrawa wegetariańska

SKŁADNIKI: 1,5 kg świeżych warzyw, 2 cebule, 3 łyżki margaryny, 1 1/4 l wody, sól, pieprz, 2 łyżeczki przypraw ziółowych, liść laurowy, 2 ząbki czosnku, 1/2 słoika grzybów, 4 ziemniaki, 125 gramów makaronu, zielenina siekana.

Warzywa umyć, pokroić. Cebulę również pokroić w kostkę. Do wysokiego garnka włożyć tłuszcz i zeszklić w nim cebulę. Dodać warzywa, poddusić lekko podlewając wodą. Dodać sól, pieprz, liść laurowy, przyprawy ziółowe i rozgnieciony czosnek. Gotować ok. 15 min. Dodać grzyby pokrojone w drobną kostkę, ziemniaki i makaron. Gotować jeszcze ok. 20 minut. Doprawić do smaku. Posypać zieleniną.

Potrawę wegetariańską podawać w kokilkach ze świeżym pieczywem. **SMACZNEGO!**

SENTENCJA TYGODNIA

Madrość życia polega na tym, aby wyłączać rzeczy nieistotne. Przysłowie chińskie

Śakta sprawy...

Przemyt z orzechami

Także do Krakowa trafia w ostatnim czasie wiele nielegalnie wwożonych do Polski towarów. Po alkoholu, papierosach i elektronice, na rynku pojawiają się także inne artykuły. Ostatnio okazało się, że interes można zrobić także na masle orzechowym. Tym razem 30 ton tego amerykańskiego przysmaku, jadanego najczęściej na śniadanie razem z dżemem, trafiło do magazynów Urzędu Celnego.

Sekcje ds. przestępstw gospodarczych mają od kilku lat ręce pełne roboty. Najczęściej ich działania związane są z próbami przemytu spirytusu „Royal”, okazuje się jednak, że polsko-niemieckie grupy przestępcze zajmują się również innymi towarami. Spółka cywilna „Nico” od kilku miesięcy razem z kilkoma firmami spedycyjnymi prowadzi nielegalny wóz do Polski masła orzechowego z fabryki czekolady ze Zeitz.

Według aktualnych informacji policji, przynajmniej dwa razy w miesiącu do Krakowa przyjeżdża kilkadziesiąt-tonowy tir przywożąc „trefny” towar. Od końca zeszłego roku były to przede wszystkim wyroby Schokoladenfabrik-Zeitz. Ponieważ jednak, aby udowodnić sprawcom przemyt, należało zatrzymać ich w czasie rozładunku, przygotowano do policyjnej interwencji trwały bardzo długo. Pod koniec lutego funkcjonariusze sekcji przestępstw gospodarczych oraz pracownicy urzędu celnego dowiedzieli

się, że magazyny firmy „Nico” są puste. Należało się zatem spodziewać niebawem zagranicznego transportu.

Wreszcie 24 lutego do Krakowa przyjechało ciężarowe „volvo” z 30 tonami masła orzechowego. Na pierwszy rzut oka wszystko wyglądało w porządku. Przy szczegółowym przeszukaniu magazynów i biur spółki oraz przesłuchaniu niektórych pracowników okazało się, że jednak wcale tak nie jest. Znalaziono tam bowiem wiele przeróżnych sfalszowanych dokumentów.

Okazało się bowiem, że „Nico” działało jako „lewy” pośrednik dla instytucji, które wcale nie istniały. Podczas przeszukania natrafiono na przeróżne pisma, zezwolenia, wpisy o działalności gospodarczej, atesty Sanepidu. Wszystkie te dokumenty wystawione były dla firm: „Prima”, „Europol” i „Polhuti”. Żadna z nich jednak nigdy nie zaczęła żadnej działalności.

Poza tym w trakcie akcji policji i celników, znaleziono też oprócz 30 ton masła orzechowego, wartości 0,5 mld zł, także dwa przypuszczalnie skradzione samochody osobowe marki Opel i BMW, typ 735i. Zatrzymano „volvo” z naczeptą wartości 1,2 mld zł oraz 6 mężczyzn, w większości pracowników przedsiębiorstwa wielobranżowego „Nico” oraz właścicieli firm spedycyjnych z Zabrza i Hamburga. Dwóch z podejrzanym zostało aresztowanych.

Jak twierdzą policjanci dowodów winy właścicieli spółki jest bardzo wiele. Dzięki prowadzonym od kilku tygodni obserwacjom pracowników tej firmy, okazało się czym naprawdę na temat tej przestępczej działalności ma krakowski sąd. Najpierw bowiem na wniosek prokuratury aresztowano dwóch współwłaścicieli „Nico”, 24-letnich JACKA Z. i TADEUSZA T. Niestety kilka dni temu, po odwołaniu się od tamtej decyzji, sąd zwolnił obu panów z aresztu. Nic nie wiadomo, aby nadal trudnili się przemytem masła orzechowego. Trwa w każdym razie przeciwno nimi postępowanie przygotowawcze.

(mar)

Największy sklep motoryzacyjny
w Krakowie

BAJMOT

os. Szklane Domy 1, tel./fax 44-17-26

ZAPRASZA

od poniedziałku do piątku w godz. 10—18
oraz we wszystkie soboty 9—14

NIGHT CLUB
MIRAGE

*ZAPRASZAMY
NA WYKWINTNE, BOGATE MENU

*PROPONUJEMY
NIEZAPOMNIANE KOLACJE
DWOJE W PRZYJEMNEJ, INTYMNEJ
ATMOSFERZE

*ORGANIZUJEMY
BANKIETY, PRZYJĘCIA WESELNE,
UROCZYSTOŚCI RODZINNE

*ZAPEWNIAMY
MIŁĄ OBSŁUGĘ, MOŻLIWOŚĆ KORZY-
STANIA Z AGENCJI TOWARZYSKIEJ

KRAKÓW NOWA-HUTA
KS HUTNIK
UL. PTASZYCKIEGO 4
tel. 43-76-07

CZYNNIE CODZIENNIE
OD 11.00 DO 01.00

Termostat grzejnikowy

Danfoss



„Tańsze ciepło
dla domu”

Dystrybucja w F.H.U.

Kraków
ul. Klasztorna 2
tel./fax 43-75-22

ceny hurtowe
i bez podatku
obrotowego

ZAPRASZAMY
SPÓŁDZIELNIE
I FIRMY!



FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

31-970 Kraków, os. Zielone 16, tel. 43-04-49

SPRZEDAŻ

- * firanek płaskich, wypukłych, zakardowych, haftowanych
- * materiałów zasłonowych i obiciowych
- * pasmanterii, koronek, pomponów, taśm do firanek i zasłon itp.
- * środków wybielających
- * karniszy plastikowych w różnych kolorach, drewnianych i typu "careo", eichobieżnych, mosiężnych i powlekanych

SPRZEDAŻ: od poniedziałku do piątku 11—18

USŁUGI

* w zakresie szycia, upinania firanek i zasłon

Sklep „DREWDOM”

OS. DYWIZJONU 305/77

(obok bl. 44) tel. 76-14-93 lub 47-19-33 wewn. 295

poleca:

- boazerie, parkiety, mozaikę
 - ozdobne listwy wykończeniowe
 - nietoksyczne lakiery do drewna
 - art. metalowe i narzędzia stolarskie
- Ceny konkurencyjne.

ZAPRASZAMY!

poniedziałek — piątek w godz. 10—18
sobota 9—14